

Kronika

Beskidzka

TYGODNIK • 20 XII 1990
ROK XXXV • NR 51 (1767)
BIELSKO-BIAŁA • 500 ZŁ

PŁOMIENNA KOLEDA



Boża Dziecino
w koszulce z płomieni,
coś przyszła na świat
z płaczem i lamentem;
którą wygnano
z grzesznej Świętej Ziemi
zamieszkać z nami
jak pomiędzy swymi;
błogosław Polsce
wraz z jej
Prezydentem.

MIECZYSLAW STANLIK

KOCHANI!

Emocje przysypał śnieg,
rozpalone głowy ochłodził mróz — pora na świąteczny spokój!

Byle byśmy więc zdrowi, wypoczęci i syci zasiedli obok sztucznej choinki, za to przy prawdziwym stole zastawionym prawdziwym karpem, chudą szynką, makowcem i szampanem!

Byle nam oczywiście dopisywał apetyt i byle byśmy przez pomyłkę po trzecim toście nie pozjadali się nawzajem...

Zamiast więc dyskutować z pełnymi ustami, lepiej przelknąć i zanucić kolędę.

Takich świąt życzy Wam, kochani Czytelnicy, Wasza kochana

Redakcja

NAGRODY, NAGRODY...

Rozwiązał nam się worek z nagrodami świątecznymi, które przecież są ozdobą każdego świąt i każdej ...gazety. Dzisiaj proponujemy tradycyjną nagrodę „krzyżówkową” (str. 10), sporo nagród przewidzianych dla uczestników plebiscytu na najpopularniejszych sportowców, trenerów i drużyn Podbeskidzia (str. 4) oraz specjalne nagrody za rozwiązanie konkursu „strażackiego” (str. 5). Jedząc spokojnie świątecznego karpia można zgadywać, rozwiązywać, wybierać, byle ... uważać na ości.

Szczegóły finału konkursu na miss Podbeskidzia dotarły do nas przed kilkoma godzinami! Oto one.

19 stycznia od 17.00 na scenie bielskiego Domu Muzyki rozpocznie się jedyny, całkiem niepowtarzalny koncert, podczas którego z trzynastki zakwalifikowanych uczestniczek do finału wybrana zostanie

MISS PODBESKIDZIA '91

WSZYSCY DO KAS!

Ia najpiękniejszą Białą o korone piękności potrwia ponad trzy godziny, które spędzimy w doborowym gronie — najpiękniejszych dziewcząt, najlepszego towarzysztwa, najsprawniejszych jurorów, baletu Ewy Kukułskiej (szefowa demonstrowała obnażone wdzięki w kolorowym fotoreportażu ostatniego numeru „Playboy'a” — och, pani Ewo, że też pani nie dopuściła do bielskiego finału!) Jerzego Kryszaka, Mariana Opana oraz Andrzeja Zaorskiego, a także wypróbowanego duetu konferansjerów Lucyny Grabowskiej z Bogusławem Nierenbergiem.

Za całą tę przyjemność przyjdzie zapłacić 50 tysięcy złotych, co w drugiej połowie stycznia może okazać się kwotą naprawdę symboliczną. Bilety można kupować od dzisiaj w kasach bielskiego Domu Muzyki. Lepiej się pospieszyć...

NOWOROCZNY NUMER
„KRONIKI BESKIDZKIEJ”
W CZWARTEK,
27 GRUDNIA!

SAMSUNG — 20 cali

TELEWIZORY
KOŁOROWE
VHS Pal-Secam
z pilotem
GWARANCJA
12 MIESIĘCY

Sprzedaż hurtowa SC „Elton”
Bielsko-Biała, tel. 273-95

49904

WYWOŻENIE BESKIDOW W PALETACH

DREWNIANA AFERA?

„W ostatnim czasie daje się zauważyć rabunkowa gospodarkę drewnem. Duzo się mówi i pisze o ochronie naturalnego środowiska człowieka, a w naszym województwie silna ręka i ostra siekiera dyktują swoje prawa” — napisał w liście do redakcji jeden z czytelników. W Urzędzie Wojewódzkim mówią wręcz o aferze pałacowej. Czy rzeczywiście państwo traci na eksporcie drewna tyle, ile straciło na imporcie wódki?

Boom na eksport drewnianych palet zaczął się zupełnie niedawno, z chwilą, gdy państwa EWG wprowadził, ulgi celne dla naszego kraju, obejmujące m.in. także i ten mało skomplikowany wyrób. Kto żywił się na handel opakowaniami drewnianymi — ten na dzień nam-

nożyło się sporo firm prywatnych i spółek zajmujących się pośrednictwem w tym handlu. Także i przedsiębiorstwa państwowe skorzystały z koniunktury i wyraźnie zwiększyły produkcję palet.

Proszę się nie dziwić takiemu zachowaniu przedsiębiorstw. To naturalne, że recesja wyzwała agresję — mówi do rymu główny ekonomista Beskidzkiego Przedsiębiorstwa Produkcji Leśnej „Las” w Żywcu, Bogdan Lysień. Wiadomo: w kraju spadło gwałtownie zapotrzebowanie na wyroby drewniane, dla firm takich jak „Las” palety okazały się więc prawdziwą — dosłownie i w przenośni deską ratunku.

DOKOŃCZENIE NA STR. 5

KOMU WILĘ Z OGRODEM?

Pieniędzy służba zdrowia ma jak kot napłakał. Króciutka koldra targana jest na wszystkie strony i nijak nie potrafi zakryć mizerii, z którą wszyscy mamy do czynienia. W biednych szpitalach biedne pielęgniarki opiekują się biednymi chorymi. W tych biednych czasach urządzamy przynajmniej przeprowadzki. A przy okazji — (co? dzisiaj jest tanie?) kosztowne adaptacje. O niektórych piszemy na str. 7. Bo budzą wiele kontrowersji...



Jaki los zgotujemy sympatycznym i ufnym zwierzątkom ze schroniska? Na razie patrzą z ufnością w obiektyw i czekają na święta. Jak je spędzą? Co i komu powiedzą w wigilijną noc? („Opuszczone i bezdomne” str. 8)
Foto: Bogdan Ziarko

TYDZIEŃ W KRAJU

- Na 22 grudnia zapowiedziano uroczystość zaprzysiężenia prezydenta Lecha Wałęsy
- Z udziałem prezydenta elekta odbyły się w Gdańsku obchody rocznicy Grudnia '70. W Katowicach — uroczystości z okazji rocznicy tragicznych wydarzeń w kopalni „Wujek” po wprowadzeniu stanu wojennego.
- Sejm — przy dużej ilości głosów wstrzymujących się — podjął uchwałę o odwołaniu rządu Tadeusza Mazowieckiego.
- Za zgodą Lecha Wałęsy, mace nas Jan Olszewski rozpoczął negocjacje w sprawie utworzenia nowego rządu.
- W roku przyszłym rozpocznie się prywatyzacja banków, powstanie rynek ich usług, co pozwoli ustalić wysokość oprocentowania według zasad rynkowych.
- Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, 31 grudnia przestaje istnieć eksport wewnętrzny. Tym samym bony towarowe PeKaO tracą ważność. Do 31 marca bank PeKaO SA będzie skupował bony pocenie dolarów 31 grudnia 1990 r. pomniejszonej o 10 proc.
- Lech Wałęsa mianował na szefa kancelarii prezydenckiej Jacka Merkla. Jest to pierwsza decyzja personalna prezydenta elekta.
- Na wniosek środowiska akademickiego rząd przyjął projekt ustawy o zmianie nazw niektórych uczelni wyższych.
- Do czasu zjazdu „Solidarności” związkami kierować będą dotychczasowi dwaj jego wiceprzewodniczący.
- Obradował kongres założycielski Ruchu Ludzi Pracy, który — wedle słów Alfreda Miodowicza — nie chce być partią polityczną, a jedynie ma umożliwić światu pracy zorganizowaną obronę jego praw.
- Traktat o dobrym sąsiedztwie Polski z Niemcami jest już prawie gotowy. Bundesrat podjął decyzję o zniesieniu wiz dla Polaków od 1 stycznia 1991 r. Wejście w życie tej decyzji wymaga jeszcze uzgodnień proceduralnych.
- Sejmowe Komisje Rolnictwa, Polityki Społecznej oraz Ustawodawcza zaakceptowały projekt nowej ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, który ma obowiązywać od 1 stycznia. Komisje sejmowe oddaliły projekt nowelizacji ustawy o likwidacji RSW.
- Część mieszkaniowo-komunalną w projekcie budżetu na 1991 r. stanowi 28 bln zł, prawie jedna dziesiąta ogółu wydatków.
- Obok PZU i „Westy” jeszcze pięć, spośród zarejestrowanych niedawno towarzystw ubezpieczeniowych, zajmie się ubezpieczeniami samochodów; nie są one jednak dostatecznie przygotowane do rozpoczęcia działalności już teraz.
- W kuluarach Sejmu mówi się, że członkowie koła ROAD w OKP zamierzają w najbliższym czasie utworzyć własny klub.
- „Sądzimy, że jednym z grzechów polskiego dziennikarstwa jest przewaga komentowania rzeczywistości nad jej opisem i mieszanie obu tych form. Chcemy tego grzechu uniknąć” — pisał w sygnałnym numerze tygodnia „Spotkania” redaktor naczelny Maciej Ilowiecki. Ma to być polski tygodnik na miarę „Newsweeka”.
- Od 1 stycznia najniższa płaca będzie wynosić 550 tysięcy, dieta delegacyjna 14 tysięcy. Rząd planuje, by średnia przyszłoroczna płaca w sferze budżetowej wyniosła 154 proc. średniej krajowej w pięciu dziedzinach gospodarki.
- Codziennie budżet państwa zarabia ok. 4 mld zł na cłach.
- Praga ogłosiła, że od 22 do 25 grudnia oraz od 30 grudnia do 1 stycznia Czechosłowacja nie będzie wymagać od Polaków zaproszeń, granicę można więc będzie przekroczyć z samym paszportem.

(ao)

NIECH GWIAZDA BETLEJEMSKA...

„O Gwiazdo Betlejemska na niebie mym,
Tak szukam Cię wśród nocy, tęsknię za światłem Twym”
Ostatnie dni grudnia A. D. 1990 — myśli o czasie
minionym — nadzieja czy niepewność? Odwieczna
tęsknota za dobrem, żal zmarnowanych szans, odwet
za poniesione krzywdy, pojednanie...

Wszystkie te myśli łączą się w nas każdego dnia, aż
przychodzi dzień jedyny w roku — Wigilia Bożego
Narodzenia — i coś się zmienia.

Obywatelom naszego miasta, a zwłaszcza chorym,
samotnym, strudzonym i tym, co się powiodło w tym
roku, radosnych świąt i błogosławieństwa Bożej Dzie-
cinicy w nadchodzącym roku. Niech Gwiazda Betlejemska
zaświeci na naszym polskim niebie.

Rada Miejska i Zarząd
Bielska-Białej

Boże Narodzenie z Bachem

Bożonarodzeniowe utwo-
ry organowe Jana Sebas-
tiana Bacha w interpreta-
cji Ewy Bąk i Kazimierza
Kłosowskiego oraz kolędy
ze Śpiewnika Schmellego
śpiewane przez Bożenę Sto-
larczyk — to wszystko moż-
na będzie usłyszeć i podzi-
wiać w czwartek 20 grud-
nia w Kościele Ewangelic-
kim im. ks. Marcina Lutra

w Bielsku-Białej przy ul.
Staszica. Na niecodzienny
koncert (artyści zagrają na
zabytkowych organach
Kuttlera) zaprasza zarząd
bielskiego oddziału Pol-
skiego Towarzystwa Ewa-
ngelickiego. Muzyczny
wieczór u ewangelików
rozpoczyna się o godz. 18.

(lem)



Pisaliśmy już wprawdzie o nowej księgarni w Szczyrku, ale
nie prezentowaliśmy jej jeszcze. A jest co. Tak wygląda
w środku i na zewnątrz.
Foto: Bogdan Ziarko

Czas na futurologię...

Prosto z Nowego Jorku dotarła
do Bielska-Białej pierwsza partia
systemów alarmowych najnowszej
generacji, nie importowanych
dotąd do Polski. Twórcą systemu
jest zespół elektroników AUDIO-
VOX CORPORATION NEW
YORK, a importerem — skromny
rzemieślnik Edward Węgrzyn,
właściciel autoryzowanego zakła-
du instalacji alarmowych „SALI-
WED”.

System uruchamiany jest wyłą-
cznie przy pomocy pilota, wielko-
ści... pudełka zapalek. Można go
sterować z odległości kilkudziesięciu
metrów (np. z sypialni), można go
programować na wybi-
cie szaby, otwarcie drzwi lub inne
działania, zmierzające do zawiad-
nienia pojazdem. Wiatr nie uru-
chamia przenikliwego sygnału
alarmowego, jak to ma miejsce

w przypadku tradycyjnych syste-
mów alarmowych. Przypadkowe
potrącenie przez pijaka nie powo-
duje żadnej reakcji, urządzenie
posiada komputerową pamięć
i własne źródło zasilania, pilot jest
jedynym kluczem do wielu in-
nych, zaskakujących sekretów,
które stanowią jednak tajemnicę
producenta. AUDIOVOX reklamowany
jest w USA następującym
sloganiem: — Ukraść samo-
chód, zabezpieczony naszym sys-
temem to czysta futurologia!

Instalacja systemu jest droga,
stanowi jednak niewielką część
wartości zabezpieczonego pojaz-
du. Edward Węgrzyn jest dobrej
myśli. Zapytany o koszt tej inwestycji
uchylił się od odpowiedzi
stwierdzając jedynie — Trzeba iść
do przodu! Koszty się nie liczą.

Tak myślą rzemieślnicy. A mini-
strowie? (TAP)

WŁADZE SEJMIKU REZYGNUJĄ

IV sesja Sejmiku Samorządowego województwa bielskiego już
po raz kolejny była nieudana. Ostatnią nazwaliśmy przegadaną.
Ta grudniowa, była po prostu żenująca. Aż wstyd, że brali w niej
udział goście, radni z Krakowa. Czuli się po prostu głupio, co
wyrazili niemal jednoznacznie w swoich wystąpieniach.

Obrady tej poświęcono pra-
wie w całości sprawom porzą-
dkowym i formalnym. Najwięcej
sporów wywołało uchwalenie
regulaminu Sejmiku, dyskusja
wznowiona już zresztą godzinami
na poprzednich obradach. Oka-
zało się, iż nie wszystkie wnie-
sione przez radnych miesiące temu
poprawki do regulaminu,
zostały przez biuro Sejmiku uw-
zględnione w nowym projekcie.
Spotęgowało to, wyczuwalny
już wcześniej, brak zaufania sali
do prezydium Sejmiku, a szcze-
gólnie do przewodniczącego
prof. dr. hab. Stanisława Jerze-
go Gduli. Przewodniczący, nie
potrafiąc zapanować nad emoc-
jami i odczuwalną wrogością sali,
zrezygnował z prowadzenia
obrad, a trzech członków prezy-
dium — Ewa Filipiak z Wadowic,
Wiesław Majtyka z Oświęcimia
i Arkadiusz Sprotek z Bielska-
Białej złożyli rezygnację z pra-
cy w kierownictwie Sejmiku.
Zostanie ona rozpatrzona na na-
stępnym spotkaniu, kiedy to
najprawdopodobniej odbędą się
wybory uzupełniające. W kula-
rach zastanawiano się, czy podobna
rezygnację złoży także S.J.
Gdula.

Nie tylko regulamin wzbudzał
emocje. Także burzliwie zasta-
nawiano się nad budżetem Sej-
miku na rok 1991. Salomonowe
wyjście, podyktowane trochę
błyskawicznie wpływającym
czasem, to uchwalenie prowizo-
rium budżetowego jedynie na
I kwartał przyszłego roku.

Coraz więcej pracy ma kole-
gium odwoławcze. Spływają tu
wnioski z całego województwa,
najwięcej kontrowersji wzbud-
zają sprawy lokalowe. Radni
po dyskusji postanowili powie-
kszyć kolegium o 5 etatów. Zwię-
kszy to koszty, ale może zapew-
ni sprawniejszą i szybszą pracę.
Każda kandydatura na etatowe-
go pracownika kolegium została
dokładnie „prześwietlona”
i przegłosowana.

Dotychczas nie pracowały
w ramach Sejmiku żadne komi-
sje problemowe. Powołano więc
pięć, a szóstą, rewizyjną, będą
kompletowali radni już w przy-
szłym roku. Natomiast w komisji
resortowej ds. Górnego Śląska
będą pracowali: Roman Kucha-
rzyk ze Strumienia i Adam
Bilski z Oświęcimia.

(bwt)

Podziękowanie

Wojewódzka Komisja Wy-
borcza składa członkom ob-
wodowych komisji wybor-
czych serdeczne podziękowa-
nie za szczególny wkład pracy
i zaangażowanie w przygo-
towanie i przeprowadzenie pier-
wszych od 45 lat w pełni wol-
nych i demokratycznych wy-
borów Prezydenta Rzeczypos-
politej Polskiej.

Mimo aktualnie panującej
trudnej sytuacji społecznej
i politycznej w kraju, aktywna
i uczciwa praca wszystkich
członków komisji miała bez-
pośredni wpływ na fakt pełne-
go przestrzegania i poszano-
wania prawa wyborczego, co
w efekcie zagwarantowało
spokojną i rzeczową atmosfe-
rę kampanii wyborczej

Jednocześnie Wojewódzka
Komisja Wyborcza wyraża
podziękowanie administracji
samorządowej, policji i druka-
rzm, pracownikom biur wy-
borczych oraz wszystkim oso-
bom, które przyczyniły się do
sprawnego i zgodnego z pra-
wem przeprowadzenia wybo-
rów Prezydenta Rzeczypos-
politej Polskiej

Dyrektor Sekretariatu
Wojewódzkiego Biura
Wyborczego
Andrzej Gabrych

Przewodniczący
Wojewódzkiej Komisji
Wyborczej
Paweł Węgrzynek

SOCJALDEMOKRACI — ZADOWOLENI

Socjaldemokracja Rze-
czypospolitej Polskiej zrzeszała
na Podbeskidziu w maju tylko
200 osób, dziś jest ich 600. Dość
liczne jest grono sympatyków
tej partii, wykazała to kampa-
nia wyborcza.

W woj. bielskim zebrano 4,5
tys. podpisów z poparciem dla
kandydatury Włodzimierza Ci-
moszewicza. Cegiełek wspiera-
jących jego fundusz wyborczy
sprzedano u nas za 4,8 mln zł.
Głosowało na niego ok. 28 tys.
mieszkańców Podbeskidzia. At-
mosfera wokół lewicy jest do-
bra. Cimoszewicz osiągnął liczą-
cy się wynik. W kampanii zach-
wał się godnie, nie wdawał się
w utarczki z innymi kandydata-
mi. Sam też, tak jak i partia
lewicy, nie był obiektem obra-
żliwych napaści. Taką ocenę us-
łyszeliśmy 5 bm. podczas III
plenium Rady Wojewódzkiej
SdRP w Bielsku-Białej. Zasta-
nawiano się też nad najbliższą
przyszłością socjaldemokraty-
cznej partii. Grozi jej sejmowa
ustawa nacjonalizująca mają-

tek, którym dysponuje. Jej
członkowie czekają na rozstrzy-
gnięcie tej sprawy i zastanawia-
ją się jak działać, by osiągnąć
finansową niezależność. Przy-
puszczają, że będzie to możliwe
od drugiego kwartału 1991 r. Na
razie socjaldemokracja w na-
szym województwie dysponuje
ok. 100 milionami złotych, z któ-
rych musi regulować rozmaite
zobowiązania, 200 tys. zł ma
w reorganizującej się spółce
Transbiel, a na 50 mln zł szacuje
się jej majątek trwały, czyli wy-
posażenie pomieszczeń. Najtrud-
niejszy finansowo będzie prze-
łom roku. Socjaldemokracja pra-
gną utrzymać siedziby regionalne
w Bielsku, Cieszyńcu, Oświęcimiu,
Wadowicach, Żywcu, choć
nie upiera się przy dotychczas-
sowych lokalach. Biuro bielskie
na przykład, sąsiadujące z are-
sztem śledczym, nie jest zlokaliz-
owane najlepiej.

Jeszcze przez miesiąc po-
trwa dyskusja nad regional-
nym programem społeczno-go-
spodarczym socjaldemokracji.
(zn)

Ile za kostkę masła?

Jeszcze parę miesięcy temu żywiecka spółdzielnia mleczarska skupowała mleko tylko od swoich członków. Okoliczni rolnicy, którzy nie zapisali się w porę do spółdzielni, sami musieli szukać odbiorców. Kostkę masła można było kupić w sklepie lub na targowisku za 2000 – 2500 zł. Dziś trzeba zapłacić za nią 6 tysięcy. Wkrótce pewno będzie jeszcze drożej, a na dodatek masła, serów, twarogów zaczyna brakować...

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Bielsku-Białej jeszcze we wrześniu sprowadzała mleko z Nowego Sącza. Mimo kosztów transportu było tańsze niż to, które w rejonie Żywca. Dziś kupuje gdzie się da, płacąc średnio po 1100 złotych za litr, a i tak tygodniowo brakuje jej około 100 tys. litrów. Oznacza to zmniejszenie dostaw do sklepów. Brakuje zwłaszcza twarogów. Przed świętami Bożego Narodzenia – okresem wzmóconych zakupów – o produkty mleczarskie będzie jeszcze trudniej!

Spółdzielnie każą sobie płacić po 22 – 24 tys. zł za kilogram masła. Hurtownie i sklepy doliczają do tego swoje marże, bo przecież i handel chce zarobić. Płacą klienci. Mogą co najwyżej ograniczyć spożycie. Spółdzielnie nie przejmują się jednak tym zbyt. Dla nich to, wbrew pozorom, dobry okres: windują ceny, by odbić sobie straty, które poniosły kiedy masło było tanie.

W stosunku do lata tego roku, kiedy to kraj dosłownie zalewała rzeka mleka, skup obniżył się znacznie. W niektórych spółdzielniach nawet o połowę. Rolnicy, widząc że ze zbyt mleka są kłopoty, sprzedali po prostu część krow. Poszły na rzeź, bo spółdzielnie płaciły za mleko tak tanio, że nie opłacało się ich hodować. Podwyżki cen skupu rolnik nie odczuwa tak, jak klient płacący w sklepie coraz drożej za masło. Cena 1100 zł za litr wcale nie jest stosowana powszechnie. Z reguły hodowca otrzymuje mniej – 800 – 900 zł za litr.

Mieszczuchy nie mają więc w tym przypadku powodów do narzekania, że chłop produkuje drogo i bogaci się kosztem miasta. To pośrednicy nabijają sobie kieszenie, skrzętnie wykorzystując okazję, która właśnie im się nadarzyła. Nie ma bowiem również zapasów.

„Góra” masła, zalegająca magazyny pod koniec lata, powędrowała na eksport. Sprzedano zostało tanio, bardzo często poniżej cen światowych. Pozwolenia na eksport wydawano praktycznie wszystkim, którzy mieli ochotę zająć się tą działalnością. Każdy chciał pozbyć się towaru, więc konkurowano na rynkach zachodnich ceną. Polskie masło było najtańsze, choć przecież rolnictwo w krajach EWG jest dotowane w ponad 40 procentach.

Obecnie masło importowane z Zachodu mogłoby być w naszych sklepach tańsze od pochodzącego z rodzimej produkcji. Wiedzą o tym co operatywniejsi handlowcy i zamiast czekać na skape krajowe dostawy sprowadzają go z zagranicy. Cena kostki masła importowanego z Danii kształtuje się w sklepie w granicach 5 tys. zł. Wychodzi więc na to, że jedyną metodą ograniczenia apetytu polskich spółdzielni mleczarskich na pieniądze, jest duży import. Tańsze masło z Zachodu zmusiłoby je do stosowania umiarkowanych cen również na swoje produkty.

Tak się też pewno wkrótce stanie, bo znajdują się handlowcy, którzy będą umieli zrobić na tym interes. Podobne cenowe huśtawki będą nam jeszcze długo groziły. Nie mamy przecież z prawdziwego zdarzenia przedsiębiorstw pośredniczących między rolnikiem i sklepem w mieście. Pośrednicy, którzy są, to z reguły stąrcy, skostniałe struktury, nie radzące sobie ze współczesnymi wymogami rynku. Na powstanie nowych przedsiębiorstw trzeba będzie jeszcze poczekać.

Bazył Taranta

400 nowych łóżek

W Szpitalu Śląskim w Cieszynie otwarto nowy centralny pawilon łóżkowy. Uroczystego przecięcia wstęgi dokonała wiceminister zdrowia i opieki społecznej a zarazem Naczelna Pielęgniarka RP — Krystyna Sienkiewicz, w towarzystwie wojewody bielskiego Mirosława Styczyńskiego i zaproszonych gości. Następnie ks. biskup z Diecezji Katowickiej Czesław Domin z ks. seniorem Diecezji Cieszyńskiej kościoła ewangelicko-augsburskiego Janem Szarkiem poświęcili szpitalną kaplicę mieszczącą się w nowym pawilonie.

Nowy obiekt — jak nas poinformował szef cieszyńskiego ZOZ-u a jednocześnie dyrektor Szpitala Śląskiego dr

n. med. Marek Cywiński — czynny jest już właściwie od kwietnia br. Od tego czasu do chwili obecnej zagospodarowano trzy piętra pawilonu, wprowadzając oddział wewnętrzny, intensywną terapię i izbę przyjęć. W najbliższym czasie przeprowadzą się dalsze oddziały, zwalniając w ten sposób kilka starych stuletnich już pawilonów. Umożliwi to ich remont i modernizację, bo znajdują się tam jeszcze urządzenia pamiętające początek XIX wieku. W nowo otwartym pawilonie, w którym znajduje się ponad 400 łóżek, będzie pracować około 120 lekarzy, mając do dyspozycji niezły, bo na średnim krajowym poziomie sprzęt medyczny.

(bz)



Foto: Bogdan Ziarko

NIE CHCĄ DISCO I ROCKA

W Kamienicy skrzyżowano ostatnio z powodzeniem kontrastowe nastroje — atmosferę krakowskiej „Piwnicy pod Baranami” i Piku Country w Mragowie. Kamienica podgorskie przedmieście Bielska-Białej chce przyciągnąć młodzież zainteresowaną piosenką literacką. Miejscem spotkań jest tamtejszy Młodzieżowy Dom Kultury nr 1 przy ul. Karpackiej.

1 i 2 bm. zjawili się tam kilkuset młodych ludzi nie przepadających za hałaśliwym rockiem i łomotliwą muzyką disco. Uczęszczali w II Przeglądzie Piosenki Różnej. 17 zespołów i solistów grało radosną muzykę country, refleksyjne ballady, kompozycje bluesowe i wspaniałe pieśni z mądrymi poetyckimi tekstami.

Widzowie bawili się znakomicie, a wykonawcy (ich rówieśnicy, głównie uczniowie średnich szkół Bielska i okolic) zaaprobowali „prawdziwą” wykonania. Nagrodę publiczności, rozdawaną jak na countryowym festiwalu w Mragowie, zdobył folkowy kwartet „Młodociągnięci na bani”, wyróżniony przez jurorów. Gra i śpiewa żartobliwie i melodyjnie piosenki nawiązujące do motywów ludowych „Młodociągnięci” brzmią bardzo dobrze, a ich główny wokalista wyrasta na estadowego showmana. Sukces tego zespołu, pełnego radości życia i rubasznego humoru, nie jest zaskoczeniem. Co ciekawie, rozbawiona młodzież równie chętnie słuchała i namawiała do bisów wykonawców prezentujących spokoj-

ne, refleksyjne ballady, takich jak Piotr Wolny (II nagroda) śpiewający o Beskidach i Bieszczadach oraz laureat I nagrody (ex aequo) Gabriela Halaś (m.in. piosenka do tekstu Stachury) i Janusz Łukaszek, nieco niesmiały uczeń (bielskie Technikum Mechaniczno-Elektryczne) o ciepłym, jasnym głosie. Łukaszek wybrał znany song duet „Univers” o Johnie Lennonie oraz balladę „Zamiast” z repertuaru Edyty Geppert.

Dzięki szczeremu sponsorom przyznano też Grand Prix. Nagrodę główną zdobył 12 osobowy zespół instrumentalno-wokalny „Na Innej linii”. Jego bazą jest właśnie kamienica MDK, ale zwyciężył tymczasem nie przez kumoterstwo. Utworzyli dwie piosenki znane z „Piwnicy pod Baranami”. „Psalm” nawiązujący do modnej ostatnio tematyki żydowskiej i „Dezyderat”, którą ekipa Piotra Skrzyneckiego zamieniła w program. Młodzież z tej grupy chce grać i śpiewać także własne utwory, przepełnione optymizmem i nadzieją. W roku raz ich zbyt duża dawka pesymizmu, nastroj beznadziejności.

Przegląd Piosenki Różnej w znacznej części przygotowała samodzielnie młodzież, m.in. skupiona wokół Radio Gała w ŁO im. Adama Asnyka. Duże zainteresowanie tymi koncertami powinno zaowocować następnymi przeglądami piosenek dla tych, co nie lubią rocka i disco.

(zn)

PÓŁ MILIONA — W DWA DNI

Chcemy zmienić sposoby sprzedaży „Kroniki Beskidzkiej”.

Mamy zamiar powierzyć kolportowanie naszego tygodnika także prywatnym osobom i firmom.

Gwarantujemy atrakcyjny zarobek.

Obliczyliśmy dokładnie: w każdy czwartek i piątek, kiedy jest sprzedawana gazeta — kolporter, który sprzeda 5 tysięcy egzemplarzy, zarobi co najmniej 500 tysięcy złotych.

Zainteresowanych z Bielska-Białej i innych miejscowości województwa prosimy o kontakt z redakcją po 1 stycznia.

Nasz adres: Bielsko-Biała, ul. Dubois 4, tel. 258-78, 235-77 i 281-50.

WSZYSTKO DLA TURYSTÓW

Turystyczne firmy i biura podróży muszą działać jak gdyby po deszczu. Niewiele jednak było dotąd specjalistycznych placówek, które przynosiłyby zainteresowanym turystom kompleksowe informacje na temat i możliwości podróży, i wypoczynku. Od 1 grudnia taką rolę będzie pełnił Bielskie Centrum Informacji i Usług Turystycznych w Bielsku-Białej, będące przystankiem polskiej cywilizacji.

Centrum, którym kierują dwie panie: Sylwia Kobarska, dyr. ds. informacji turystycznej i Grazyna Sabisz, dyr. ds. usług turystycznych, ma bogatą ofertę programową. Prowadzi dogłębną informację turystyczną

dotyczącą naszego regionu jak i całego kraju. Można tam też nabyć mapy, plany i przewodniki. Tak zaopatrzeni możemy wyruszyć w każdy zakątek świata, co właśnie proponuje Centrum. W ofercie zagranicznej nie zabrakło, tak ostatnio popularnych, wyjazdów do krajów Beneluxu w celu zakupienia samochodu. Ci, którzy ponad wszystko preferują wypocinek w kraju, również znajdą coś dla siebie, bez względu jakie będą mieli zyczenia. Dla najmłodszych organizuje się wszędzie obozy i kolonie, dla dorosłych wczasy, zjazdy czy sympozja. Także osoby chcące ubezpieczyć się w „Warcie” powinny zajrzeć do bielskiego Centrum.

Nowa firma posiada własny sztab artystów, którzy na zlecenie podejmą się każdej reklamy, zaprojektują lub odnowią tablice oraz szyldy. W Centrum można składać zamówienia na breloki, plakietki, proporzki, torby plastikowe i pieluchone o bogatych wzorach i nadrukach. Zgodnie z życzeniami zainteresowanych wydaje się albumy, foldery, mapy, plakaty, kalendarze, druki firmowe i wizytówki.

Bielskie Centrum Informacji i Usług Turystycznych zajmuje lokale przy ulicy Warszawskiej 1 i Piastowskiej 2. Peki co oczekuje na przydział przez telekomunikację telefonu i telexu. Aktualnie można dzwonić pod grzywnościowy numer 245-94. Za to przez okragły tydzień drzwi Centrum stoją otworem. W dni powszednie od 8 do 18, w soboty i niedziele od 8 do 12. Z tej oferty warto skorzystać. 49334

MINI-KRONIKA

● Przed ponad miesiącem powstał w Bielsku-Białej Regionalny Fundusz Pomocy Bezrobotnym. Spotkał się z dużym zainteresowaniem zakładowych komisji Solidarności. Napłynęło już ponad 30 deklaracji z KZ ów S, m, n z Weldora, Finexu, Belfamy Biura Projektów FWP, Fabryki Pili Narzędzi w Wapnie. Zainteresowanych zasadami funduszu kierujemy do Regionalnego Biura Oceny Pracy tel. 290 19.

● Uroczystą mszą św. celebrowaną przez biskupa Damiana Zimonia uczczono 200-lecie kościoła rzymskokatolickiego w Strumieniu. Świątynia ta odegrała ważną rolę w kieżewniu patriotyzmu wśród ludności Śląska Cieszyńskiego.

● W Zawoi pod Babią Górą zorganizowano replikę katowickiego Międzynarodowego Festiwalu Filmów Górskich. W dwóch blokach pokazano filmy poświęcone Jerzemu Kukuczce i górze gór — K2. Były też występy kapeli, wystawy fotografii, grafiki i rysunków o tematyce górskiej.

● Bielsko zacieśnia kontakty z Wiedniem. Wiedeński Bank Inwestycyjny M + A chce pomóc w prywatyzacji podbeskidzkich przedsiębiorstw. W Wiedniu i w innych miejscowościach w ramach Austrii odbędą się promocyjne dni woj. bielskiego. Będziemy mogli przedstawić ofertę gospodarstwa handlową, turystyczną, kulturalną.

● Przewodniczący Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego Aleksander Mackiewicz uczestniczył w plenum Wojewódzkiego Komitetu SD w Bielsku-Białej. Zastanawiano się jak ta partia ma skutecznie działać w przyszłości. Uznano, że należy zwołać konwencję SD, na której można by rozliczyć się z niefortunnych decyzji XIV Kongresu, powodujących rozłam w Stronnictwie i jego osłabienie.

● Ponad 5,5 mld zł przeznaczono w woj. bielskim od sierpnia do listopada na zasiłki dla ok. 72 tys. rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej.

● 40-lecie obchodził Zespół Regionalny „Wisła”, działający oczywiście w Wiśle.

● Jadni lokują pieniądze w PKO, inni w akcjach, jeszcze inni w... ziemi. Inwestowanie w ziemię jak dotąd bardzo się opłacało. Ceny działek budowlanych ciągle idą w górę. Najdroższe są w Warszawie, gdzie w dobrym punkcie trzeba zapłacić ok. 275 dolarów z 1 metr kw. Dla porównania w Szczepku za 1 m kw. gruntu żąda się 140 – 180 tys. zł, w Wiśle i Ustroniu 90 – 110 tys., w Korbielewie i Zwardoniu 70 – 90 tys. Chętnych nie brakuje.

● Wigilia, 24 bm. jest dla pracowników Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej dniem wolnym od pracy. W godz. 7.30 – 13 funkcjonował będzie jedynie Urząd Stanu Cywilnego.

● Nowym rodzajem oszustwa są próby sprzedawania srebrnych tysiącłotowych monet z wizerunkiem Jana Pawła II za ciężkie pieniądze. Wybito je w Polsce w masowym nakładzie w latach 1982 – 83. Warte są kilkadziesiąt tysięcy złotych, ale ciaraciaci oferują je za 1300 i więcej dolarów. Nie dajcie się na tę zawyżoną cenę popularnych „papierówek” nabierać.

● Nadal trwa impas w sprawie wznowienia przez Czechosłowację małego ruchu granicznego z Polską. Końcem listopada rząd polski przekazał ambasadorowi CSRF Markcie Fialkowi notę wyrażającą zaniepokojenie faktem, iż mimo zapowiedzi rząd Czechosłowacji nie przywrócił konwencji o małym ruchu granicznym z dniem 1 listopada br. Nota rządu polskiego podkreślała także, że kampania propagandowa prowadzona ostatnio w środkach masowego przekazu CSRF, sugerująca ekonomiczne zagrożenie rynku Czechosłowacji ze strony przybyszów z Polski — nie ma żadnego popartego faktami uzasadnienia. W grudniu przeciwko fałszywemu antypolskiemu szowinizmowi u poludniowych sąsiadów zaprotestował w Sejmie poseł Janusz Dobrosz (PSL). Zaządał, by władze CSRF wyjaśniły szczegółowo okoliczności obradni popełnionej przez czeskiego policjanta na wieloletnim działaczu PZKO we wsi Guty koło Trzyńca. J. Dobrosz stwierdza w interpeacji skierowanej do ministra spraw zagranicznych, że za wszelkie braki rynkowe oskarża się Polaków, nie ma bardziej negatywnego bohatera niż Lech Wałęsa, a solą w oku czeskiej władzy są dążenia 60-tysięcznej mniejszości polskiej na Zaolziu. Poseł sugeruje, że w tej sytuacji należy zaniechać dalszych nacisków na otwarcie granicy dla polskich obywateli. Jednocześnie w sprawach, gdzie jawnie godzi się w poczczenie naszej godności narodowej, polskie MSZ musi interweniować bardziej zdecydowanie. Przyjaźielskie kontakty elit polskiej władzy i prezydenta Havla dla narodu i państwa nie są wystarczające.

● UWAGA! Na Boże Narodzenie, w dniach 22 – 25 bm. oraz na sylwestra w dniach 30 bm. — 1 stycznia można jechać z Polski do Czechosłowacji bez zaproszeń, z samym tylko paszportem.

(zn)

SPORTOWY PLEBISCYT Z NAGRODAMI

NASI NAJ...

Zgodnie z wieloletnią tradycją zapraszamy Czytelników „KB” do wspólnej zabawy: wyboru najpopularniejszych sportowców Podbeskidzia w 1990 roku. Oprócz dziesięciu sportowców wybierać będziemy w tym roku także trzech trenerów oraz tyleż drużyn.

Zachęcać do udziału w naszym plebiscycie, który w tym roku organizujemy wspólnie z Wojewódzką Komisją PKOl w Bielsku-Białej, specjalnie nie musimy. Niezdecydowanym podpowiadamy, że wśród wszystkich nadesłanych kuponów rozlosowane zostaną atrakcyjne nagrody rzeczowe ufundowane przez licznych sponsorów...

HOKAJ NA I ODZIE:

Andrzej Kotowski (Unia Oświęcim) reprezentant kraju,

Jacek Piwowarczyk (Unia Oświęcim) reprezentant Polski,

Michail Shostak (Unia Oświęcim) należy do najlepszych zawodników ekstraklasy.

JUDO:

Andrzej Grzegorzek (Gwardia B-B) — wicemistrz Polski w wadze 86 kg,

Anita Kubica (Gwardia B-B) — wicemistrzyni Polski senior, piąta w ME junierek w Ankarze w wadze 56 kg,

Katarzyna Owczarek (Gwardia B-B) — wicemistrzyni Polski senior, w wadze powyżej 72 kg.

KARATE:

Wojciech Fejdyk (KSA „Atomi” Klub Dalekowschodnich Sportów Walki „Budo” w Bielsku-Białej) — wicemistrz Polski w stylu kumite w wadze 86 kg,

Marek Świerczek (KSA „Atomi” Klub Dalekowschodnich Sportów Walki „Budo” w B-B) — brązowy medalista mistrzostw Polski w stylu kumite w wadze 60 kg.

LUCZNICTWO:

Monika Dziedzic (LKS „Łucznik” Żywiec) — wicemistrzyni Polski senior,

Konrad Kwiecień (LKS „Łucznik” Żywiec) — mistrz Polski seniorów,

Jarosław Walaszek (LKS „Łucznik” Żywiec) reprezentant kraju.

LYŻWIARSTWO FIGUROWE:

Beata Mol-Zielińska (Unia Oświęcim) — mistrzyni Polski senior,

Mariusz Siudek (Unia Oświęcim) z Beata Szymłowska mistrz Polski w parach sportowych,

Beata Szymłowska (Unia Oświęcim) patrz wyżej.

NARCIARSTWO:

Konkurencje alpejskie

Katarzyna Szafranska (BBTS)

Włokniarz B-B) — złote medale w MP w slalomie specjalnym, slalomie gigancie oraz dwuboju.

Marcin Szafranski (BBTS) mistrz Polski seniorów w gigancie.

Barbara Wrobel (MKN Bielsko Biala) — wicemistrzyni Polski w slalomie specjalnym.

Jerzy Mikolajek (BBTS) — wicemistrz Polski w slalomie gigancie.

Krzysztof Bortko-Ramatowski (BBTS) — brązowa medalistka w slalomie specjalnym.

Konkurencje klasyczne

Bernadetta Bociek (BBTS) — mistrzostwo Polski senior, w biegu na 5 km stylem dowolnym oraz brązowy medal w biegu na 10 km stylem klasycznym.

Andrzej Malik (LKS „Ski” Szczyrk) — brązowy medal mistrzostw Polski na dużym skoczni.

Alojzy Moskal (LKS „Skrzyż” Szczyrk) — wicemistrz Polski w skokach na dużej skoczni.

PIYWANIE:

Joanna Gierek (Unia Oświęcim) — aktualna mistrzyni Polski na dystansie 800 m stylem dowolnym, rekordzistka Polski na tym dystansie, wicemistrzyni kraju na 400 m stylem dowolnym.

Maciej Haras (Unia Oświęcim) — dwa srebrne medale w MP na 200 oraz na 50 m stylem klasycznym.

Hogdan Niciejia (Unia Oświęcim) — mistrz Polski na dystansie 1500 m stylem dowolnym oraz wicemistrz na 400 m, także stylem dowolnym.

Daniel Pierko (Unia Oświęcim) — brązowy medalista w wyścigu na 400 m stylem zmiennym w MP.

SANECZKARSTWO:

Malgorzata Janica (LKS „Beskidy Bielsko B”) — mistrzyni Polski na torach naturalnych.

Katarzyna Cembala (LKS „Orlik” B-B) — brązowa me-

dalistka MP na torach naturalnych (śniegowych).

Paweł Jędrzejko (KSSan „Włokniarz” B-B) — trzeci w MP w konkurencji jedynek.

Kazimierz Pilarz (LKS „Orlik” B-B) — wicemistrz Polski.

SIATKOWKA:

Barbara Baska (BKS Stal B-B „ANT” Gencwa).

Ewa Bucko (BKS Stal B-B Elita Gencwa).

Bożena Waloch (BKS Stal B-B „Mina”).

Katarzyna Zubel (BKS Stal B-B).

SKIROBY:

Marian Holka (LKS „Beskidy” B-B) — mistrz Polski w kombinacji.

Joanna Wojnar (LKS „Beskidy” B-B) — mistrz Polski w kombinacji w MS „Szczyrk”.

SPOKRY MOTOROWE:

Andrzej Tomczak (BKM Bielsko B-B) — mistrz Polski w rajdach Futuro w klasie 250 cm.

Maciej Wrobel (BKM B-B) — MP junior w klasie 250 cm.

SZACHY:

Bożena Sikora-Grzyńska (BBTS) — mistrzyni Polski senior.

SZYBOWNICTWO:

Franciszek Kepka (Aeroklub Bielsko Bialski) — wicemistrz Europy w klasie standard, brązowy medal w mistrzostwach Polski.

W przeszłym numerze przedstawiliśmy najlepszych trenerów oraz zespoły. Poniżej drukujemy pierwszy kupon plebiscytowy, który prosimy zachować i wypełnić dopiero po opublikowaniu pełnej listy naszych kandydatów do miana najlepszych.

W sumie zamieścimy kupony w pięciu kolejnych numerach „KB”. Głosować można tylko

na nazwiska umieszczone na naszej liście i wyłącznie na oryginalnych kuponach zamieszczanych w naszym tygodniku.

Wypełniać można dowolną ilość kuponów — wszystkie one wezmą udział w losowaniu atrakcyjnych nagród rzeczowych. Kupony wypełnione czytelnicy prosimy przysłać pod adresem: Redakcja „Kroniki Beskidzkiej”, 43-300 Bielsko-Biala, ul. Dubois 4 z dopiskiem: „Plebiscyt sportowy”.

(ARD)

KUPON PLEBISCYTOWY

SPORTOWCY:

1.
2.
3.
4.
5.
6.
7.
8.
9.
10.

TRENERZY:

1.
2.
3.

DRUŻYNY

1.
 2.
 3.
- Imię
- Nazwisko
- Adres

KALEJDOSKOP SPORTOWY

TO IDZIE MŁODOŚĆ

W sobotnim meczu BKS-u z LKS-em Łódź weszła na parkiet młodzież w postaci postawnej, sympatycznej blondynki — jeszcze juniorki — Anety Jurczyk. Aneta miała w sobie, o jakim tylko marzyły młode siatkarki. W ciągu trzech minut dwa razy skutecznie zbija, zaliczyła serwisowego asa i w dodatku zastawiła skutecznie pojedynczy (!) blok. I gdy publiczność czekała na kontynuację dobrej pasji, trener posadził Anetę na ławce.

W wygranym 3:0 (7,11, 6) spotkaniu z bielskimi siatkarkami, reklamującymi na koszałkach japońską fabrykę maszyn szwalniczych „Juki”, przewaga bielszczanek była bardzo wyraźna i nawet wyjątkowa niedyspozycja rozgrywającej Kalleniene, która — całkiem niespodziewanie — zagrała najgorzszy swój mecz w Bielsku, nie doprowadziła do „wpadki”. Pani Inga była z tego powodu bardzo zdenerwowana i doprawdy trudno się jej dziwić. Za to bardzo dobre spotkanie odnotowała na swoim koncie Malinowska, która z reguły gra równo — by tym razem zagrać znacznie... równiej.

Drugie spotkanie, z Budowlanymi Toruń, przeszło bez historii. Wynik „oczywisty” 3:0 (5, 12, 6) i przewaga bielszczanek ani na minutę nie podlegała dyskusji. Optymizm budziła znów postać Jurczyk, z której powinna już wkrótce wyrosnąć pewna „szostkowa” zawodniczka.

Niestety, przyszły nam się z bielskimi siatkarkami rozstać na dłużej. Najpierw przebywać będą na boisku treningowym w Bielsku, 12 i 13 stycznia powalczą na parkietach Słupska i Gdanska i dopiero 19 i 20 stycznia pokażą się naszym kibicom w meczach z Kolejarzem i Wisłą. Pozniej, od 25 do 27 stycznia, wezmą udział w rozgrywkach o Puchar Polski (prawdopodobnie w Myslenicach), gdzie na drodze do powtórzenia sukcesu napotkają koleżanki z Wisły, Czarnych i Phenomena.

(wys)

PLANOWANE PUNKTY

Siatkarze BBTS-u w sobotę i niedzielę spotkali się z Grodzem-Będzin i zainkasowali planowane punkty. Oba mecze zakończyły się wynikiem 3:0, w pierwszym spotkaniu sety do 8,3 i 11, w drugim do 13,6 i 9. Przeciwnicy (i nasom nie byli wcale tak łatwi jakby można sądzić po wyniku. Widzowie byli więc świadkami ładnej gry i momentami dość wyrównanej walki, w której zwyciężyć mogli tylko jedni z zespołów. Podopieczni Wiktora Kreboka wstąpili w kładzie Jasiek, Popik, Gąsinek, Pawełek, Kwasowski, Semieniuk (wchodzący Mynarski), a także największą ciekawostką była obecność na parkiecie, a właściwie w oboku, bielskiej warszawskiej siatkarki — Barbary Dąbrowskiej.

23 grudnia bielszczanie wyjeżdżają do Gornika Radlin, 12 i 13 stycznia w Krosnie przeciw Karpatom. Być może 19 i 20 stycznia dać zobaczyć w Bielsku, AK „Włoka”.

(wys)

REKIS BESKIDU

W kolejnych dwóch spotkaniach w warszawskim parkiecie siatkarskim bielskiego Beskidu grało na tenis. W sobotę uległ Karpatom 1:3, by w niedzielę wygrać 3:0.

IMPREZY AMATORÓW

W sobotę 29 br. w sali Bielskiej (ul. Pszczyńska 3) zostanie rozegrany VI Salwowski Turniej o Stołowego dla młodzieży. Patronat nad imprezą sprawuje Miejski KK Bielski. Wstęp wolny.

Z kolei w niedzielę, 30 br., na stadionie „Dobry” odbędzie się zawody narciarskie dla dzieci do lat 10. Zgłoszenia przyjmują dział organizacyjny imprezy OSiP w Bielsku-Białym, ul. 15, tel. 256-70, ul. Warszawska.

RYSZARD KUŁSEK

ZASZKODZIŁA IM PRACA

Przed rozpoczęciem rundy jesiennej wspólnie z kibicami zadawaliśmy sobie pytanie: czy piłkarze BKS-u Bielsko stac na nawiązanie równorzędnej walki z klubami górnictwa? Sytuacja była o tyle paradoksalna, iż w „nagrodę” za awans do trzeciej ligi futbolistów BKS-u posłano do pracy. I to bez żadnej lipy czy taryfy ulgowej. 1 lipca podjęli normalną, 8-godzinną pracę w FSM-ie. Nie zapominajmy także, że w poprzednim sezonie bielski zespół występował w niższej klasie. Stąd też uzasadnione były obawy o los bielskiego beniaminka. Obawy tym większe, że w obliczu nowego sezonu drużyny nie zasilili żaden klasowy zawodnik, a kilku czołowych graczy odeszło.

Czy w tej sytuacji BKS miał szansę równorzędnej walki z górnictwem? W większości — konkurentami? Odpowiedź byłaby jednoznaczna, gdyby nie jedno „ale”... Chodzi rzecz jasna o zmiany, jakie dokonywały się w tym czasie także w klubach górnictwa. W niektórych na przykład kopalnie wycofały się ze sponsorowania swoich do-

tychczasowych podopiecznych. Stąd też nie można stawiać generalnych wniosków i wszystkich traktować jedną miarą.

Mozna chyba nawet postawić tezę, iż pozycja drużyny w tabeli jest odzwierciedleniem... stosunków, jakie łączą je z dotychczasowymi mocodawcami. Bo oto proszę, takie tuż, jak rybnicki ROW czy też Gornik Knurów znalazły się w strefie spadkowej, co było prostą konsekwencją odwołania się do plebiscytu ich dotychczasowych, jakże mocnych sponsorów. Co lepsi piłkarze najzwyczajniej uciekli. Ci którzy pozostali, musieli podjąć pracę zarobkową.

Mistrzem rundy jesiennej został trochę nieoczekiwanie Gornik Pszów. Niespodzianka nie jest aż tak duża, jeśli zważyć, iż zespół ten miał komfortowe — jak na trudne czasy — warunki. W jednym z wywiadów trener pszowski, Władysław Szaryński (ekspiłkarz zabranieckiego Gornika oraz sosnowieckiego Zagłębia) powiedział, iż opiekująca się jego klubem kopalnia „Saturn” wykazała wiel-

kie zrozumienie dla piłkarzy, przez co należy rozumieć, że nadal utrzymuje ich na górnictwie etatach. Skądinąd wiadomo, iż piłkarze lidera trzeciej ligi słaskiej pod ziemię nie zjeżdżają. Trener Szaryński stwierdził, iż po treningu zajmują się — od czasu do czasu — konserwacją obiektu. Co to może oznaczać, tłumaczyć nie trzeba.

W zgola odmiennych warunkach przyszło trenować bielszczanom. Początkowo, kiedy jeszcze mieli w sobie sporo entuzjazmu, jakos to szło, ale z czasem było coraz gorzej. Zespół zaczął seryjnie przegrywać, znalazł się na ostatnim miejscu w tabeli. Bilans jesieni jest wręcz fatalny: zaledwie dwa zwycięstwa, jeden remis i aż dwanaście porażek. O stosunku bramkowym lepiej nie wspominać. W efekcie z mizernym pięciopunktowym dorobkiem okupują pozycję czerwonej latarni tabeli mając niewielkie szanse prolongaty ligowego bytu.

Trener BKS-u Futbolu Kulik nie szuka usprawiedliwie-

nia, sam będąc jednak zaskoczony grą jego podopiecznych. W najczarniejszych snach nie przypuszczał, że będzie aż tak źle. Nie sposób jednak pominąć milczeniem jeszcze dwóch faktów: otóż w trakcie rundy jesiennej aż sześciu piłkarzy BKS-u powołano do wojska, naprędce trzeba było latać i tak przecież duże dziury w zespole. Zespole, w którym grało aż 21 zawodników. To ogromna rotacja. Nie bez znaczenia była też atmosfera panująca w klubie, o czym pisaliśmy zresztą wielokrotnie na łamach „KB”. Ostatnio wprowadziła sytuacja zaczęła się normalizować, ale...

Właśnie owe „ale”. Trener Kulik marzy o sytuacji, kiedy wszystkie sekcje będą traktowane na równi. Póki co „człowiek w głowie” klubowych sterowników siatkarki, czemu zresztą nie ma się co dziwić. Wymkami potwierdzają, że warto w nie inwestować. Futbolisci muszą chyba poczekać na lepsze czasy.



WYWOŻENIE BESKIDÓW W PALETACH

DREWNIANA AFERA?

DOKONCZENIE ZE STR. 1

Sęk jednak w tym, że — zdaniem ludzi znających się na rzeczy — opakowania wyrabia się z dobrego gatunkowo drewna. Zamiast palet, ze zdrowych świerków można by robić materiały wykończeniowe dla budownictwa lub meble — i sprzedawać je z dużo większym zyskiem. Słowem, już urodził (o nielegalnym handlu na razie nie wspominamy) produkcja palet eksportowych oznacza rabunkową gospodarkę drewnem.

Prezes spółki „Janina”, która zajmuje się eksportem palet do RFN, przeczy temu twierdzeniu. „Chłop — mówi Jan Krzesak — potrafi doskonale przejrzeć drewno, dobrej deski na pewno nie włoży do palety”. Przedsiębiorstwo „Las” — słyszę — prowadzi kontrolę jakościową, a jednym z jej kryteriów jest rodzaj materiału użytego do produkcji (ma to być tarcica trzeciej lub czwartej klasy).

Jeden z beskidzkich nadleśniczych kiwa na to głową: figa prawda. Przecisnąć biedą chałupnicy (zdecydowaną większość palet wyrabia się bowiem w systemie nakładczym) nie patrzy, czy materiał jest dobry, czy też — za dobry. Tną smreczki na wałki po 1,25 metra, później robią z tego deski i zbijają palety. Najbardziej skomplikowanym narzędziem, jakiego używają, jest cyrkularka, czyli zwykła piła tarczowa, którą ostrzą raz do roku albo i nie. Taka technologia nie tylko nie gwarantuje precyzyjnego wykonania, ale też daje dużo trocin i odpadów.

A kontrola? Bądźmy szczerzy, pośrednikowi zależy nie tyle na ochronie lasów, ile na dobrej opinii u zachodniego odbiorcy. Im lepszego materiału użyto więc do palety, tym lepiej. Administracja leśna też jest bezsilna: w końcu materiał pozyskiwany jest z lasów chłopskich, nie można komus zabronić wycinki, bo powie, że przecież to jest jego. A że jest to materiał najlepszy, cienkie drzewa 13-25 centymetrowe? W Nowosadeckiem leśnicy próbowali postawić sprawę twardo, więc spotkali się ze zdecydowaną odpową właścicieli lasów: skoro tak, to jesteście nam niepotrzebni.

„Las” ma zarejestrowanych chałupników, którzy z tytułu swej działalności gospodarczej płacą podatki. Ale wielu producentów palet nie przejmuje się zbyt sprawami administracyjnymi. Działają „na dziko”. Mówią, że gdyby płacili jeszcze podatek i ZUS, nie opłacałoby się im robić palet. Z kolei ceny (55-65 tysięcy za sztukę) też nie mogą podwyższyć, bo wówczas pośrednicy kupowaliby u innych. Spółka „Janina” dostaje za paletę — tak przynajmniej twierdzi prezes — ok. 10 marek. „Las” uzyskuje cenę wyższą, ale ma licencję „EUR” z tej racji, że spełnia rygorystyczne wymogi jakościowe.

Panstwo zatem traci i na tym, że dobry materiał sprzedaje się po niskich cenach, i na tym, że w obszarze produkcji palet istnieją „białe plamy” podatkowe i w ogóle — fiskalne. Oprócz zarejestrowanych jednostek gospodarczych zajmujących się handlem, pojawiło się (nie tylko zresztą w Beskidach) sporo piratów, którzy sobie tylko wiadomymi sposobami umijają rąfę

systemu podatkowego. Maksymalny i szybki zysk — oto dewiza tych „nowoczesnych” handlowców.

Czy jednak można eksportować drewniane opakowania z pominięciem kontroli finansowej? Teoretycznie nie, a praktycznie... Na eksport palet nie trzeba mieć zezwolenia Ministerstwa Współpracy Gospodarczej z Zagranicą (zezwolenie takie jest konieczne w przypadku eksportu tarcicy lub „okrągłaków”) wystarczy certyfikat Polskiej Izby Handlu Zagranicznego. Uzyskanie samego certyfikatu nie jest trudne, kłopoty mogłyby się zacząć dopiero w przypadku niezgodności ilości deklarowanych z faktycznie wywozonymi. Bogdan Łysien twierdzi, że byłoby to zbyt dużym ryzykiem, zwłaszcza że w grę wchodzi jeszcze kontrola celna odbiorcy. Ale Polak nieraz już w takich sytuacjach udowodnił, że potrafi.

Wśród moich rozmówców przeważały opinie, że koniunktura na palety jest chwilowa i że za jakiś czas pozostaną w „branży” tylko solidni eksporterzy, mający równie solidnych odbiorców. Gdyby nawet było to prawdą, sprawa opakowań drewnianych dojrzała do tego, by przyjrzeć się jej z bliska

ANDRZEJ OTCZYK



Rys.: Mirosław Galezak

ZABAWA Z „BAKALARZEM”

Zapowiadając duże emocje, niekonwencjonalny doping, zabawy i konkursy. Szkolny Klub Sportowy „Zaczek” SN nr 1 zaprosił nas na turniej piłki siatkowej szkół pedagogicznych woj. bielskiego o puchar „Bakalarza”. Odbył się on 4 grudnia w niedawno otwartej hali sportowej Zespołu Szkół Kształcenia Pedagogicznego w Bielsku-Białej.

W czasie turniejowych pojedynków oceniano pomysłowe hasła dopingujące drużyny, a że w tym dniu uczniowie odrzucili aktywne formy szkolnego życia, na wielu transparentach wykorzystywano wyborcze plakaty i hasła. Postać „Bakalarza” przybrała uczennica maturalnej klasy — Barbara Sroka, ona właśnie wręczyła zwycięskiej drużynie bielskiemu SN nr 1, okazały puchar. Drugie miejsce w turnieju zajęły dziewczęta z Filii Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie, przed reprezentacją SN z Kęt i SN nr 2.

W przerwach między meczami odbyło się również wiele zabaw i konkursów. Podczas jednego z nich wybrane najmiłszą uczennicę, którą została Jolanta Bozyczek z II kl. SN nr 1 i najempatyczniejszego profesora — Jerzego Foltyniaka również z SN nr 1.

Ciekawą formę dopingu zademonstrowały dziewczęta, które czerpiąc wzory z amerykańskich przekazów telewizyjnych meczów koszykówki poruszały się podczas turnieju na wrotkach, zachęcając do walki swoje koleżanki.

ZAGADKA Z NAGRODAMI

WIGILIA BEZ POŻARU

Wrócił z pogotowia ratunkowego i rozmyślał nad niesprawiedliwym cię losu. Zamiast zasiadać do wigilijnej kolacji, wyładował w karetce. A przecież tak się starał, by święta były miłe i spokojne...

„Kupi nową choinkę z miedzianymi gałęziami. Tyle razy czytał o mieszkaniach zapalających się od plastikowego drzewka, że wreszcie odżałował pieniądze. Tym bardziej, że gwiazdkowym prezentem były nowe firanki, zasłony i segment w dużym pokoju. Do segmentu wstawił wystawionego „Rubina”. Telewizor szedł od południa, bo co chwile nadawano kolędy. Żona przygotowywała w kuchni wigilijne specjalności, chętnie je nuciła.

Gdy tylko zaczęło się ściemniać, dzieci ruszyły na balkon, by zapalić zimne ognie. Nie pozwolił na te zabawy w mieszkaniu, bo a nuż iskra coś zapali. Mały chłopek z miedzianymi gałęziami wstał na balkon podwórka. Śmiechu było co niemiara, bo niektóre ognie spadały na niszczące balkony, a niektóre konczyły lot na dachach samochodów. Tylko nie zbliżył się do zaparkowanego do kanistrów z benzyną — ostrzegali rozbawionych sąsiadów. W czasie upadku zapas benzyny trzymał w ubikacji. Na zinię przenosił kanistrowy na balkon.

Pomyślał nawet o skłóceniu ubitej wtyczki z kompletem lampek choinkowych przylepcem, bo taśmy izolacyjnej akurat nie miał. W przyszłym roku postara się o nową wtyczkę, a może nawet kupi nowy komplet żarówek.

Balkonowe zabawy wychłodziły pokój, w którym mieli zasiąść do kolacji. Przyniósł elektryczny grzejnik. Ustawił go bezpiecznie. Z dala od mebli — pod oknem, przy zasłonach. Gdy włączył słoneczko, fala ciepła szybko dostała się także do przedpokoju, w którym wisił benzynowy poplamiony garnitur. Przy wigilijnej kolacji chciał być elegancki. Żona przeszła do sypialni, by wyprasować mu koszulę. Drażnił go zapach benzyny, zapalił więc papierosa. Zaciągał się głęboko, by zneutralizować nieulubiany zapach. Prawie miał zakręcić butelkę, gdy ktoś zadzwonił do drzwi. Dzwonkowy transformator jak zwykle zaiskrzył, a w dodatku w całym mieszkaniu zgłasło światełko. Sąsiadka, która przysłała pożyczony naki, zajęła się żoną, on zaś ruszył do windy, by zjechać do piwnicy i wymienić główny bezpiecznik. Zrobił parę kroków i wyłożył się na korytarzu jak długi. Spód buta odskoczyła skórka z banana. Poczuli ból w ręce. Po godzinie miał ją już w bandażach.

Na szczęście było to tylko strużenie. Będzie mógł zjeść spóźnioną kolację wigilijną. „Nawet dobrze, że nie naprawiłem tego bezpiecznika, bo zostawiłam włączony telewizor i żelazko” — pocieszała go żona gdy wrócili z pogotowia. Przy chodząc szybko wrócił do domu. Nie mógł tylko zrozumieć dlaczego sąsiad strząsł, któremu później opowiedział tę historię, aż złapał się za głowę i nazwał go wielkim szczęściarzem. Ponoć tego dnia jego mieszkanie tylko cudem uniknęło pożaru. CO MOGŁO BYĆ JEJ PRZYCZYNĄ?

Wśród Czytelników, którzy odpowiedzą na to pytanie na kartkach pocztowych, rozlosujemy radia tranzystorowe i kasety wideo. Na odpowiedzi czekamy przez dwa tygodnie, do 5 stycznia 1991 r. Nie zapomnijcie o podaniu swojego imienia, nazwiska i adresu. Kartki adresujcie: „Kronika Beskidzka” 43-390 Bielsko-Biała, ul. Dubols 4 z dopiskiem „Wigilia bez pożaru”.

Sa dwie „Barborki”: cieszyńska i warszawska. Cieszyńska ma 19 lat z okładem, warszawska jest niemowlakiem. Cieszyn sąsiaduje o mieście z górnym Śląskiem. Z Warszawy do najbliższej kopalni — 300 kilometrów! Więc jedna „Barborka”, ta cieszyńska, zarzuca tej drugiej, warszawskiej, że zamiast nazwać się np. „Syrenką”, przywłaszczyła sobie tytuł i sławę swej śląskiej imienniczki, podrywając jej po prostu kawalerów. Święta Barbara, patronka górników, roni więc gorzkie łzy nad etyką menedżerów polskiego sportu samochodowego...

Sklócone „Barbary”

Samochodowy Rajd „Barborka '90”. XIX edycja tej imprezy na Śląsku. III — w Warszawie. Ponieważ kosztowała nawet rajdowcom bliższą ciążę, Warszawa nie narzeka na poziom i obsadę imprezy. Telewizja Polska, zapraszana i tu i tam, dochowuje oczywiście wierności Warszawie więc zamiast efektownej relacji z obłędnych tras Podbeskidzia, miga tylko telewizjom reflektorami w oczy...

Rozgrywki na rajdowych trasach toczą się o dwa trofea: o tytuł Mistrza Polski i Puchar Polski. Jakis geniusz z ZG PZMot podzielił w ten sposób rajdowe bractwo na dwa obozy: biedny i bogaty. Większość potencjalnych „ścigantów” nie stać bowiem na to, aby startować w obu konkurencjach jednocześnie. Lokalne imprezy samochodowe, zaliczane do eliminacji Pucharu Polski, ulegają więc postępującej degradacji. Narasta niechęć lokalnych działaczy sportu samochodowego, ustępują sponsorzy, cofają swe poparcie władze administracyjne. Trudno się dziwić: z 39 załóg, zgłoszonych do tegorocznej XIX „Barborki”, wystartowało zaledwie 14. Po raz pierwszy w historii tej imprezy odwołano odcinek specjalny Kostkowice — Łączka z powodu... braku obsady sędziowskiej. Coraz mniej ludzi, i tych zła kierownicy, i tych zła sędziowskiego żyje idea, coraz więcej — chlebem powszednim. Ruch separatystyczny jest w tej sytuacji działaniem samobójczym. Tadeusz Kotas, komandor XIX Rajdu „Barborki”: „Warszawska impreza stanowi dla nas ogromną konkurencję. Pyta pan, czy jest konkurencja uczciwa? Uchylam się od odpowiedzi...”

Jak to się stało, że z 39 zgłoszonych załóg, wystartowało tylko 14? Niektórzy twierdzą, że było to m.in. wynikiem „utajnienia trasy”. „Barborka” chciała się w ten sposób upodobnić do angielskiego RAC-a, nie biorąc pod uwagę faktu, że większość potencjalnych zawodników reprezentuje III, a nawet IV „garnitur” polskich rajdowców. Należało przewidzieć, że warunki drogowe będą ciężkie i większość początkujących „ścigantów” zostanie po prostu odstraszona. Jazda na ślepo wymaga bowiem wysokich kwalifikacji, a obłędne drogi Cieszyńskiego nie stwarzały żadnej rezerwy bezpieczeństwa. Zdecydował więc instynkt samozachowawczy, choć trudno zrozumieć, dlaczego na starcie zabrakło np. doświadczonych załóg Fabryki Samochodów Malolitrażowych lub Mariusza Ficonia, który nie lubi co prawda grać o friko, ale ambicji mu nie brakuje. Z prominentów polskiego sportu samochodowego pojawił się więc w Cieszynie tylko Waldemar Doskocz (Olsztyn) na fabrycznym polonezie FSO sądząc zapewne, że wygra ten rajd w cuglach. Dwaj radzieccy kierowcy Władimir Kostenko i Władimir Mielaszchenko na ładach-samarach zmusili go jednak do pasjonującej walki o zwycięstwo. Te dwie załogi, które przejechały w imponującym stylu 168 kilometrów śliskich, obłędnych i krętych odcinków specjalnych, stanowiły prawdziwą okrasę imprezy, budząc jednocześnie gorzkie refleksje. Oto cierpiący biedę naród kulturowo pieczeniowicie najdroższy sport świata. I wie, co czyni!

Impreza, jak zwykle, była doskonale zorganizowana. Mnóstwo widzów, szczególnie na zamkniętym obwodzie próby szybkości w Skoczowie (na czas imprezy wyłączono z ruchu ok. 2 kilometrowy odcinek wiślańskiej „czteropasmówki”, co wymagało zgody administracji i wyłączonej pracy policji drogowej). Załogi wykonywały tu posześć okrążeń, trasa była pełna śliskich, obłędnych zakrętów, stuletnich, nieprzetawialnych drzew na poboczu i głębokich rowów, nad którymi rosyjskie samary przelatywały dosłownie kołami w powietrzu...

Tysiące fanów sportu samochodowego włączyło tego dnia telewizory. Pokazano im... warszawską „Barborkę”. Asfaltową. Widocznie odkryto pod Pałacem Kultury bogate złoża węgla kamiennego...

TADEUSZ PATAN



Foto: Bogdan Łysien

BAZAR „KRONIKI BESKIDZKIEJ”

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-HANDLOWE

„PRO-BUD-HAN”
w Oświęcimiu

**OFERUJE
NAJTANIEJ W POLSCE**

światowe przeboje lata 1990 firmy GoldStar Deutschland GmbH

- rewelacyjny kombajn (telewizor i magnetowid czterogłównicowy we wspólnej obudowie) za 8,2 mln
- doskonałą kuchenkę mikrofalową (senso-rowo-mikroprocesorową) za 2,5 mln
- telewizory od 2,9 mln, magnetowidy czterogłównicowe od 3,1 mln, odtwarzacze czterogłównicowe (zasilanie 12 V i 220 V), wieże HiFi (z odtwarzaczem laserowym), radiomagnetofony

Serwis na telefon, gwarancja 12 miesięcy. Codziennie od godziny 10 do 18. W wolne soboty od godz. 9 do 14.

PRZYJDŹ!

POPATRZ!

NA PEWNO KUPISZ!

Stoiska firmy GoldStar Deutschland GmbH:
Oświęcim, Plac Kościuski 3
Sucha Beskidzka, ul. Piłsudskiego 16
Wadowice, pl. Bohaterów Gotta 23
Wola, ul. Pszczyńska

PLACÓWKI SZKOLNO-OŚWIATOWE 5% RABATU

49292

SKLEP WIELOBRANŻOWY

„U KIZI”

w Bielsku-Białej,
ul. Konopnickiej 27

poleca

**SZEROKI WYBÓR
FARB I LAKIERÓW**

ZAPRASZAMY

53185

SKLEP CB RADIO

Bielsko-Biała, ul. Bukietowa 14, tel. 255-67

POLECA

**pełny
asortyment sprzętu**

ZAPRASZAMY

49281

CIESZYŃSKA FABRYKA ZAMKÓW

BŁYSKAWICZNYCH „ZAMPOL”

W Cieszynie, ul. Michejdy 18

ogłasza konkurs na stanowisko

KIEROWNIKA ZAKŁADU

w Bielsku-Białej, ul. PKWN nr 10

KANDYDACI WINNI POSIADAĆ:

- wykształcenie wyższe techniczne lub ekonomiczne
- 10-letni staż pracy w tym 5 lat na stanowisku kierowniczym
- znajomość języka obcego (niemiecki lub angielski)
- przedsiębiorczość

Zgłoszenia pisemne wraz z kwestionariuszem osobowym przyjmuje Dział Kadr w Cieszynie w terminie do 31 grudnia br.

49237

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-HANDLOWE

„PRO-BUD-HAN”

mgr inż. Marian Wawro
Ltd w Oświęcimiu

ZATRUDNI ● elektryków, instalatorów wod.-kan., c.o., gazowych, murarzy, malarzy, cieśli, dekarzy, ślusarzy

oraz

● kierowników budów, elektroników, programistów
WYNAGRODZENIE MIESIĘCZNE: od 2,5 mln do 7 mln zł.
Zgłoszenia w grudniu wtorki, czwartki godz. od 8 do 10:00
Oświęcim, plac Rybny 3, tel. 235-10

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

49293

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

**„SILESIA” BUILDING
CORPORATION LTD**

Filia Żywiec
ul. H. Sawickiej 5
tel. 46-51, wew. 181

POLECA

- sprzedaż materiałów budowlanych — po najniższych cenach
- sprzęt AGD, RTV — w ciągłej sprzedaży po cenach konkurencyjnych, w godz. 7—15.00

ZAPRASZAMY!

49474

DUMAR RUDEX

Bielsko-Biała, ul. Warszawska 67, tel. 256-23

OFERUJE

W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY

CUKIER

● luzem — cena 3800—3900 zł/1 kg
(w zależności od ilości); powyżej
1000 kg—3850 zł/kg

- cukier paczkowany oryginalnie — cena 4100—4200 zł/kg
- sól — cena 1280 zł/kg
- kurczaki mrożone formowane — cena ok. 13.500 zł/kg
- jaja
- inne podstawowe artykuły spożywcze

CAŁOTYGODNIOWA SPRZEDAŻ w/w artykułów prowadzona jest na Placu Gieldowym przy MOSiR w Bielsku-Białej, ul. Warszawska 67 (teren giełdy samochodowej).

DLA ODBIORCÓW HURTOWYCH — KORZYŚNIEJSZE WARUNKI ROZLICZENIA LUB DOWÓZ TOWARU TRANSPORTEM FIRMY POD WSKAZANY ADRES.

**ZAPRASZAMY,
u nas zawsze NAJTANIEJ,
szybko i uprzejmie!**

49104

„GALERY-90”

Żywiec,
ul. Świerczewskiego 2
(naprzeciwko LO)

OFERUJE

SPRZĘT ● sportowy,
wędkarski, kulturowo-
styczny

**PRZY WIEKSZYCH
ZAMÓWIENIACH
ZAPEWNIAMY
TRANSPORT
NA KOSZT FIRMY.**

49230

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO SUROWCÓW WTÓRNYCH

Bielsko-Biała, ul. Czecho-
wicka 59 (Sila), 223-66

ZAKUPI

każdą ilość surowców wtór-
nych tj: makulatury, złomu
kolorowego, stłuczki, bute-
lek monop. 0,5 l.

49190



DIGITAL

PROponuje!

- Maszyny do liczenia i sortowania banknotów — firmy De La Rue (W. Brytania)
- Elektroniczne maszyny do pisania — firmy OLIVETTI (Włochy)
- Kalkulatory 14, 16-pozycyjne — firmy CASIO (Japonia)
- Kserokopiarki — firmy CANON (Japonia)
- Telefaxy — firmy CANON (Japonia)

POBIERAMY OPŁATY ZŁOTÓWKOWE

Na zakupiony sprzęt
udzielamy 12-miesięcznej gwarancji.

53173

Częstochowa: Al. J. Piłsudskiego 5, tel. 420-24, 465-50, fax 465-20
Łódź: ul. Zagłoby 5, tel. 32 70-90, 32 71-23, fax 818315
Bielsko-Biała: ul. 7 Maja 8, tel. 236 26, fax 035789

PILNIE ZAKUPIMY:

- pilarkę tarczową
- frezarkę dolnowrzecionową
- pilarkę tarczową poprzeczną
- przyczepę samochodową 12 t przy-
stosowaną do plombowania
- wózek widłowy spalinowy

Prosimy o kontakt osobisty lub telefonicz-
ny. Firma JAWOREX — Wisła, ul. Jawor-
nik 6a, tel. 33-41, 24-71, 24-72 telex 038540

49279

FABRYKA MASZYN ELEKTRYCZNYCH

emo - indukta

w Bielsku-Białej,
ul. R. Luksemburg 22

Zatrudni...

KONSTRUKTORA OPRZYZRĄDOWANIA Z PRAKTYKĄ (przrzędy obróbcze, formy, wykrojniki)

Blizszych informacji udziela Dział Osobowy i Szkolenia Zawodowego, tel. 282-01 wew. 130.

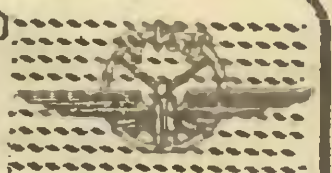
49281

PRZEDSIĘBIORSTWO

Bielsko-Biała

ul. PKWN 54

tel. 220-91



OFERUJE

- Przewóz osób w kraju i zagranicą (wycieczki)
- Przeglądy gwarancyjne, naprawy (bieżące, powypadkowe; lakierowanie)
- Badanie techniczne pojazdów



WŁAŚCICIEL PRZEDSIĘBIORSTWA
ZAGRANICZNEGO

„KONSUPROD-SUED”

Bielsko-Biała,
ul. Jedności Robotniczej 115

**OGŁASZA KONKURS
NA STANOWISKO
DYREKTORA**

Kandydatów prosimy o kontakt telefoniczny pod nr 246-36

49278q

ZAKŁAD HANDLU HURTOWEGO

„LEMARPOL”

ANDRYCHÓW, ul. Obr. Stalingradu 91
tel. 525-51, tlx 38305

POLECA

DO SPRZEDAŻY HURTOWEJ
GUMĘ DO ŻUCIA TURBO

na którą posiadamy pisemny
atest wydany przez Wojewódz-
ką Stację Sanitarno-Epidemio-
logiczną w Bielsku-Białej z dn.
23.10.1990 r. oraz atest kraju
producenta gumy.

GUMA DO ŻUCIA TURBO

Zakład czynny
od 8 do 20 za wyjątkiem świąt
ZAPRASZAMY

49263

PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLOWE

OFERUJE

DOSTAWY ATRAKCYJNYCH TOWA-
RÓW Z IMPORTU BRANŻY ZABAW-
KARSKIEJ

a od 15 grudnia także spożywczej po cenach hur-
towych.

43-309 Bielsko-Biała, ul. Bystrzańska 79.
tel. 410-78 (w godz. od 8 do 16).

49294

UWAGA!

RZEMIEŚLNICY BRANŻY BUDOWLANEJ

Przedsiębiorstwo „Inżbud” sp. z o.o. Bielsko-Biała,
ul. W. Wasilewskiej 6, tel. 247-67, 296-73, fax 29673

uruchamia z dniem 2 stycznia 1991 roku

BIURO RACHUNKOWOŚCI

które prowadziło będzie indywidualne księgi przychodów i rozchodów
rzemieślników i innych podmiotów gospodarczych;

BIURO KOSZTORYSOWANIA ROBÓT BUDOWLANYCH

posługujące się najnowszą generacją komputerami klasy PC;

HURTOWNIĘ MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

zaopatrującą chętnych w materiały budowlane wszystkich branż

ZGŁOŚ SIĘ DO NAS

INŻBUD PRACOWAĆ BĘDZIE DLA CIEBIE!

49262

UWAGA! Użytkownicy Fiata 126p
opony krajowe D-124

POLECAJĄ SKLEPY firmy „IGUM”

- Bielsko-Biała, ul. Zagadłowicza 1a, tel. 288-39
- Katowice, ul. Brynowska 42, tel. 514-175
- Częstochowa, ul. Przejazdowa 90

Zamówienia HURTOWE: Bielsko-Biała, tel. 425-32

49266

FIRMA POLLOTUS

OFERUJE

do sprzedaży art. RTV,
AGD wraz z serwisem
gwarancyjnym i po-
gwarancyjnym (NA
SPECJALNE ŻYCZENIE
SPRZĘT DOSTARCZA-
MY DO KLIENTA).

PUNKTY SPRZEDAŻY:

Bielsko-B., pl. Smolki 7,
tel. 251-16
Bielsko-B., ul. 3 Maja „Orbis”
Bielsko-B., ul. Babiogorska 11
(os. Beskidzkie), tel. 201-89

49275

HURTOWNIA

„STANLEX”

Bielsko-Biała, ul. 1 Maja 38,
tel. 264-24

OFERUJE

- tkaniny — KRESZ
- obuwie
- kosmetyki
- środki czystości } import
- zabawki
- bieliznę i konfekcję

Realizujemy również
zamówienia telefoni-
czne

49288

PŁYTKI ŚCIENNE
PODŁOGOWE, MROZOODPORNE

z Zespołu Zakładów
Plytek Ceramicznych
OPOCZNO

OFERUJE

sklep Brzeszcze,
ul. Siedliska 22

W sprzedaży również
sanitariaty,
kleje, tapety.

REALIZUJEMY RÓWNIEŻ
WIĘKSZE ZAMÓWIENIA

49289

HURTOWNIA

PAPIEROSÓW

„CARO PLUS”

Golasowice k/Pawłowic,
tel. 610-31 wew. 5247 do 15.00
66-215 (Jastrzębie) po 16.00

ZAPRASZA

49272

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

„MOTO-ART”

Czesław i Stanisław STRYCZEK

OFERUJE

W STACJACH NAPRAW SAMOCHODÓW:

- SZCZYRK, ul. Graniczna 3, tel. 78-943
- BIELSKO-BIAŁA, ul. Żywiecka 174

NASTĘPUJĄCE USŁUGI MOTORYZACYJNE:

- ⊗ konserwację samochodów osobowych i dostawczych metodą szwedzkiej firmy ADAL — stacje autoryzowane przez FIM i FSO,
- ⊗ remonty kapitalne silników Fiat 126p i 125p, Polonez, Żuk i Nysa z części własnych oraz wszystkich typów samochodów osobowych z części powierzonych,
- ⊗ diagnostykę silnika i podwozia wraz z regulacją zaworów płytkami,
- ⊗ naprawy podzespołów i zespołów samochodów: Fiat 126p i 125p oraz Polonez,
- ⊗ przeglądy gwarancyjne i naprawy gwarancyjne samochodów Fiat 126p — stacje autoryzowane przez FIM.

ORAZ ZAPRASZA

DO NOWO OTWARTYCH SKLEPÓW MOTORYZACYJNYCH:

- ★ BIELSKO-BIAŁA, ul. Żywiecka 174
- ★ WĄPOWICE, ul. Krakowska 21, tel. 333-32

ODDZIE POLECA SZANOWNYM KLIENTOM

- części zamienne do samochodów: FSO 1300, 1500 ● Polonez 1500, 1600 ● Fiat 126p
- Żuk ● Nysa

POSIADAMY W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY: ► pierścienie tłokowe produk-
cji PP PRIMA we wszystkich wymiarach naprawczych ► tłoki kompletne
i niekompletne w pełnym asortymencie ► panewki produkcji PP BIMET
w Gdańsku

o r a z

★ łożyska ★ aparaty zapłonowe ★ gaźniki i części do silników ★ skrzyń
biegów ★ zawieszki ★ podzespołów i zespołów w/w marek samochodów.

ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z NASZYCH USŁUG!!!

49198

ZAKŁAD HANDLU HURTOWEGO „LEMARPOL”

ANDRYCHÓW, ul. Obr. Stalingradu 91

tel. 525-51, tlx 38305 lemar

POLECA WYROBY POCHODZENIA ZAGRA-
NICZNEGO DO SPRZEDAŻY HURTOWEJ:

- ★ kawa firmy Eduscho, na którą posiadamy wyłącz-
ność
- ★ kawa ziarnista Gold Kaffe 250 i 100g
- ★ kawa Kaffee Mocca 250g
- ★ kawa Goldenrne „C” 250g
- ★ kawa Wiener Kaffee 250g
- ★ kawa Wiener Gold 250 i 100g
- ★ kawa Jubileusz Mischong
- ★ herbata expres. opakowanie 25 szt. firmy Eduscho
- ★ napoje i soki pochodzenia zagranicznego
- ★ guma do żucia Turbo z atestem polskim i za-
granicznym
- ★ wyroby czekoladowe

Zakład czynny od godz. 8 do 20 za wyjątkiem świąt.

ZAPRASZAMY!

49264

PPUH „DENMEG”
Spółka z s.o.

ul. Mickiewicza 10, 43-430 Skoczów
tel. 29-18, telex 038332

oferuje do sprzedaży:

- rękawice robocze
- ubrania robocze drelichowe, ocieplane
- koszule flanelowe
- bieliznę roboczą
- trzewiki robocze, gumowe, gumofilce
- ręczniki frotte
- oraz inne asortymenty odzieży roboczej.

ZAPRASZAMY DO SKORZYSTANIA
Z NASZEJ OFERTY

49529

NOWO OTWARTY SKLEP MOTORYZACYJNY
Bielsko Biala, ul. Cieszyńska 140

POLECA SZANOWNYM KLIENTOM

CZĘŚCI ZAMENNE DO SAMOCHODÓW

- FSO 1300 i 1500 ● Polonez 1500 i 1600
 - Fiat 126p ● Żuk ● Nysa
- POSIADAMY W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY:**
- ★ pierścienie tłokowe produkcji PP PRIMA we wszystkich wymiarach naprawczych
 - ★ tłoki kompletne i niekompletne w pełnym asortymencie
 - ★ panewki produkcji PP BIMET w Gdańsku

ORAZ

- łożyska ● aparaty zapłonowe ● gaźniki i części do silników ● skrzynie biegów ● zawieszki ● podzespoły i zespoły w/w marek samochodów

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY OD 9 DO 17.

53189

KANTOR WYMIANY WALUT

Fachowość,
solidność
korzystne ceny
ORAZ

SKLEP „LAMBADA”

Telewizory „Samsung”
i inne towary;

czynne od 8 do 18
Bielsko-Biala,
ul. Mickiewicza 46

SERDECZNIE
ZAPRASZAMY

49507

PPHU „KOMPLEX”

OFERUJE

plytki ceramiczne
z Opoczna
Czechowice-Dz.,
ul. Stawowa,
tel. 551-08

49209

NOWO OTWARTA!

HURTOWNIA
DODATKÓW
KRAWIECKICH

Bielsko-Biala
(Komorowice)
ul. Czerwona 62

OFERUJE:

- nici ● gumki
 - zamki itp.
- czynna w godz. 8-16

49193

HURTOWNIA „GARD”
Bielsko-Biala, ul. Reymonta 6

POLECA

- zabawki
- magiczne linijki
- nietłukące się termometry i inne artykuły dziecięce

49211

NOWO OTWARTY SKLEP

POLECA

wszystko dla DZIECKA
oraz

obuwie, galanterię
skórzaną i futra.
Bielsko-Biala,
ul. Mickiewicza 42

49273

„CB RADIO” SKLEP

POLECA SZEROKI
ASORTYMENT
ODBIORNIKÓW
I WYPOSAŻENIA

Bielsko-B. ul. Jesionowa 13
(I piętro)
czynne od godz. 9 do 17

ORAZ MONTAŻ
W PEŁNYM ZAKRESIE

Spółka z o.o. „AUTOSTAR”
Bielsko-B.,
ul. Ostrowskiego 12,
tel. 254-08

49303

EURO TEX
NOWO OTWARTY
sklep MEBLOWY
w Kętach, ul. Kościuszki 36
tel. 523-40

PROPONUJE

duży wybór mebli z fabryki
całego kraju.

Dowóz do 25 km bezpłatny

49331

BLACHA TRAPEZOWANA OCYNKOWANA T18

Rynny — rary spustowe
Parapety — ogłomarki — okapy

POLECA ZAKŁAD BLACHARSKI

Bielsko-Biala, Sempołowskiej 37, tel. 236-80 i 477-81
CENY KONKURENCYJNE NATYCHMIASTOWY ODBIÓR

53169

SZANOWNI KLIENCI SKLEP

„WÓZKI LAMPY” BIELSKO-BIALA

ul. Krasieńskiego 11 zmienił nazwę na „Świat Dziecka” utrzymując dotychczasową ofertę handlową.

POLECAMY: szeroki asortyment wózków krajowych i zagranicznych, akcesoria niemowlęce firmy GERBER, od pierwszej dekady grudnia wyroby włoskiej firmy „CHICCO” oraz importowane lampy halogenowe o wyjątkowych walorach estetycznych do wyposażenia mieszkań, biur i sklepów.

49228

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE „MATEX”
w BIELSKU-BIAŁEJ

pilnie zatrudni pracowników z wysokimi kwalifikacjami do produkcji eksportowej:

- krawcowe ● krojczynie ● prasowaczkę
- dziewiarki ręczne ● hafciarstwo ręczne
- specjalistę pracy nakładczej

OFERUJEMY WYSOKIE ZAROBKI

ORAZ ZAKWATEROWANIE

W HOTELU PRACOWNICZYM

telefon: 255-64

49271

SPÓŁDZIELNIA PRACY „MŁODA GWARDIA ELEKTROMET”
43-382 Bielsko-Biala, ul. Wypoczynkowa 10

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie korpusów młynków do kawy i pieprzu z drewna liściastego.

Zainteresowani przetargiem proszeni są o kontakt z Działem Konstrukcyjno-Technologicznym Spółdzielni tel. 210-85, 248-18 wew. 45, 46 teleks 035-145, telefax 248-18.

O terminie przetargu składający oferty zostaną powiadomieni osobnym pismem.

49272

DOSTAWY PRZEDŚWIĄTECZNE „KORSO”

- telewizory 14 do 42 cale analogowe, cyfrowe, mono, stereo u txt lub bez
 - magnetowidy
 - wieże i kolumny głośnikowe, standard, HiFi
 - radio-magnetofony standard, turbo
 - walkmany, słuchawki
 - sprzęt gospodarstwa domowego
- Gwarancja, serwis, dostawy autoryzowany przedstawiciel firmy PHILIPS

CENY PROMOCYJNE

ZAPRASZAMY do sklepów:

- ★ Bielsko-Biala, ul. Sobieskiego 105, tel. 220-31 do 35 wew. 64, 65, tlx 35536 hurt, detal
- ★ Bielsko-Biala, ul. Cieszyńska 1 detal

49284



PRZEDSIĘBIORSTWO
PRODUKCYJNO
HANDLOWE

OFERUJE usługi w zakresie kompleksowej adaptacji lokali na sklepy oraz biura

ZAPEWNIAMY:

- profesjonalne projektowanie wnętrz, informacji wizualnej i reklam na samochodach oraz inne usługi plastyczne
- fachowe wykonanie prac adaptacyjnych, budowlanych i ślusarskich
- wykonawstwo sprzętów sklepowych i biurowych
- malowanie reklam na samochodach i szyldów

Informacje oraz zlecenia:
Bielsko-Biala, ul. Gorkiego 18,
tel. 413-05 w godz. od 8 do 12.

49287

„EKOBUD — HAS” spółka jawna
Bielsko-Biala, ul. Wczasowa 13
tel. 449-37, tlx 35743

Prowadzi wyrób i sprzedaż lad sklepowych, regałów gospodarczych i szafek nocnych. Świadczy usługi w zakresie projektowania i aranżacji wnętrz z elementów drewnianych i drewnopochodnych.

Poleca zakupy w swojej hurtowni artykułów spożywczych w Skoczowie przy ulicy Wisłańskiej 26

49288

STOLIKI
OKOLICZNOŚCIOWE
poleca

Sklep Wielobranżowy
Bielsko-Biala,
ul. Cieszyńska 20 (obok CPN)
CENY KONKURENCYJNE

49223

„GALLERY 90”

Żywiec, os. 700-lecia
(Pawilon)

OFERUJĄ

importowane wykładziny
dywanowe do biur i mieszkań.

ZAPRASZAMY

49229

JEŻELI INTERESUJE CIĘ NIEKONWENCJONALNA PRACA PRZY PRODUKCJI KRÓTKICH SERII SAMOCHODÓW — skontaktuj się z nami. Od 1 stycznia 1991 roku ZATRUDNIMY PRACOWNIKÓW W ZAWODACH:

- ślusarz ● blacharz

OCZEKUJEMY OD CIEBIE:

- ★ precyzji ★ doświadczenia ★ sprytu
- ★ inwencji ★ systematyczności ★ zaangażowania

Osrodek Badawczo-Rozwojowy Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Białej, ul. Sarni Stok 93, tel. 356-67

49261

BIELSKA FABRYKA MEBLI „MEBLODEX”
w Łodygowicach

ZATRUDNI NA DOBRYCH WARUNKACH

Pracowników ze średnim i wyższym wykształceniem technicznym i praktyką w zakresie meblarstwa na stanowiskach mistrzów produkcji oraz specjalistów w Dziale Techniczno-Handlowym.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Ekonomiczno-Finansowy Bielskiej Fabryki Mebli tel. 29-06 tlx 35241 w godz. 7.00 - 15.00

49262

OGŁOSZENIA DROBNE

kupno — sprzedaż

VOLKSWAGEN Garbus 1303
— sprzedam, tel. 288 81 (7-15). 60027

SPRZEDAM Multicara M 24 (1978),
Bielsko Biala, 8 Marca 86 (wjazd od
ul. Solskiego). 60024

KUPIĘ maszynę do boazerii lub sru-
kam wykonawcy. tel. 227-95. 60011

SPRZEDAM Yamaha 400 przebieg
— 38 000 Listy „716” Kronika Bes-
kidzka. 60019

ZAGRANICZNA odzież używana na
kilogramy — sprzedaż hurtowa, tel.
268-77, wieczorem. 52992

SPRZEDAM sprawną: krosno, sno-
wadło, skrzynkę, przewijarkę. Listy
„705” Kronika Beskidzka. 52935

SPRZEDAM skrzynię ładunkową
do Jelcza 317 (wywrot), kompletna,
stan dobry oraz ramę, Kwasniak,
Bielsko Biala, (Halcnow), Ojcowska
4. 52932

SPRZEDAŻ telewizorów NEPTUN:
OTVC745 — 6 278 000, — OTVC47
— 5 049 000, — Sklep, Wadowice,
1 Maja 17. 52885

KUPIĘ w centrum Zywca dom lub
połowę kamienicy (może być do re-
montu) tel. Zywec 49 71, 52949

SPRZEDAM nowy kiosk drewniany
(4,5 x 3,5), tel. 257-53 (6-14). 52922

SPRZEDAŻ wyrobów z dzianin im-
portowanych: bluzy z kapturem
— 39 000, — sukienki z golfem
— 38 000, — mini — 16 000 — i inne,
Bielsko, Poprzeczna 4, tel. 279-94.
52921

ZWARDON, centrum — sprzedam
działkę budowlaną 18 arów, Bielsko,
tel. 229 70 (wieczorem). 52918

BESKIDY! Kupno sprzedaż domów,
mieszkań, parceli. Bielsko-Biala,
Podcienie 11/7. Poniędzialki, wtorki
10-18, tel. 207 24. 52188

GARNITURY, duży wybór ZPO By-
tom, Bielsko — poleca nowo otwarty
sklep w Bielsku-Białej, ul. Waryn-
skiego 2 (przedłużenie ul. Orkana).
60002

ZAKŁAD TELEMCHANIKI GÓRNICZEJ „ELEKTROMETAL” W CIESZYNIE, ul. Stawowa 71

**WYNAJMIE OGRODZONĄ NIERUCHOMOŚĆ
O POWIERZCHNI 5.977 m², na której znaj-
dują się dwa pawilony o powierzchni użyt-
kowej 424 m² każdy, połączone przewiąz-
ką o powierzchni 216 m² oraz dwie wiaty
o powierzchni 140 m² i 36 m².**

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE można uzyskać w Dziale
Organizacyjno-Administracyjnym Zakładu, tel. 210-27, po-
kój nr 1018.

PISEMNE OFERTY NALEŻY SKŁADAC w zakładzie
w terminie trzech tygodni od dnia ukazania się ogłoszenia.

**ZAKŁAD ZASTRZEGA SOBIE PRAWO SWOBOD-
NEGO WYBORU OFERENTA.**

Kr 320

OKAZJA!

**Kabel koncentryczny
produkcji radzieckiej,
zwrotnice antenowe,
rozdzielacze sygna-
łów — ilości hurtowe
KONKURENCYJNE CENY**

Oferuje Firma „WOKAR”
Informacje: Kraków,
tel. 12-46-93
w godz. 8-11

49276

ZARZĄD CECHU RZEMIOŚĆ METALOWYCH w Bielsku-Białej

**życzy swoim Człon-
kom i ich Rodzinom
oraz wszystkim Rze-
mieślnikom z okazji
Świąt Bożego Naro-
dzenia dużo zdrowia,
szczęścia i błogosła-
wieństwa Bożego
w Nowym Roku.**

49151

PRYWATNY OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

ZAPRASZA na kursy:

- prawo jazdy kat. B
- obsługi i podstawowych napraw Fiata 126p dla Pań i Panów

Informacja: Bielsko-Biala, ul. Goleśzowska 31 S. K. Matu-
siak 7-29, tel. 208-52 (wieczorem).

ZAPRASZAMY
49245

HURTOWNIA ABC poleca artyku-
ły chemiczne, przemysłowe i zaba-
wki. Poszukuje dostawców artyku-
łów zagranicznych. Lodygowice 559
— dworzec PKP w godz. 8-20, ceny
fabryczne. 52828

SCIROCCO 1500, 1983 stan idealny
— sprzedam, Bielsko, 413-55. 60082

praca

PILNIE potrzebna krawcowna i kraw-
cowe z umiejętnością szycia płaszczy
i kurtki. tel. 225-32. Bielsko Biala, 11
Listopada — w godz. 13-17. 60018

POSZUKUJE fabryka do prowa-
dzenia wytworów pastaków. Tel. 243
03. 60023

ZATRUDNIĘ zwaładnika kanieniar-
skiego tel. 46-01. 60017

STAŁA wiza do Austrii, prawo jazdy
kat. B — wolny czas. Listy „709”
Kronika Beskidzka. 52973

KOBIETA przywień chałupnictwo,
posiadam samochód. Listy „701”
Kronika Beskidzka. 52913

ZATRUDNIĘ krawcowe do szycia
konfekcji cięskiej. Bielsko-Biala,
Wrocławska 2, godzinami w godz. 10-15.
52912

ZAKŁAD SZKOLENIA przy IZBIE RZEMIEŚNICZEJ

**w Bielsku-Białej, ul. 3 Maja
13, tel. 272-50; 272-58**

POSZUKUJE

**instruktora uprawnienia-
mi wykładowcy do nauki
jazdy kat. „B”.**

49285

różne

INTELIGENTNA, atrakcyjna panna
wolnego pana do lat 50. Listy — ofe-
rta „712” Kronika Beskidzka. 52980

KLUB Samotnych „WRZOS” uru-
chamia działalność. Oferty: Bielsko-
Biala 1, skr. pocz. 38. Sylwester
w kawiarni „Apena” — przyjmuję-
my zgłoszenia. 52818

„SŁONECZKO” oferty, wieczorki
tancerne. skr. 168, Bielsko-Biala 1.
53280

UNIEWAŻNIAM preżatkę o treści:
Instalatorstwo Elektryczne, Mieczysław
Lewandowski, Zywec, ul.
Bracka 23. 60001

OKAZJA! Sprzedam nową maszynę
dziewiarską, japońską, programator,
4 kolory, wyd. 1000 w min. 1000
nie 50 m kw. na magazyn działalność
rzemieślniczą. Bielsko Biala, Biegu
nowa 27 (wieczorem). 52976

POSIADAM samochód dostawczy
Volkswagen, oczekuję poważnych
proponycji. tel. 438 91 po 16. 52936

BIELSKO — posiadam pomieszcze-
nia warsztatowe 40 m kw i samo-
chód. Oczekuję propozycji — listy
„703” Kronika Beskidzka. 52916

usługi

NOWOŚĆ! Powstanie w Bielsku-Białej
kierami przeciwpróżniowymi pole-
ca **GABINET KOSMETYCZNY**,
Bielsko Biala, osiedle Karpacze, ul.
Doliny Miętoszy 3 187. 52872

**CHCESZ WYBUDOWAĆ
DOM, PAWILON, STAC-
JĘ BENZYNOWĄ, HALĘ
PRZEMYSŁOWĄ LUB JE
WYREMONTOWAĆ**

- ZASTĘPSTWO INWESTY-
CYJNE,
- REALIZACJE,
- POWIERZENIE
ZAPATRZENIOWE
- PIASEK W WOKACH
NA ZIMĘ 50 kg/5000 zł

**POLECA P.F.H.S.
„WAX”**

**BIELSKO-BIALA,
ul. K. Marksa 1 pok. 407,
tel. 434-58. 49180**

WYKONUJĘ hafty na maszynie
— oczekuję propozycji. tel. 477 80,
Janusz Czubacki, Bielsko Biala,
Wspólna 89. 60075

OPTYK — wykonuję okulary na
recepty i złezenia prywatnie, duży
wybór oprawek i szkieł, krótkie ter-
miny, solidne wykonanie, zapraszam,
BIELSKO-BIALA, KOMORO-
WICKA 4. 53217

GABINET HEMINGWAY'S zapra-
sza: Kosmetyka, Masaz, Pedicure,
Manicure, Studio Kulturyściżne,
SOLARIUM — ceny konkurencyjne,
Bielsko-Biala, osiedle Karpacze,
Piecni Stawów 5, tel. 467-15 godz.
10-17. 52958

VIDEOREJESTRACJA, tel. 539 88,
60014

KAMIENIARSTWO poleca wyso-
kiej jakości pomniki, grobowce, pły-
ty kamienne, parapety przyokienne,
tel. 438 01, Bielsko Biala, Poludni-
owa 57. 60016

REGENERACJA kinoskopów
i kamery. Roczna gwarancja. Zuo-
szczenia tel. grzeżn. 445-55, od po-
niędzianki do piątku w godz. 17-19.
60015

AUTOALARMY, Ustron tel. 32-34,
43332

POSREDNICTWO samochodowe,
usługi transportowe „BIELA” Biels-
ko tel. 449 58. 60010

WYPOZYCZALNIA „SYLWIA” po-
leca sprzęt służący gospodarstwu. Su-
kowice, tel. 2011, Grunwaldzka 50
faksa od Piastowskiej, tel. 296-
74. 45301

CZYSZCZENIE dywanów, wykład-
zin i tapicerki. tel. 208 14. 53228

NOWOCZEŚNIE WYPOSAŻONY

GABINET DENTYSTYCZNY

**Bielsko-Biala, ul. Bohate-
row Warszawy 6a wtorki
i czwartki w godz. od 16 do
18**

ZAPRASZA
49289

DRZWI garażowe tanio wykonuje
i dostarczam, tel. Cieszyń 28 091
53113

ŻALUZJE szwedzkie, kolorowe, sre-
brne, rolety, tel. 485 43 do 14. 52977

WYPOZYCZALNIA kaset wideo
i płyt kompaktowych zaprasza, Lo-
dygowice, Żywiecka 1448, tel. 63-
16 80, Buczkowice (poniżej skupu
żywa). 52983

TŁMACZ przysięgi języka nie-
mieckiego, Bielsko-Biala, ul. Jasni-
nowa 32, tel. 449 85. 52985

CZYSZCZENIE dywanów, wykład-
zin, tapicerki. Bielsko tel. 469 91
(16-20). 52917

DOMOFONY, tel. 203-19. 53124

WYPOZYCZALNIA sprzętu audio-
wideo z dowozem do klienta od po-
niędzianki do soboty w godz. 9-17,
tel. 223 26. 52854

HURTOWNIA Motoryzacyjno-Prze-
mysłowa, Lodygowice, dworzec
PKP — zaprasza w godz. 8-20, ceny
fabryczne. 53219

„WITA” pomoc lekarska, pielęgn-
narska, psychologia, telefon. Biel-
sko-Biala 77 299, Cieszyń 225-44, Ży-
wiec 40-06, godz. 16.00-20.00. 41979

KOSZTORYSOWANIE ogólnobu-
dowlane, szybko, tanio, tel. 200 54 po
17. 45533

DRZWI garażowe podnoszone su-
sarsstwo, Bielsko-Biala Cieszyńska
37, tel. 297 57 (8-16). 45537

ZAKŁAD SZKLARSKI poleca swo-
je usługi — również w terenie, Kot-
larski, Bielsko-Biala, Barlickiego 13,
tel. 258 65. 43395

ŻALUZJE przeciwsłoneczne, Biel-
sko-Biala, tel. 221-59. 53047

USŁUGI hydrauliczno-gazowe,
szybko, tanio, solidnie — osobom
prywatnym 30% zniżki, Buczkowice,
Kety, osiedle Findera 10. 45611

**ELEKTROMECHANIKA CHŁOD-
NICZA**, naprawa urządzeń chłodzi-
czych i agregatów, awaryjne napra-
wy, konserwacja, Jan Wawak, Biel-
sko-Biala, ul. Reja 7, tel. 234 75.
52895

VIDEOREJESTRACJA, tel. 419 62,
45701

DOSTARCZAM i instaluję wodo-
mierze, tel. 276 23. 53213

USŁUGI Pogrzebowe, Krzysztof Zu-
rek, Bielsko Biala, ul. Bohaterów
Warszawy 23, tel. 242 16, czynny całą
dobę. 52892

USŁUGI transportowe tel. 206-93
52876

lokale

BIELSKO, centrum — poszukuję
pokoju na biuro. Listy „715” Kronika
Beskidzka. 60003

WYNAJME na rok M-2, os. Karpac-
kie, Bielsko, tel. 209-51 (wieczorem).
52991

KUPIĘ lub zamienię za dopłatą kom-
fortowe mieszkanie własnościowe
w Katowicach, osiedle Pałacowe, nie-
go na domki jednorodzinny na
przedmieściach Bielska (minimum
4 pokoje) może być stan surowy, tel.
513 481 Katowice (wieczorem) 52955

Serdeczne podziękowania
wszystkim osobom, które
pomogły w przygotowaniu
oraz uczestniczyły w uro-
czystościach pogrzebo-
wych

śp.
**dr. inż. MARKA
KŁOSOWICZA**

składa
Zona z Synami

Koleżde **WACŁAWOWI
FURMAŃSKIEMU** serdecz-
ne wyrazy współczucia
z powodu tragicznej śmierci

OJCA

składają
Koleżde z Oddziału
Maszyn Rolniczych
P.Z. „Damarii”

UWAGA!
**Biuro Podróży
„GLOBUS”**
Bielsko Biala, ul. Krakowska 2a,
tel. 440 95

POLECA

**przewozy do RFN
(wtorki i piątki)**

na trasie:

**1) Bonn, 2) Karlsruhe,
3) Stuttgart przez Norymbergę**
53190

BYSTRA — willa letniskowa z moż-
liwścią całorocznego zamieszkania
— sprzedam, tel. 288-81 (7-15) 60026

DWUPOKOJOWE, umeblowane, te-
lefon, centrum Bielska — wynajmę,
listy oferty z ceną kierowca na nr
„718” Kronika Beskidzka. 60025

BIELSKO (Stracunka) — oddam
w najem pomieszczenie 30 m kw na
magazyn, działalność rzemieślniczą.
Listy „711” Kronika Beskidzka.
52978

BIELSKO, M-2, okolice dworca
— kupię lub wynajmę tel. 255-08
wieczorem. 52951

WYNAJME M-2 w Bielsku Listy
„704” Kronika Beskidzka. 52930

SPRZEDAM dom na granicy Ryba-
rzowice — Wilkowice lub wynajmę
na działalność usługową, Rybarzo-
wice, ul. Żywiecka 555. 52929

OSIEDLE Karpacze, M-2, 34 m kw,
pierwsze piętro, zamienie na więk-
sze w Bielsku, Bielsko-Biala 4, skr.
pocz. 53. 52887

POSREDNICTWO, domy, mieszka-
nia, Budzinska, 226 36 (10-12).
52838

DO WYNAJĘCIA lokal na działal-
ność, trasa Zywec Bielsko, tel. Lo-
dygowice 63-11-27. 52967

RAJCZA — dom, stan surowy, par-
cela, uzbrojona — sprzedam. Listy
„722” Kronika Beskidzka. 60083

JEDYNA HURTOWNIA PASMANTERII i TKANIN

POLEGA

**PEŁNY ASORTYMENT
W CENACH FABRYCZ-
NYCH**

**PHHP Jasienica 876,
tel. Bielsko-Biala 72-591**

49280

SKLEP „INES”

Bielsko-Biala,
ul. Gerszona B. Dua 11

OFERUJE

- zdrową żywność,
- ziola,
- książki
- oraz inne artykuły

ZAPRASZAMY w godz. 9-17
**POSZUKUJEMY DOSTAW-
CÓW** w w towarów
49216

Serdeczne podziękowania
pani Chabalskiej i panu
Stelmachowi za opiekę
w czasie choroby oraz liczy-
ny udział w uroczysto-
ściach pogrzebowych

śp. **MIECZYSLAWA
OTRZĄSEK**

rodzinie, sąsiadom, wszyst-
kim znajomym składa
Zona z Rodziną

Burmistrzowi Miasta i Gmi-
ny Zator mgr **JERZEMU
STRZELCOWI** szczerze wy-
razy współczucia z powodu
śmierci

OJCA

składają
Rada Miasta i Gminy Zator
oraz pracownicy MiG Zator

KOMU WILŁĘ Z OGRODEM?

Były listy do władz województwa i miasta, delegacje do redakcji. Protesty do lekarza wojewódzkiego. W końcu, sprowokowane przez zainteresowanych, spotkanie z ekipą telewizji regionalnej. Kilku zdeterminowanych rodziców postanowiło bowiem walczyć o żłobek dla swoich dzieci. O żłobek, a nie o miejsca dla dzieci, gdyż takie zaproponowano im w dwóch, w pobliżu położonych, żłobkach.

Chodzi o piękną i wygodną, położoną w ogrodzie przy ul. Sobieskiego, przedwojenną willę. Od kilkudziesięciu lat był tam żłobek, jeden z najlepszych w Bielsku. Obecne władze postanowiły go zlikwidować i postawić budynek w gestii służby zdrowia. Przecznacze go na poradnię psychiatryczną, mieszczącą się obecnie na pięttrze dużego budynku przy ul. Krasnowiejskiej. Ten natomiast przekazać w całości Beskidzkiej Izbie Lekarskiej, Polakowskiemu Towarzystwu Lekarskiemu, Izbie Pielęgniarskiej i ośrodkowi zajmującemu się szkoleniem kadr medycznych. Ale też tam powstanie filia Głównej Biblioteki Medycznej.

A więc rozstrzyga. Czy konieczna?

Rodzice byłych wychowanków żłobka są oburzeni. Powołują się m.in. na tradycyjne żłobki i jego wzorową opinię. Twierdzą, że dzieciom jest tu dobrze, przyzwyczajeni są do tego domu i tej kadry, nie chcą, gdy się je tu zostawia.

Likwidacja żłobka nas zaskoczyła, nikt jej też z rodzicami nie konsultował — mówi m.in. p.p. Krzysztof i Violetta Cwiertnia.

To niesprawiedliwe, żeby ważniejsze od dzieci były osoby psychicznie

chore, byśmy musieli teraz w zimie nosić nasze dziecko gdzie indziej — twierdzą.

Olga Malinowska, inna matka popiera to stanowisko. Martwi się też o przyszłość dzieci z budujących się w pobliżu bloków. — Kto im zapewni miejsca w żłobkach? Przecież są tylko trzy w naszym mieście? — pyta.

Rodzice mówią o stresie dzieciaków, trudnościach w zaadaptowaniu się na nowym miejscu, stawianiem ich jakoby „pod ścianą”. Bo przecież i starszych czeka w związku z tą zmianą nowe trudności. Dwa żłobki, które im zaproponowano do wyboru, są co prawda niezbyt daleko, ale z niektórych części miasta trudniej tam dojechać lub dojść. W wielu wypadkach trzeba będzie wcześniej wstać, a przede wszystkim obudzić dziecko. Argument, iż 14 miejsc jest dzisiaj tutaj, „do wzięcia” nie przekonuje rodziców. Na wiosnę na pewno znajdą się nowe dzieci — zapewniają.

Przedstawiciele kadry żłobka nie biorą udziału w sporze. Nikt z personelu nie pozostanie bez pracy, każdemu ją zapewnią, zgodnie z kwalifikacjami.

Lekarz wojewódzki Zofia Tarnawa jest przekonana o słuszności swojej decyzji. Przecznacze za nią wiele argumentów, ale przede wszystkim tragiczna sytuacja leczenia psychiatrycznego w naszym mieście. Powstała — dzięki tej decyzji — szansa wykorzystania tego budynku przez chorych, bardzo często doświadczonego przez los. W byłym żłobku zorganizowana zostanie niejako „z biegu” przychodnia psychiatryczna z możliwością całonocnego pobytu chorych i stosowaniem szeroko pojętej psychoterapii. Sprzyjać takiemu leczeniu możliwości lokalowe tego budynku, ogrodu oraz zaplecze kuchenne. W ten sposób wielu chorych nie będzie musiało czekać w kolejce na miejsca w oddzielnych szpitalach psychiatrycznych. Do czasu ukończenia budowy kompleksu psychiatrycznego na terenach przyszłego szpitala wojewódzkiego tego typu przychodnia jest wręcz niezbędna. A znając, niestety, tempo budowy tego szpitala oraz związane z tym koszty, ułożenie tam psychiatrii to już chyba XXI wiek.

Wracając do żłobków. Po likwidacji żłobka nr 4 przy ul. Sobieskiego pozostaną w Bielsku-Białej 3 żłobki miejskie i 3 zakładowe. Żłobek FSM przy ul. Montażowej wykorzystany jest np. w 50 proc. Do

żłobka nr 1, dysponującego 90 miejscami, uczęszcza 53 dzieci, do żłobka nr 2 na 80 miejsc — 72, ze żłobka nr 5, o podobnej liczbie miejsc, korzysta 49 dzieci. W sumie na 300 miejsc w miejskich żłobkach niewiele ponad 200 jest wykorzystanych. Łącząc się z tym, tak dzisiaj ważne dla każdego, koszty. Z prostej kalkulacji wynika, iż są one mniejsze przy pełnym obłożeniu żłobka. Im żłobek mniejszy, tym droższy. Rodzice pokrywają jedynie stawkę żywieniową, wynosi to ponad 130 tys. zł miesięcznie. Pełny koszt utrzymania małej placówki to nawet kilkadziesiąt milionów złotych.

Przyszły gospodarz obiektu, dyrektor Specjalistycznego Psychiatrycznego Zespołu Opieki Zdrowotnej — Krzysztof Trembla — konieczności kolejnej przeprowadzki „Wojewódzkiej” Przychodni Zdrowia Psychicznego przyjął zrazu bez entuzjazmu. Każda zmiana adresu przychodzi to pewne utrudnienie dla pacjentów, szczególnie dojeżdżających spoza Bielska. Przyznaje jednak, iż zamiana ta ma więcej plusów niż minusów. W budynku i ogrodzie przy ul. Sobieskiego będzie można stosować w dużo większym zakresie terapię zajęciową ruchową i rekreacyjną, pacjenci będą też mieli świetlicę, bardzo im jej brakowało w starym miejscu. Przychodnia, która przyjmuje około 5 tys. pacjentów rocznie, uzyska też zaplecze kuchenne i pralnię, co pozwoli na wyeliminowanie kosztów codziennego dowożenia posiłków ze szpitala nr 2 oraz czystej bielizny. W kuchni tej będzie też przygotowywane jedzenie dla oddziału dziennego Przychodni Zdrowia Psychicznego dla dzieci i młodzieży oraz, w przyszłości, dla drugiego oddziału dziennego i całonocnego przy ul. Olszówki.

Cóż, każdy ma w tym sporze swoje racje. Trudno dziwić się rozżalonym rodzicom, nie można nie przyznać racji — patrząc na problem z innej strony — lekarzowi wojewódzkiemu. Psychiatrzy również mają swoje argumenty. Rozsądne gospodarowanie, tak własnym jak i społecznym majątkiem, jest bardzo trudne. Jak widac...

BOŻENA WISIOŁKA-TROMBSKA

SCHOWAJMY ŁUSKĘ!

Karp, panie dziejeu

Od dawien dawna polska wigilijna słynie wielością i różnorodnością podawanych potraw. I choć z zasady jest posiłkiem postnym, już nasi przodkowie potrafiли nią prawdziwą rozkosz dla podniebienia sprawić. Przykłady kulinarnej sztuki można by wymieniać w nieskończoność. Jak jednak tradycja nakazuje, w wigilijny wieczór nie masz ryby smaczniejszej ponad karpia.

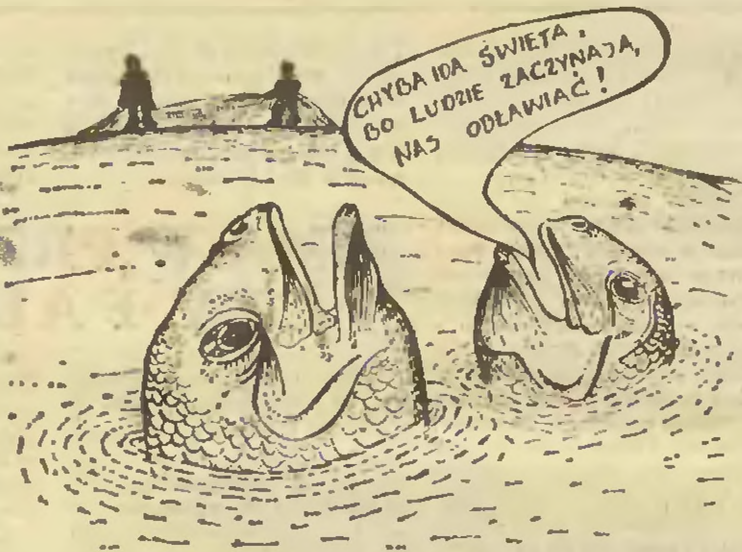
Dzięki walorom smakowym, wartościom odżywczym — jego mięso posiada łatwo przyswajalne białko, sole mineralne, witaminy A i D — karp już od średniowiecza stał się rybą hodowlaną. Jeszcze wcześniej pisali o nim z uznaniem Arystoteles i Plinius. Do Polski udomowiony karp trafił około XV wieku z Dacji u ujścia Dunaju. Musiał smakować ówczesnym możnym, bo w szybkim czasie rozszerzono jego hodowlę. Zasiadają Polaków jest wyhodowanie jednej z najszlachetniejszych odmian tej ryby — karpia królewskiego. Również w naszym regionie hodowla karpia ma wielowiekową tradycję. Stawy rybne zakładano już w Księstwie Cieszyńskim i Zatorskim, na Pogorzu Śląskim. Obecnie województwo bielskie zaliczane jest do największych producentów karpia w kraju. Posiadamy 5-469 ha stawów ogroblowanych, w tym 4 162 ha zalewów użytkowych. W roku ubiegłym wyłowiono z nich 4 472 tony ryb, z czego blisko 3 tys. ton stanowiły karpie. Głównymi jednostkami gospodarki stawowej są: Państwowe Gospodarstwo Rybackie w Krakowie, mające stawy w Grojcu, Rudzy, Pogorzu i Nowym Dworze, Zootechniczny Zakład Doświadczalny w Zatorze, placówka naukowa PAN w Gołyszach oraz gospodarstwo hodowlane w Osieku. Hodowlę ryb prowadzi także rolnicze spółdzielnie produkcyjne i indywidualni rolnicy.

Aby poznać, jaką drogę musi przebyć karp, aby trafić na nasze stoły, odwiedziliśmy Zootechniczny Zakład Doświadczal-

ny w Grodźcu Śląskim. Jest to stosunkowo niewielka jednostka prowadząca naukowe badania w zakresie hodowli mięsnej, także karpia. Na początku grudnia sławy w Rostropkach, Grodźcu i Kostkowicach są już jednak puste. Ich mieszkańcy, po jesiennych odłowach, bytują w głębokich zimochowach z bieżącą wodą. To ostatnia oczyszczająca kąpiel dla ryb zanim, za pośrednictwem handlowców, trafią do klientów. Dla hodowców jest to jednocześnie finał trzyletniego hodowlanego cyklu. Przed trzema bowiem laty wypuszczono do stawów wyselekcjonowane karpie narybek. Po roku małe rybki osiągnęły 40-60 gramowy przyrost wagi. Systematycznie karmione miały w drugim roku — w tzw. stadium kroczenia — jednostkową wagę rzędu 180-250 gramów. W trzecim roku hodowli karpie ważyły już ponad kilogram i jest to ich optymalna waga do spożycia. Rzecz jasna, w tej dziedzinie gusta są różne i jedni preferują mniejsze sztuki, inni większe. Podobnie nie ma jednoznacznej opinii co do tego, czy smaczniejszy jest karp z łuską czy bez niej. Zwolenników jest niemal tyle samo co przeciwników. W każdym razie Austriacy, którzy w tym roku zakupili dla siebie karpie z Grodźca, zczyli sobie, aby były pokryte łuską i ważyły ok. 1-1,2 kg. Podobnej wielkości karpie poszukujemy w naszym województwie. Słazacy natomiast wolą, gdy waży one poniżej 1 kilograma. Amerykanie — jak mnie zapewniają w Zakładzie — ponoć w ogóle karpie nie jedzą. No cóż, co kraj, to obyczaj.

Zdaniem fachowców — a rozmawiałem na ten temat z dyrektorem Janem Wroną i kierownikiem jednego z gospodarstw hodowlanych Bogusławem Pnienskim — o jakości ryb decydują przede wszystkim warunki i kultura hodowli. Karpie odżywiają się pokarmem naturalnym i paszami dostarczonymi im przez człowieka. W grodzieckiej placówce naukowej ciągle prowadzi się badania, których celem jest pozyskanie optymalnej karmy. Wykorzystuje się na ten cel przetwory zbożowe wzbogacone dodatkami białkowymi i mineralnymi. Nie mniej niż pożywienie dla hodowlanych efektów ważne są: jakość wody, jej temperatura, zagęszczenie stawu. Karpie — wbrew powszechnym mniemaniom — są rybami ciepłolubnymi. Jako stworzenia zmiennocieplne życiową aktywność osiągają przy temperaturze wody powyżej 18 stopni. Wtedy najintensywniej zjadają, a więc i najszybciej rosną. Zima zdecydowanie im nie służy, podobnie zresztą jak i chłodne lato. Nie bez przyczyny hodowcy w krajach zachodnich, a także i u nas dążą do uniezależnienia wyników hodowli od warunków atmosferycznych. Jest to możliwe dzięki sztucznej regulacji temperatury wody w zbiornikach. U nas np. próbuje się hodować karpie w pobliżu elektrowni w Tyroszowie, ale to dopiero eksperymenty. Ostatnio jednak aura była łaskawa i karpie nieźle rosły. W każdym razie na tegorocznych wigilijnych stołach ich nie zabraknie.

Inną sprawą jest czy w ubolewają hodowcy, to wznoszą w zakupach karpie. W okresie



Rys.: Mirosław Galczak

przedświątecznym interes idzie na całego, potem już różnie bywa. Dzieje się tak, pomimo że cena karpia w porównaniu do innych produktów zwierzęcych nie jest wysoka. W innych krajach, z reguły, oscyluje w granicach ceny wołowiny. Tymczasem u nas jest o połowę od niej tańsza. Być może prawa rynku spowodują zmianę naszych przyzwyczajeń. Póki co, mamy jednak święta i karpie kupuje każdy. Można je na Wigilię przyrządzać na dziesiątki sposobów. „Jesteście w tym mistrzami i górujecie nad innymi narodami” — tak komplementował niedługo Polaków francuski inżynier wojskowy Vasseur Beauplan. Pomysłowość naszych przodków w tej sztuce rzeczywiście nie miała sobie równej. Na ucztę wigilijną w staropolskich dworach — pisze w książce „Polska Wigilia” Hanna Szymańska — podawano potrawy z ryb wyróżniające się niesłychaną wręcz różnorodnością i pomysłowością. Nadawano rybom niezwykle kolory — np. pstrągi i karpie na niebiesko (parzone wrzącym octem) pole-

wano kolorowymi sosami. Żółtym, otrzymywanym z szafranu, szarym (a właściwie brązowym) robionym z cukru upalonego na karmel, białym z tartego chrzanu, czerwonym z wiśni. Karp w galarecie, z chrzanem, po polsku, naderwany, gotowany z sosem pomarańczowym, dużony w piwie, po „moskiewsku”, z grzybami, zapiekany w jarzynach, po grecku, po żydowsku, w marynacie, faszerowany, saute, to tylko niektóre dania wymienione w książce kucharskiej. Wśród tego wymyślnego zestawu najwięcej jednak zwolenników ma najprostsze wigilijne danie — czyli po prostu karp smażony. W mące i jajku, obsypany tartą bułką i usmażony na maśle na złoty kolor smakuje wybornie.

Zanim jednak zasiądziemy do wigilijnego karpia, nie zapomnijmy przedtem ukryć w portfelu... jedną z jego łusek. Taki zwyczaj gwarantuje ponoć finansową zasobność. Jeśli to nawet przesadą, spróbować nie zaszkodzi.

DARIUSZ BANDOLA

A JEŚLI NAPRAWDĘ PRZEMÓWIA?

Opuszczone i bezdomne

W ich metrykach urodzenia pisać by trzeba: ojciec i matka — nieznani, miejsce urodzenia-niewiadome, data urodzenia-przypuszczalna, imię — jak kto chce, miejsce zamieszkania-bezdomny, cechy charakterystyczne-smutne i błagalne oczy, liczne blizny, wycieńczenie. Nieraz też strach i nadmierna agresja. Lub apatia i brak reakcji. Czekanie na los. Ten, tak bardzo uzależniony od człowieka.

Saba, czarna, duża suka, przypominająca wilczycę. Przyprawiono tu ją kilka miesięcy temu, po czterech dniach miała zostać uśpiona. Darowano jej życie pod pretekstem, że znajdzie się ktoś kto jej w końcu zapewni prawdziwy dom. Teraz już prym wodzi wśród swoich koleżanek, dużych suk. Nie da się złapać nikomu. Głośno szczeka, „mówi” że to jest jej miejsce spokoju. Tu Sabie, na swój sposób, dobrze. Dzisiaj, w grudniowy, przedświąteczny poranek w jej boksie jest jeszcze pięć innych suk.

Naprzeciwko wita gości głośno sześć dostojnych dużych psów. Najwięcej jednak hałasu robi, różnej masy i różnego wyglądu, „drobiazg”, małe psy i najliczniejsze — małe suki. Jest ich ponad 20 i niestety codziennie coraz więcej. To one są najbardziej niechciane i niekochane. Wyrzucane i opuszczane. Sprawiają najwięcej kłopotów, bo przyroda kazala im zostawać matkami.

Wśród nich właśnie dzisiaj leżą czarne zwłoki typowego kundelka, pielęgniarz jeszcze nie zdążył ich „sprzątnąć”. Coż, zdarza się, lekarz weterynarii pracuje tu tylko na I 4 etatu, przyjeżdża interwencyjnie. Najczęściej trzeba do niego jechać, bo... telefon jest zepsuty.

Jest jeszcze Bartek, ruda nuda, którego tu wszyscy kochają.

Nie trzeba go zamykać w klatce, zawsze wraca. Od lat już pilnuje „swojego domu”. Są też kotki, szare i bure, małe i duże, wesołe i smutne. Mają swoje ciepłe pomieszczenia i wybieg. Właśnie piją mleko i denerwują się, że ktoś im przeszkadza. Nie są przyzwyczajone do intruzów, bardzo rzadko przecież stąd je ktoś zabiera. To już najczęściej ostatni przystanek... przed śmiercią.

Jesteśmy w schronisku dla zwierząt przy ul. Kazimierza Wielkiego w Bielsku-Białej. Patronuje mu Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami, utrzymuje go Urząd Miejski. Historia schroniska sięga 1968 roku. To wtedy czwórka zapaleńców, a wśród nich dzisiejsza prezes towarzystwa Stefania Waligorska, postanowiła pomóc bezdomnym, stworzyć im przynajmniej namiastkę „rodziny”. Przez ponad dwadzieścia lat nie dano, mimo wielu kłopotów różnego typu, „umrzeć” schronisku. Po to, żeby przynajmniej niektóre zwierzęta żyły. By dać im szansę. Bo — jak mówi światowa deklaracja praw zwierząt, uchwalona przez UNESCO — poszanowanie zwierząt przez człowieka wiąże się z poszanowaniem ludzi między sobą, od najmłodszych lat należy uczyć człowieka obserwować, rozumieć, szanować i kochać zwierzęta... porzucę-

nie zwierzęcia jest aktem okrutnym i nieczemnym... żadne zwierzę nie może być traktowane jako zabawka dla człowieka... wszystkie zwierzęta rodzą się równe wobec życia i mają te same prawa do istnienia...

Jakże różnią się słowa deklaracji i najroźniejszych apeli od codziennego życia. W najokrutniejszej sytuacji znajdują się wiejskie psy i koty. Są często głodne, zmarznęte, katowane. Nie oszczędzają też gospodarze dużych zwierząt. Wśród nich najgorszy los spotyka konie. Kilka dni temu inspektor towarzystwa wybrał się w góry, chciał sprawdzić warunki życia psa wziętego ze schroniska. Były straszne. W zasypanej śniegiem zagrodzie, koło opuszczonej chaty przywiązany był na krótkim postronku pies! Konał! Znalazło się dla niego powtórnie miejsce w schronisku.

Nie znajdują się tam jednak nigdy zwierzęta, o których życiu nie wiemy. Zwierzęta-przedmioty. Lepiej tego, dla świętego spokoju, nie widzieć-mówić sąsiedzi. Nie słyszeć jęków i piszków, błagalnego wycia. I nawet Józef Glemp Prymas Polski, nawołujący w swoich kazaniach do niepopelniania takich grzechów, nie wszystkich przekonuje o konieczności miłości do zwierząt. Nie przekonał na pewno mężczyzny, któremu niedawno za-

czął przeszkadzać i pies, i kot. Pierwszego udusił własnymi rękoma, kota rozerwał wpół, ciągnąc za głowę i ogon.

Tym bardziej cieszy posława kululetniej dziewczynki, która w miniony piątek przybiegła do biura towarzystwa przy ul. Orkana i płacząc mówiła o psie zrucanym przez jej kolegę z pierwszego piętra. Ot, tak dla zabawy. Co się dzieje z polanym Szarikiem, co na to rodzice zabawiającego się tak właśnie syna?

Najczęściej psy, gdy już znużą swych właścicieli, są wyrzucane. Można je spotkać, na przykład latem. Przywiązane do drzewa ze zdziwieniem i smutkiem patrzą na oddalający się samochód. Tak, tchórzywie, uciekają ich właściciele, wybierają się na wczasy. Ulice są pełne bezdomnych psów, piwnice bloków-kotów. Jak im pomóc?

Schronisko dla zwierząt, jedno jedyne na dopuszczalnym poziomie, w naszym województwie to dom tylko dla „wybrańców”. Tych, którym ktoś okazał serce i tutaj doprowadził. To też przejściowy dom dla szczęśliwców, których stąd odebrano za symboliczną opłatą.

Są święta Bożego Narodzenia. Noc wigilijna, jedyna w roku, gdy zwierzęta mówią ludzkim głosem. Może warto odwiedzić schronisko i wybrać tam sobie przyjaciela na całe życie? Może podarować Sabę, Astę lub Szarika dziecku na gwiazdkę i wspólnie ich uczcić miłości. Ale tylko tej, która nie przemija i nikogo nie nudzi.

BOŻENA WISŁOCKA
-TROMBSKA

Z ŻYCIA WYŻSZYCH SFER

Wybrałmy się całą pacą na spacer przedświąteczny po mieście. Posypało już tu i ówdzie piaskiem, więc nie wywracaliśmy się zbyt często. Krząkałyśmy niby na luzie, pamiętając jednak, że mamy przed sobą — cel.

— Ja jako były Dziadek Mróz zagadnę — zaproponował dyrektor Twardy, usiłujący obecnie zaciepić się w jakiejś kolwiek nomenklaturze. — Gwiazdka za pasem, bombki ludzie już rozwieszają na choinkach, portfele chudną jak przysłowiowy facet z soliterem w oczach. Najwyższy czas na krótką debatę na temat „Co sobie w tym bidnym roku damy w prezencie gwiazdkowym?”. Może hrabinka da przykład...

KOŁOMYJEK PRZEDŚWIĄTECZNY

Hrabinką Kulko zatrząsło. Kurczowo przycięła torebkę z rentą do wymianego futerka z myślimi grzbiotów.

— Kochani, wbrew temu, co sobie o mnie teraz myślicie — wyszeptala bladymi wargami — i tak kupię wam wszystkim prezenty w Peweksie. Choćbym polem miała z głodu kamienie gryźć — skończyła z herbową determinacją.

Przeszliśmy parę kroków w kierunku Wzgórza. Dyrektor Twardy był nadal nieublagany.

— Teraz panna Zyta.

— Dlaczego ja?! — broniła się rozpaczalnie panna Zyta, od lat skądziących po kursie kroju i zycia. — Dlaczego właśnie ja?!

— Bo tak trzeba. Dla dobra naszej sprawy — odrzekł beznamiętnie Twardy. — Przecież panna Zyta ma chyba jeszcze jakąś godność i nie chce, żeby ją brać za obłąka? — dodał.

— No, dobra. Obiecuje, że do Dnia Kobiet będę paliła za własne pieniądze. A jak mi nie cofną zasiaku, to nawet postawię wam po paczce klubowych — wyrzuciła z siebie jednym tchem i uciekła na koniec wycieczki, żeby się szczerze wypłakać.

Docenialiśmy jej poświęcenie aż do samej Starówki. Obok drogi nie wytrzymałem nerwowo i sam szczerze propozycję:

— Dyrektorowi umiemy mercedesa, Plimuszka zalaćwie łaznię i fryzjera, pannie Zycie zrzucę węgiel do piwnicy, paniu Kręciolkowi oddam budzik, pozycję pięć lat temu, magistrowi powiem, gdzie była zona ukrywa mu cbrkę, a hrabince ustawię obiadek w PCK. Wystarczy?

— Może być. W końcu nigdzie nie jest powiedziane, że prezentów gwiazdkowych nie można oddawać — skwitował Twardy i odwrócił się błyskawicznie w drugą stronę.

— Teraz mgr Kołomyjek! Słucham!

— Warknął z zaskoczenia. Kołomyjek przystanął oparł się o latarnię i chwycił ręką za serce, oczy zaszyły mu mgłą, a zęby zacisnęły się ze zgrzytem.

— Kudo, chce się buntować twarde! — zaniepokoiła się tym widokiem panna Zyta i lypnęła pytającym okiem na dyrektora.

— Co jest? Chcecie się Kołomyjek, wylamać? — dyrektor Twardy podniósł głos o oktawę.

— Trzy zony, pięcioro dzieci, sześć kochanek, długi, alimenty, kolegium. No, powiedzcie, powiedzcie sami, skąd ja mam wziąć na prezenty dla was? No skąd!!! — mgr Kołomyjek był już na kłęczkach i machał rozpaczliwie rękami.

— Nie ma wyjątków! — rzucił twarde Twardy.

— Jak wszyscy — to wszyscy Kołomyjek też! — pisnęła mu histerycznie za ucha panna Zyta.

— Dobrze. Niech będzie — magister dał wreszcie za wygraną. — Możecie u mnie spędzić Święta...

Oddechaliśmy z ulgą: i w tym roku uda się nam (jak zwykle u mgr Kołomyjki) przeżyć tych kilka najdroższych dni w roku — razem.

Wspokoju ducha wracaliśmy w okolicę otwartej dotąd „Gospośi”, żeby zapytać, czy jest jeszcze wino i chleb.

— Ponieważ Kręciolak i Plimuszko mają dzisiaj nieobecność nieusprawiedliwioną, będą w tym roku chodzić po kołędzie — zawyrokoował Twardy.

— A dyrektor? — spytałam rzeczowo.

— Co: dyrektor? A dyrektor co nam da w prezencie? — uscisliłem pytanie.

— Dyrektor przyniesie wam choinkę, żebyście mieli pod czym położyć wasze prezenty — odparł błyskotliwie Twardy.

Omknęliśmy z podziwu dyrektora, jak zwykle, pomyślał o wszystkim

Mirek B

Dla zasobniejszych jest Paryż za 9,5 mln, gdzie wykupiono ostatnio 5 miejsc i rejs na Wyspy Kanaryjskie za 16,3 mln zł. Ta ostatnia oferta zainteresowała w Bielskiem 8 osób.

ZIMA W PRZYBĘDZY CZY PARYŻU?

Male jest zainteresowanie, mimo stosunkowo niskich cen, propozycją bielskiej „Gromady”. Za tygodniowe turnusy świąteczne i sylwestrowe w pensjonacie „Cis” w Przybędzy za żywem płaci się 450 tys. zł. Nieco droższy (1,1 mln zł) jest sylwester w Kijowie, będący jednym z punktów 11-dniowej wycieczki do ZSRR.

Nie ma już w najbliższym czasie — do 3 stycznia — wolnych miejsc

w hotelach i domach wczasowych Wisły i Szczyrku. Ceny np. w szczyrkowskim „Orlim Gnieździe” — 100 tys. za nocleg i 55 tys. za całonocne wyżywienie — zostały przez gości zaakceptowane.

Znacznie taniej, a w dodatku są jeszcze wolne miejsca, żąda się za pobyt w prywatnych kwaterach w Szczyrku. Tzw. osobodzień kosztuje w zależności od komfortu obiktu od 54 do 60 tys. zł.

Podobne kwoty płaci się za całonocny pobyt w pensjonacie w Lipowej k. Żywca, oferowany przez bielski BORT PTTK. To samo biuro ma do zaproponowania 11-dniowy turnus świąteczno-

noworoczny nad morzem w Mielnie. Cena 636 tys. zł. Niewiele droższe — 750 tys. zł — będą przygotowywane w okresie ferii wyjazdy do Czechosłowacji.

Zywiecka „Sola” za 40-60 tysięcy dziennie zaprasza do prywatnych kwater w Jeleśni. Zwardoni Węgierskiej Górze i Rajczy. Za 14-dniowy pobyt w Białce Tatrzańskiej k. Bukowiny bielskiej „Turysta” pobiera 700 tys. zł. W tej samej cenie ma do zaoferowania ferie rodzinne w Węgierskiej Górze lub Miłowie. 3 dni w Budapeszcie — z własnym dojazdem i wyżywieniem — to wydatek ok. 110 tys., 6-dniowy pobyt nad Bosforem kosztuje 1,2 mln. zł.

Czy podane ceny długo przetrwają? Wszyscy nasi rozmówcy nie ukrywali, że na fali spodziewanych podwyżek (m.in. wzrost kosztów podróży) mogą ulec zmianie. To też warto brać pod uwagę, planując wyjazd. (BAN)

NASZE DZIECKO

Staraniem Zarządu Bielskiego Koła Towarzystwa Pomocy im. Brata Alberta, w bielskim klubie „Na piętrze” zorganizowano imprezę mikolajkową dla dzieci specjalnej troski ze szkół przy ul. Sempolowskiej i Krasieńskiego. W roli gospodarzy wystąpiły tańczące tu od niedawna „Jarzębinki”, w towarzystwie których Św. Mikołaj wręczył 250 dzieciom paczki ze słodyczami ufundowane przez bielski PHS.

Towarzystwo Pomocy im. Brata Alberta informuje przy okazji o organizowanej 24 grudnia bezpłatnej wieceży wigilijnej dla około 200 samotnych z terenu naszego miasta. Ze względu na ograniczoną ilość miejsc prosimy o jak najszybsze zgłaszanie się w siedzibie towarzystwa w poniedziałki (9-13 godz.) i środy i piątki (14-18 godz.) przy ul. Komorowickiej 19.

Tekst i foto: Bogdan Ziarko



ILE GIPSU DLA NARCIARZY?

Tradycji stało się zadość. Gdy tylko w górach sypnęło większym śniegiem, ratownicy Grupy Beskidzkiej GORP znowu mieli sporo roboty. Nie pierwszy to już raz okazało się, że bagatelizowanie przez turystów beskidzkich szlaków i tras źle się kończy.

Pierwszy alarm spod Babiej Góry. Szkolna wycieczka z Wrocławia wyruszyła 7 grudnia z Zawoi na Markowe Szczawiny. Było minus 10 stopni i sporo śniegu. W takich warunkach w tym regionie należy zachować szczególną ostrożność. Niestety, zabrakło wyobraźni. Wycieczka zamiast iść w grupie, rozciągnęła się na przestrzeni kilkuset metrów. To wystarczyło, że dwaj jej uczestnicy pomylili szlaki. Po kilku godzinach marszu jeden z nich osłabł na tyle, że nie mógł iść dalej. Drugi szczęśliwie trafił do Zawoi, gdzie zaalarmował GORP. Natychmiast wszczęto akcję ratowniczą, w której uczestniczyło 22 ratowników. Była już noc, gdy ratownik Tadeusz Tomczak znalazł wycieczniczego turystę, którego na własnych plecach zniósł na dół. Tym razem pomoc przyszła w samą porę. Również 8 i 9 grudnia, w pierwszy narciarski weekend, GORP musiał kilkakrotnie interweniować. Były stłuczenia, zwichnięcia kończyn, w rejonie Skrzycznego i Dębowa cztery osoby połamały nogi. Rzeczywiście, mocny akord jak na początek zimowego sezonu.

Tej zimy nad bezpieczeństwem przebywających w górach czuwać będzie ponad 400 ratowników z Grupy Beskidzkiej Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Zgodnie z rotą złożonej przysięgi nie będą szczydzić swoich sił, aby przyjąć potrzebującym z pomocą. Problem w tym, że ratując innych muszą także uporać się z wieloma swoimi kłopotami, które rzecz jasna nie ułatwiają im służby. Choć GORP jest organizacją o charakterze społecznym, jej utrzymanie sporo kosztuje. Od pełniących dobrowolnie służbę ratowniczą trudno wymagać, aby jeszcze do tego interesu dokładali. A przecież niezbędny sprzęt osobisty, nie mówiąc o specjalistycznych urządzeniach, lekarstwach czy pojazdach sporo dzisiaj kosztuje. Dotacje otrzymywane z Komitetu Młodzieży i Kultury Fizycznej wystarczają z białą na pokrycie bieżących potrzeb. Dlatego

GORP usilnie szuka sponsorów, w miarę możliwości próbuje sam zarabzać. Czyń to, zawierając umowy z gestorami tras i wyciągów narciarskich o ezuwanie nad bezpieczeństwem jeżdżących. Jednak wielu właścicieli obiektów chce właśnie na tym oszczędzać. Mało tego, przed tegorocznym sezonem, były problemy z dzierżawieniem, głównie w górskich schroniskach, pomieszczeń na goprowki. Dotychczas, w dobrze pojętym interesie społecznym, używano te pomieszczenia bezpłatnie. Teraz niektórzy gospodarze nie chcą się na to godzić, żądając pieniędzy albo najwyczajniej zamykają przed ratownikami drzwi.

— Ci ludzie — mówi naczelnik Grupy Beskidzkiej GORP Adam Kubala — nie zdają sobie sprawy, jaki biorą na siebie ciężar odpowiedzialności w razie niedzielenia fachowej pomocy poszkodowanym w wypadku, który może się wydarzyć w rejonie ich obiektów. To na nich — zgodnie z obowiązującymi przepisami — spoczywa obowiązek zapewnienia tam bezpieczeństwa, powinni to nadzorować lokalne władze. Niestety, wielu o tym zapomina. Inna rzecz, że przepisy, o których wspominałem, dotyczące bezpieczeństwa w górach pochodzą z 1985 roku i z pewnością wymagają dostosowania do aktualnych realiów. Wzory powinniśmy czerpać z krajów alpejskich, gdzie sprawa ta jest rozwiązana najlepiej. Po prostu wszystkie górskie służby utrzymują się z części pieniędzy wpłacanych jako ubezpieczenie od nieszczęśliwych wypadków. Kto nie jest ubezpieczony, musi zdawać sobie sprawę, że sam będzie pokrywał koszty związane z udzieleniem mu pomocy przez GORP.

Z pewnością mniej będzie w górach wypadków, gdy turyści i narciarze sami również zadbają o swoje bezpieczeństwo. Zimą na szlakach i stokach trzeba zachować szczególną rozwagę i ostrożność. O czym należy pamiętać? Przede wszyst-

kim o odpowiednim przygotowaniu fizycznym i aklimatyzacji. W góry nie można się wybierać wprost ze szkolnej ławki lub zza biurka. Znaczący przestrzegają przed intensywną jazdą na nartach od rana do wieczora. Goprowskie statystyki nie kłamią. Po południu słabnie refleks, zmęczone są mięśnie i w efekcie właśnie wtedy najwięcej jest wypadków. Na stokach obowiązuje zasada — „nie szarżuj”. Nawet gdy ktoś jest doskonałym narciarzem, niech pamięta o innych mniej sprawnych. Wreszcie początkujący narciarze niech lepiej zjeżdżają z „oslich łazek” a nie od razu ze stromych szczytów. Sa też reguły obowiązujące pieszych turystów, zwłaszcza szkolne wycieczki. Wybierając się na dłuższe trasy trzeba to czynić w towarzystwie kwalifikowanego przewodnika, a jeden dorosły opiekun nie może mieć więcej niż 10 podopiecznych. Wędrując od schroniska do schroniska należy — o czym często się zapomina — informować o trasie wyprawy i meldować swoje przyjscie. Należy też starannie dobrać ekwipunek. Lekceważenie tych zasad naraża samych uczestników, bywa również powodem wszczynania zbędnych alarmów i interwencji ratowników.

Zimowe dyżury goprowców już się rozpoczęły. Całodobowe pełnione są w Skrzyczku, Markowych Szczawinach, Hali Miziowej, Szyndzielni, rejonie Dębowa i Klimczoka. W ciągu dnia czynne są goprowki w Korbiewie Solisku, Przylękowie, Zwardoniu, Brennej, Stożku, Soszowie, Ustroniu-Polanie, Jaworzynie, Hali Skrzyczneńskiej, Hali Pośredniej. W okresie sobotnio-niedzielnym dodatkowo dyżurują ratownicy w Wiśle-Jaworniku, Ustroniu-Jaszowcu, Wiśle-Kozińcach, Labajowie Kiczorze, Koniakowie-Ochodzie, Brennej-Kotarzu, Biernej-Centrum, Skrzyczku-Solisku, Sopotni, Myszynie, Rycerze Dolnej, Rzykach-Praciacach, pod Stożkiem, na Białej i Dębówcu. Centralna Stacja Alarmowania Grupy Beskidzkiej GORP mieści się w Skrzyczku przy ulicy Dębowej (naprzeciwko kolejki linowej na Skrzyczne) nr tel. 986. Beskidzcy goprowcy są gotowi na każdy sygnał udzielić pomocy. Oby nie musieli...

DARIUSZ BANDOLA

Wraz z pierwszymi większymi opadami śniegu — 8 i 9 grudnia ruszyły w Beskidach wyciągi narciarskie. Jeszcze nie wszystkie, bo i warunki jeszcze nie takie dobre, a i nie wszyscy gospodarze zdążyli na czas przygotować swoje obiekty — zwłaszcza pod względem wymogów bezpieczeństwa.

W Skrzyczku kolejka krzesłkową można na razie wjechać za 3 tys. zł na Jaworzynę.

Kieszenie zjazdowców w opałach

Drugi odcinek Jaworzyna — Skrzyczne będzie czynny, gdy pomyślnie zakończą się próby z odbiorem technicznym. Póki co, wjeżdża się na Skrzyczne z Dolin wyciągiem orczykowym też za 3 tys. zł.

8 i 9 grudnia przeszły swój pierwszy w sezonie zimowym chrzest wyciągi Górniczego Ośrodka Narciarskiego w Skrzyczku. Ceny, w zależności od długości wyciągów, kształtują się od 2,5 do 4 tys. zł. Również w tym samym czasie ruszyła część wyciągów GON-u w Korbiewie. Opłaty za przejazd nimi wynoszą 2,5—3 tys. zł. Również 3 tys. zł to najwyższa cena w ośrodku narciarskim w Wiśle — Cienkowie.

Droższy od nich jest wyjazd wyciągiem orczykowym na Beskidach w Skrzyczku. Tam jednak płaci się również za sztuczny śnieg, który w razie niepewności aury może w określonych warunkach — temperatura powietrza minus 4 stopnie — ją zastąpić. 12 armatek śnieżnych poki co działa sprawnie i dzięki temu już 1 grudnia mógł się odbyć pierwszy trening alpejszczyków BRTS. Klub, który jest gospodarzem tego stoku, dobrze przygotował go do sezonu. Oprócz zamontowanych armatek śnieżnych wyprofilowano trasę, założono sztuczne oświetlenie, znacznie wydłużając czas jazdy. Na Beskidach mogą jeździć wszyscy. Cena, w zależności od warunków, użycia armatek, oświetlenia jest ruchoma od 5 do 10 tys. złotych.

Grudniowy bilet w jedną stronę koleją linową na Szyndzielnię kosztuje 8 tys. zł (dla młodzieży 50 proc. zniżka). Już jednak wiadomo, że od 1 stycznia koleje linowe drożeją o 120 proc. Trzeba więc będzie wysuplać ok. 20 tys. zł. Także inni gestorzy wyciągów narciarskich nie ukrywają konieczności podwyższenia cen. Czy wytrzymają to kieszenie narciarzy? Póki co kłopot jest z głową, bo przyszła odwilż i nie ma na czym jeździć. (BAN)

Skąpy Mikołaj

Budynek szkoły podstawowej w Ciścu powstał prawie 100 lat temu. Mijamy jednak nadzieję, że dziesiąta szkolna nie będzie w nim obchodzić okrągłej rocznicy. Dach przecieka i nikt już nawet nie liczy, w ilu miejscach. Trzeba zresztą znaleźć smalka, który zechciałby nan wejść — jest w tak kiepskim stanie, że groziłoby to zawaleniem się.

Stropy w niektórych pomieszczeniach lekcyjnych podparte są stemplami. Pisce (centralnego ogrzewania tu nie ma) są popękane, przewody elektryczne grożą zwarciem, oświetlenie — daleko niewystarczające. Ubikacje znajdują się na zewnątrz budynku, w opłakanym stanie sanitarnym. Pełna prowdzorka, a właściwie stan oczekiwania na przenosiny. Zrzykiem, że dosłownie w każdej chwili wiekowy budynek może się zawalić...

Obecnie gmina Węgierska Górka nie jest w stanie sprostac finansowaniu dokończenia budowy. Brakuje około miliona zł, by można było 310 dzieciom zapewnić naukę w nowej szkole. W przyszłych salach lekcyjnych układane są parkiety, maluje się ściany. Najbardziej zaawansowane są prace przy sali gimnastycznej. Prace kontynuowane są dzięki wykonawcy — żywieckiemu RPR-B. Prowadzi on roboty na kredyt, zadłużenie wobec niego to kwota kilkuset milionów zł. Gdyby były pieniądze, wykonawca przystąpiłby do pracy pełną parą, a nie — jak teraz — na pół gwizdka.

W podobnej sytuacji znajduje się kilka szkół podstawowych w różnych miejscowościach województwa. Niektóre z nich utrzymały swoją szansę na początku grudnia br., kiedy to wojewoda rozdzielił na najpilniejsze potrzeby oświaty 3 miliardy zł z wojewódzkiego budżetu. Szkoła w Ciścu otrzymała 800 mln, w Zawoi — Wilcznej — miliarda. Resztę przeznaczą na remonty i prace zabezpieczające budowy w innych miejscowościach. (tar)

PASTORAŁKA PODRÓŻNA

Grudniowy pociąg z Katowic do Żywca
tutaj bochen zimny kołami wytrwale
Wagony, po kolei zwierzają się dzisiaj
wstydlive jak pauny przy konfesonale.

Niebo za oknem — srebrna tabakiera
emigruje zadymki stacje zdrowaskowe.
Wtargnięto do przedziału powietrze zimowe
Krol w wariaku rozdał karty do pokera.

A potem żłtyniarka — kosym okiem kłosa
zagląda do serca. Spokoj moi mili
Bo Bog się rozgniewa, odsunie niebios
a bez niebios, co byśmy w te świąta robili

Grudniowy pociąg do Żywca nas wiezie
tutaj bochen Beskidu dzwicznymi kołami
Już w gorach — anioł na śnieżnym trapezie
Gwiazdy wypatruje — sennymi oczami.

STANISŁAW GOLA

KOMU AKCJE?

Jutro, tj. 21 bm. kończy się przyjmowanie wpłat na akcje pięciu prywatyzowanych przedsiębiorstw — Exbudu, Krosna, Tonsilu, Pruchnika i Śląskiej Fabryki Kabli.

Pisaliśmy już, że kupowanie akcji to sprawa ryzykowna, szczególnie, gdy brakuje wszechstronnej wiedzy o sytuacji przedsiębiorstw, których akcje wypuszczono na rynek. Organizatorzy sprzedaży akcji wyraźnie spóźnili się z wieloma istotnymi informacjami.

Subskrypcja trwa od 30 listopada, ale o tym, kto będzie mógł otrzymać akcje, za które już teraz zapłacił, Ministerstwo Przekształceń Własnościowych zadecyduje do 31 stycznia 1991 r. Banki sugerowały, że zdecydować będzie m.in. ilość kupowanych pakietów akcji i czas zakupu. Dlatego kaszy banków zajmujących się

akcjami największy szturm przeżyły w pierwszych dniach subskrypcji. Tymczasem dopiero niedawno Ministerstwo Przekształceń Własnościowych poinformowało, że kolejność wpłacania na akcje będzie miała znaczenie drugorzędne. Preferowani będą nabywcy małych pakietów. Z drugiej strony zachęca się do kupowania także „rekinów finansjery”. Dla tych, którzy chcą wydać na akcje wiele milionów złotych, uruchomiono punkt konsultacyjny w hotelu Marriott w Warszawie. Z radą czekają specjaliści finansowi Banku PKO S.A.

Dodajmy, że osoby, których banki nie zdają obsługiwać w ostatnim dniu subskrypcji akcji będą się mogły zapisać na listę i dokonać wpłaty 27 bm. W woj. śląskim akcje rozprowadzają oddziały Banku Śląskiego w Bielsku-Białej i Ustroniu. (zn)



PO PROSTU JEMIOŁUSZKI

Ogromne zainteresowanie mieszkańców Bielska-Białego (i nie tylko) wywołują stada przepięknych, czubatych ptaków, które spadają nieoczekiwanie z zimowego nieba i delectują się owocami polskiej jarzębiny. W przerwach między posiłkami obgadują często anteny telewizyjne i wierzeholki najwyższych drzew, aby po chwili zasnęły ponownie do stołu, dzwoniąc gardziolkami jak na Anioł Paski. Pełna tych ptaków była w tym roku śródmiejska ulica Sempolowska, ale stada oparowały Złote Łany, aleje jarzębinowe w Jaworzu Należu objęzione są do ostatniego ziarenka.

Obserwujemy tzw. inwazję jemiołuszek (Bombycilla garrulus), ptaków najdalej Północy, które co 5-10 lat nawiedzają masowo Europę Środkową. Świadczy o tym, że na Syberii lub pod kołem podbiegunowym nie obiodziły jagody, więc jemiołuszki, dla których owoce stanowią jedyne pożywienie w okresie zimy (latem żywią się komarami), zostały zmuszone do emigracji. Polskę i kraje ościenne nawiedzają tylko przelotnie, zjadają, co jest do zjedzenia i lecą na Południe, ku swemu przeznaczeniu, niestety. Większość z nich pada bowiem ofiarą polowań, organizowanych na male, przelotne ptaki we Włoszech i Francji. Światowe organizacje ekologiczne walczą bezskutecznie z tym zjawiskiem, a nas może cieszyć tylko fakt, że nie jesteśmy z takimi barbarzyńcami, bo choć jemiołuszka nie jest zaliczana do krajowej fauny, podlega ścisłej ochronie gatunkowej.

Jemiołuszki wracają wiosną wiosną zima jest dla nich wówczas niegospodlna: osiedle gatunku ptaków ogłosiły już z owocu drzewa jarzębiny, krzewy ligustru i kaliny, więc ptaki, tulące przysiadają tylko na nocny odpoczynek i chęć burzy w zaledwie kilka tygodni kilometry, aby dotrzeć do miejsca przeletu.

Obecnie, je jemiołuszek w Polsce, szczególnie w Warszawie, zapowiadają pogodną zimę. Ptaki dyktują bowiem pogodnym niepokojem, niegdyś nie lecą z deszczu pod dyktando. (JAP)

CO • GDZIE • KIEDY?

teatry

BIELSKO-B. Teatr Polski: 21.12, g. 10 — Baśń o Alabastrowej i krasnoludów; 26.12, g. 17 — Grzegorz Dymala; **PIL** „Bambulka”: 20.12, g. 10 — Na ten nowy Rok; 21.12, g. 10 — „Diabelskie kłopoty”

kina

BIELSKO-B. „Apollo”: 20, 23.12 „Rodzina Dąbów” (USA 15); 26, 31.12 „Zbrodnie namęt-nosy” (USA 18); g. 15.30, 17.45 i 20. „Rialto”: 20, 23.12 „Kiełbaski” (USA 15); 26, 31.12, I „Powrót w przeszłość” (pol. 13); II „Carmen” (fr. 18); g. 9.30, 11.30, 15, 17.15 i 19.30 we wtorek, DKF o 19.30; sob. 17.15 i 19.30; 21.12 „Złote Łany”; 20, 23.12 „Martina i cieża” (USA 18); 27, 30.12 „Kaczkowice” (USA 15); g. 10, 17.15 i 19.30; w poniedziałek o 17.15 w kinie studyjnym, w kinie DKF o 19.30. Kino wideo zaprasza codziennie w tych samych godzinach w pon. o 15 i 17.15.

ANDRYCHÓW. „Beskid”: 20, 23.12 „Moja matka jest kosmitką” (USA 15); 27, 31.12, I „Trzech niebezpiecznych” (USA 13); II „Czary na Karabach” (fr. 18); g. 15.30, 17.30 i 19.30.

CIESZYN. „Pias”: 20, 23, 26, 31.12 „I kto tam może?” (USA 15); 26, 31.12 „Abaj i zabron” (USA 15); g. 15, 17.15 i 19.30; sob. 17.15 i 19.30.

RIENNA. „Beskid”: 20, 23.12 „Robocop 2” (USA 12); 26, 30.12 „Sokół” (USA 18); pgt, sob. 17.15 i 19.30.

RUCZKOWICE. „Skalite”: 22, 23 i 26.12 „Jaw” (fr. 18); g. 17.15 i 19.30.

KĘTY. Dom Kultury: 20.12 „Kaczkowice” (pol. 13); 23.12 „Weekend u Bortnyców” (USA 13); 27.12 „Wroblek Wł” (węg. 13); 30, 31.12 „Robocop 2” (USA 12); g. 16.30 i 18.40.

MIŁOWKA. „Tęcza”: 20, 23.12 „Nie nie widziałem nie nie słyszałem” (USA 15); 27.12 „Księża w Nowym Jorku” (USA 12); czw., pgt, sob. 16.30 i 18.30; niedz. 16 i 18.

OSWIECIM. „Luna”: 20, 23.12 „Pogromcy duchów” (USA 15); 26, 27.12 „I kto to mówi” (USA 15); g. 15.30, 17.45 i 20 „Przedownik”: 21, 24.12 „Młode strzelce” (USA 15); g. 17.45 i 19.45.

SKOCCZÓW. „Podhale”: 20, 23.12 „Sokół” (USA 15); 26, 30.12 „Kwiaty spęte 2” (USA 12); g. 17.15 i 19.30; w sob. o 15 poranek.

SZCZECIN. „Beskid”: 20.12 „Karatecy z kanionu Żółtej Rzeki” (chin. 13); II „Człowiek z blizną” (USA); 20, 23.12 „Batman” (USA); 21, 23.12 „Nie nie widziałem, nie nie słyszałem” (USA 15); 26, 28.12 „I Robocop 2” (USA 12); II „Commando” (USA 15); g. 16 i 19.

SUCHA BESKIDZKA. „Smrek”: 20, 23.12 „Młode strzelce” (USA 15); 27.12 „Karate Kid” (USA 15); g. 15.30, 17.30 i 19.30; sob. 17.30 i 19.30; niedz. 12.30 (poranek), 15.30, 17.30 i 19.30.

ŁÓDYGOWICE. „Magurka”: 22-23.12 „Chora z miłości” (fr. 15); g. 16.30 i 18.30.

WADOWICE. „Szarotka”: 21-23 i 26.12 „Pogromcy duchów” (USA); g. 15, 17 i 19; wtorek, sr., czw., 17 i 19.

WISŁA. „Marzenie”: 20, 23.12 „Pracująca dziewczyna” (USA 15); 26, 30.12 „I Krwawy sport” (USA 15); II „Człowiek z blizną” (USA 18); g. 15, 17.15 i 19.30.

USTRON. „Uciecha”: 21, 22.12 „Kroćki” (USA 12); 23 i 26.12 „Wirujący się” (USA 18); g. 17 i 19.

ŻYWIEC. „Janosik”: 20, 23.12 „Złota młocznica” (USA 18); g. 15.30, 17.30 i 19.30 „Papier-nik”: 20 i 23.12 „Kroćki i Dundee II” (USA 12); 26, 27.12 „Reino” (USA 15); 16 i 18 w niedzielę o 14.30 poranek.

Kierownictwa kin zastrzegają sobie prawo zmiany repertuaru i godzin wyświetlania filmów.

muzea

BIELSKO-B. Muzeum Okręgowe (ul. Kosmonautów): wystawa czasowa „Pamięć — kalendarz — sztuka” (wystawa stała: „Historia i kultura Bielska Białego” w wtorek, g. 10-15; czw. (10-18), sob. (9-10) Dom Przyrodnika im. St. Forysty (ul. Bogusławskiego): wystawa stała: „Owady i ptaki”, wto., czw., 10-15; (10-13).

BYSTRICA ŚL. Muzeum Juliana Fałata (oddział Muzeum Okręgowego): wystawa stała: „Życie biograficzne J. Fałata” wto., czw. (10-13), g. 10-15; (9-12) niedz. (10-13.30); pon. i piątek nieczynne.

WISŁA. Muzeum Beskidzkie (ul. Stellera 1c): wystawa pl. „Sztuka to sztuka” (wystawa stała: „Historia i kultura Bielska Białego” w wtorek, g. 10-15; (10-17).

USTRON. Muzeum Hutnictwa i Kuznictwa im. J. Jarockiego (ul. Hutnicza): Historia hutnictwa i kuznictwa na terenie dawnej miejscowości czynne od wtorku do piątku (9-13), niedz. (9-13).

ŻYWIEC. sala wystaw czasowych Muzeum (ul. Kosciuszki): ekspozycja pl. „Ujęcie niepodległości” czynne w g. 10-15 wtorek (11-17); niedz. i 19.30-13 w piątek wstęp wolny; w sob. nieczynne po godzinie, przed zamknięciem muzeum.

wystawy

BIELSKO-B. Biuro Wystaw Artystycznych (ul. 3 Maja): rzeźba Jerzego Fohera z Cieszyna, malarstwo Elżbiety Kuraj i Janusza Karbowicza (do 30.12) Klub na Piętrze (ul. ks. Stojanowskiego 44): I Bielska Galeria Fotografii: 100 wystawa BGF; II sala klubowa: malarstwo Wandy Rzymo i do 30.12 Wojewódzka Biblioteka Publiczna (ul. Słowackiego): malarstwo i rzeźba Stefana Baradusa 2 „Spieranie” po I wojnie (ekspozycja zbiorów ZB Grupy 31 130, rocznica urodzin J. Kasprowicza).

telefony

Dla całego województwa bielskiego: Pogotowie — 999, Policja — 997, Straż Pożarna — 998, dla Bielska B. GOPR: centralna stacja — 336.11; katolicki telefon zaufania — 474.00 (rodzimego w g. 16-20); w sprawie AIDS — 282.11 (w drodze w g. 17-20).

BIELSKI INFORMATOR ŚWIĄTECZNY

SKLEPY

SPOŻYWCZE: 22.12 (sobota) — wszystkie czynne jak w soboty robocze, nie dłużej jednak niż do godz. 17; 23.12 (niedziela) — czynne jak w niedzielę; 24.12 (Wigilia) — wszystkie sklepy mięsne i spożywcze czynne do godz. 14; sklepy spożywcze dyżurujące do godz. 17; przy ul. 3 Maja 27, 11 Listopada 10 i 31, Pięciu Stawów 6 i 3 Maja 4 („SEZAM”); 25.12 — sklepy spożywcze nieczynne, 26.12 (I dzień świąt) dyżur pełnia; ul. Brzozowa 2 (8-13), L. Gerszona B. Dwa 3 (8-13) ul. 11 Listopada 80 (8-13); ul. 3 Maja 1a (4-9) i cukierniczy przy Barlickiego 1 (9-14); **SKLEPY PRZEMYSŁOWE:** 22.11 czynne jak w soboty robocze, nie dłużej jednak niż do godz. 17; 23.12 — nieczynne z przyczyną uruchomienia placówek handlowych w g. 9-15; 24.12 (Wigilia) dyżur pełnia, kwinciarne do godz. 16; SDH „Klimczok” (ul. Cymarska 11) do g. 14; sklep „Sera” (NOT, ul. 3 Maja) do godz. 14; 25.12 (I dzień świąt) — nieczynne; 26.12 — sklepy czynne jak w niedzielę.

GASTRONOMIA

22.12 — czynna jak w wolne soboty, 23.12 (niedziela) — czynna jak w niedzielę; 24.12 — czynna do godz. 15, dyżur pełnia; restauracja „Patrycja” do g. 20; bar „Tenip” do g. 17; bar kawowy „Mikron” do g. 18; rest. i kaw. SDH „Klimczok” do g. 14; rest. „Nowa” do godz. 16; rest. „Patrię” organizuje kolację wigilijną; 25.12 dyżur pełnia; bar „Jubileuszowy” (10-17); jadłodajnia „Beskidzka” (10-16); kawiarnia „Mimoza” (10-18); rest. „Relax” (10-18); kaw. „Apena” (10-17); rest. „Prezydent” (9-18); cukiernia „Murzynek” (10-16); Drink-Bar (10-16); 26.12 — czynna jak w niedzielę.

USŁUGI

22.12 (sobota) — czynne jak w wolne soboty; 23.12 (niedziela) — nieczynne; 24.12 (Wigilia) — czynne do g. 14, 25-26.12 nieczynne.

KIOSKI Z PRASĄ

22.12 — czynne jak w wolne soboty, 23.12 — czynne jak w niedzielę; 24.12 (Wigilia) — czynne do g. 14, dyżur do g. 17 pełnią kioski w rejonie dworców PKP i PKS; 25.12 — dyżur pełnią kioski w rejonie dworców PKP i PKS; 26.12 — wszystkie kioski nieczynne.

KIEMASZE

21, 22.12 od godz. 10 — w restauracji „Nowa”; 22, 23.12 od godz. 9 — w cukierni „Bolek i Lolek”; 23.12 — SDH „Klimczok”.

SZPITALA

BIELSKO-B. ostry dyżur chirurgiczny 22.12.12 „Stalownik”, Bielsko-B., ul. Stalowa 10; 24.12.12 Szpital nr 2 Chirurgia Ogólna, Bielsko-Biala, ul. Wyzwolenia 18.

Pomoc doraźna chirurgiczna i urazowa udzielana jest w Oddziale Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego, mieszczącym się w Izbie Przyjęć Szpitala nr 3 przy ul. Sobieskiego 83, w dni powszednie od godz. 15 do 7, w dni wolne od pracy i sw. całą dobę.

W wolne soboty poradnie ogólne czynne są

w przychodniach rejonowych nr II (ul. Piastowska 14) i nr IV (ul. Poniatowskiego 23) w g. 8-19. Poradnie dzienne i stomatologiczne rejon II (ul. Piastowska 14). Nocny dyżur w g. 19-7 w Pogotowiu przy ul. E. Plater

KOMUNIKACJA

PKS — na terenie woj. bielskiego autobus kursujący zgodnie z rozkładami jazdy, przewożone jest uruchomienie dodatkowych kursów w okresie świątecznym, w zależności od potrzeb.

MPK — 24.12 (Wigilia): Autobusy będą kursowały jak w niedzielę i święta do godz. 15. Na liniach miejskich ostatnie autobusy odjadą z początkowych przystanków najpóźniej o godz. 17.14. Na liniach podmiejskich ostatnie autobusy odjadą do Mazańcowic — 16.30, z Mazańcowic — 16.55, do Międzyrzecza G. — 16.40, z Międzyrzecza G. — 17.10; do Jaworza DW „Jawor” — 16.55, z Jaworza DW „Jawor” — 17.10, do Jaworza C. — 16.55, z Jaworza C. — 17.10, do Wilkowic G. — 16.33, z Wilkowic G. — 17.00, do Janowic Leśn. 16.25, z Janowic Leśn. — 16.30, do Bystrej Leśn. — 17, z Bystrej Leśn. — 17.35; 25.12 — Autobusy będą kursowały od godz. 9 do 18 tylko na liniach nr: 1 (z Cygankiego Łanu i St. Beskidzkiego) od g. 9 do 17.30, co 30 min.; 2 (z Kopernika i Stalownika) 9.00, 9.40, itd., ostatni 17.40, 3 (z os. Karpackiego) 9.20, 10.20, 11.20, 12.50, 13.50, 14.50, 15.50, 16.50; (z Komuny D.L.) 9.50, 10.50, 11.50, 13.20, 14.20, 15.20, 16.20 i 17.20; 6 (z os. Karpackiego) 9.10, 10.30, 11.30, 13.30, 14.50, 15.10, 17.30; (z Lipnika Gr.) 9.50, 11.10, 12.30, 14.10, 15.30, 16.50, 18, 8 (z dworca) 9.15, 10.15, 11.15, itd., ostatni 17.15; (z Szyndzielni) 9.45, 10.45, 11.45 itd., ostatni 17.45; 10 (z Mikuszowic Śl.) 9.20, 10.40, 12, 13.20, 14, 15.20 i 16.40; (z Wapienicy C.) 10, 11.20, 12.40, 14, 14.40, 16 i 17.20; 26 (z Błoni) 10, 11.20, 12.40, 14.40, 16 i 17.20; (z Wapienicy) 9.20, 10.40, 12, 13.20, 14.20 i 16.40; 11 (z dworca) 9.05, 10.05, 11.05, itd., ostatni 17.05; (z Straconki) 9.30, 10.30, 11.30 itd., ostatni 17.30; 15 (z os. Wojska Polskiego i os. Złote Łany) 9.10, 9.50, 10.30 itd., ostatni 17.10; 28 (z os. Karpackiego) 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16.17; (z os. Wojska Polskiego) 9.30, 10.30, 11.30, 12.30, 14.30, 15.30, 16.30 i 17.30; 29 (z ul. Pstrowskiego) 9.47, 11.37, 13.37, 15.37, 17.37; (z Komorowic) 10.05, 12.05, 14.05, 16.05, 18.05; 51 (z dworca) 10.30, 12.35, 14.35, 16.35; (z Mazańcowic) 11, 13, 15 i 17; 52 (z dworca) 9, 11, 13, 15 i 17; (z Międzyrzecza) 9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.30; 54 (z dworca) 10, 12, 14 i 16 (z Jaworza C.) 10.30, 12.30, 14.30 i 16.30; 55 (z ul. Pstrowskiego) 10.33, 12.33, 14.33 i 16.33 (z Wilkowic G.) 10.05, 13.05, 15.05, 17.05; 56 (z dworca) 10.30, 12.30, 14.30 i 16.30; (z Janowic) 11, 13, 15 i 17; 57 (z dworca) 9.30, 11.30, 13.30, 15.30 i 17.30; (z Bystrej) 10, 12, 14.16 i 18. Autobus kursu nocnego NA z 24 na 25 i z 25 na 26 grudnia nie będzie kursował.

26.12 — autobusy będą kursowały jak w niedzielę i święta

Uwaga! MPK w Bielsku-Białej zawiadamia, że 31 grudnia i 1 stycznia będzie ograniczony ruch autobusowy. Blizsze informacje podamy w „Kronice Beskidzkiej” 27 grudnia

KRZYŻÓWKA SPÓŁKI „ELKOMEX”

POZIOMO: 1 — wigilijne drzewko, 9 — drapieżnik z rodziny psów, 10 — łże armaty, 11 — rodzaj walizy podróży, 12 — piecza, usłona, 13 — balagan, 15 — miasto nad Wisłoką, 17 — czarownik, 20 — dawny powolny taniec dworski, 22 — greckie fatum, 23 — mowa poetycka, 24 — warsztat tkacki, 27 — potężne, długowieczne drzewo, 30 — pływa po morzu, 33 — zapobiegliwy gryzon, 34 — wiersz wiersz nowego ustępu, 35 — stado mustangów, 36 — zwrotka, 37 — egzotyczna jaszczurka 38 — drzewo liściaste lub koń.

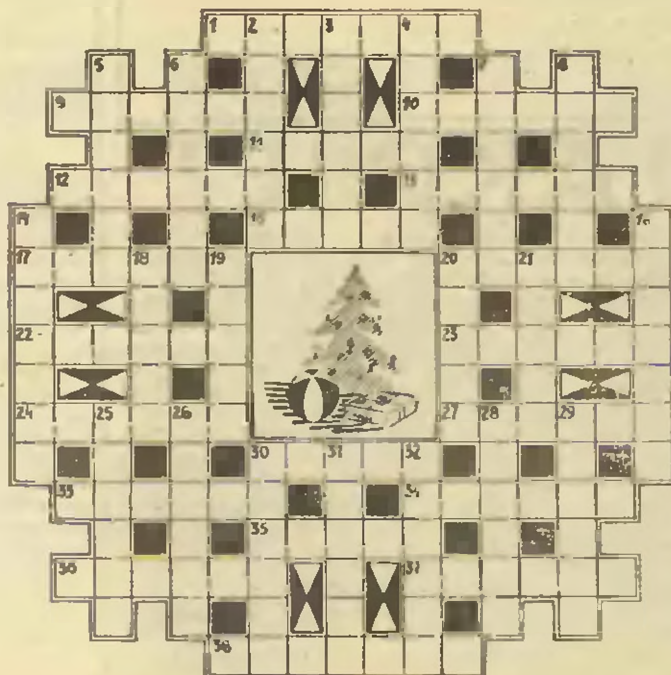
PIONOWO: 2 — ładacz, 3 — uroczyste objęcie urzędu przez wojewodę, 4 — zalamanie, zakręt, 5 — góra na zlodziej, 6 — ryba słodkowodna, 7 — miedna płoń na choron, 8 — porzwanie, 14 — zapusty, 16 — krak w północnej części Polski, 18 — rzecz ujemna, wada, 19 — ułane gwiazdami, 20 — edzik, unok, 21 — wierzchnia część kupa, 23 — dobra wola, zapal, 24 — zapalony myśliwy, 28 — przytłumienie światła lampy, 29 — każdy człowiek względem drugiego, 30 — skala omyłkowo, 31 — górnik przedowy, 32 — używana do garbowania skór.

Wśród Czytelników, którzy nadeślą pod adresem: „Kronika Beskidzkiej” (B.B., ul. Dubois 4) prawidłowe rozwiązanie krzyżówki rozlosujemy

nagrodę w wysokości 200 tys. zł ufundowaną przez firmę ELKOMEX z Bielska.

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 48 nagrodę 200 tys. zł wylosował pan Teofil Świącki (Bielsko-Biala, ul. Malczewskiego 5 B). Gratulujemy i prosimy o odbiór w redakcji.

Poprawne rozwiązanie krzyżówki nr 48:



POZIOMO: posąg, słowo, rącznik, nleha, lódka, chabeta, krasa, Dunka, zakos, zmaza, kwiat, latka, oczko, lachsa, mlaka, Płat, kaszta, rębajło, pętla, bojka, centaur, kłacz, apasz.

PIONOWO: Pluck, socha, graca, skała, Ordon, Olawa, ezata, niebo, rozłog, szaska, uciecha, kotlarz, zalam, kotka, skała, lubin, Kajka, latka, tracz, kubra, sojka, twarz, Miecz

Czy znasz ten film?

Konkurs pn. „Czy znasz ten film?” dobiegł końca. Zorganizowaliśmy go wspólnie z bielską wyprzedażnią kas i sprzętu video „Video-Friend”. Nie będzie już więcej na naszych łamach pytań konkursowych, ani kuponów z bonifikatą, natomiast w tym numerze oraz za tydzień poprawne rozwiązanie zadań nr 17 i 18, a także nazwiska osób, które wylosowały nagrody po 100 tys. złotych.

Rozwiązanie konkursu filmowego nr 17:

1. Bohater filmu „Konsul” nazywa się Czesław Wisniak
2. Pan Czesio legitymuje się dyplomem Akademii Gorniczo-Hutniczej 100 tys. zł wylosowała Barbara Dąbrowska z Bielska-Białej.
Po odbiór nagrody zapraszamy do redakcji „Kroniki Beskidzkiej”.

PRZEPROWADZKA ŻYWIECKIEGO ZUS-u

Inspektorat Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Żywcu ma nową siedzibę. Z ulicy Piernikarskiej 2 przeprowadza się do pomieszczeń przy ul. Kościuszki 39. Numer telefonu pozostaje bez zmian.

Kronika Beskidzka

REDAKCJA: 43 300 Bielsko-Biala ul. Stanisława Dubois 4. Telefon sekretariatu 258-78 i 235-77. Redaktor naczelny 251-511. Dział łączności z Czytelnikami 276-37. Tel. 035984. Redaktor naczelny Piotr Wysocki.

OGŁOSZENIA DROBNE I HANDLOWE ORAZ NEKROLOGI przyjmujemy w redakcji (ul. Dubois 4 i piętro)

w poniedziałki i wtorki w godz. 8.30-15.30 oraz środy, czwartki i piątki od 10 do 15.30. Tel. 276-37, 258-78 i 235-77.

DZIAŁ ŁĄCZNOŚCI Z CZYTELNIKAMI pełni dyżur w każdej sprawie w godz. 9-15. W porządku dni wolnych od pracy (niedziela i święta) dyżur pełni sekretarz.

WYDAWCA: Śląskie W. i T. Prasa 40 850 Katowice ul. Młyńska 1.

DRUK: Prasowe Zakłady Górnictwa 40 083 Katowice ul. Lichkowskiego 22. PL ISSN 02087014. Nr indeksu 36286. Nr zamówienia 3873 12 91.

czwartek

26 GRUDNIA
PROGRAM I

- 8.00 Dzień dobry
8.15 Wiadomości poranne
9.10 Magazyn ubezpieczeń społecznych
9.20 Domowe przedszkole
9.45 „Gliniarz i prokurator” — serial kryminalny USA
10.15 To się może przydać
10.15 15.55 Telewizja edukacyjna
10.30 Program dnia
10.50 Wiadomości popołudniowe
10.59 Video-Top
11.20 Dla młodych widzów: KWANT oraz film z serii „Ordy”
17.15 Teleexpress
17.30 Spojrzenia
17.55 „10 minut”
18.05 Studio sport
18.50 Magazyn katolicki
19.15 Dobranoc: „Mrowka i mrówkojad”
19.30 Wiadomości
20.05 „Gliniarz i prokurator” (2) — serial kryminalny
20.55 Pegaz
21.25 Interpelacje
22.25 Wiadomości wieczorne
22.40 Transformacje
23.25 Język angielski (31)
- PROGRAM II**
6.55—11.00 Telewizja śniadaniowa
7.00 CNN — Headline News
7.15 Kurs języka angielskiego
7.20 Magazyn tv śniadaniowej
8.00 Panorama dnia
8.10 Ulica Sezamkowa
9.10 „Santa Barbara” — serial
10.00 CNN — Headline News
10.15 Magazyn tv śniadaniowej
11.15 „Chodź ze mną” — film węgierski
12.45 Program dnia
12.50 Przegląd prasy
13.00 Wrocław na antenie „Dwójki”
14.00 CNN — Headline News
14.15 Publicystyka
15.00 Ulica Sezamkowa
16.00 Publicystyka kulturalna
17.00 Spotkanie z Kasprowym Wierchem
17.55 Kurs języka angielskiego
18.00 Program lokalny
19.30 „Cudowne lata” — serial USA
19.50 Obserwator
19.30 Język niemiecki (9)
20.00 Studio sport
21.00 Ekspres reporterów
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 Perły z lamusa: „Wspaniały świat braci Grimm” — film prod. USA
23.35 Rozmowy z Czesławem Miłoszem
23.50 Komentarz dnia
23.55 CNN — Headline News
0.10 Kurs języka angielskiego
- PROGRAM REGIONALNY**
14.00—16.30 Pr. sat. CNN
16.30 Tratwa '90
16.45 Ekostres
17.00 Kąciak melomana
17.15 Gol
17.30 W cztery światy strony
17.45 „Malczewscy” — reportaż
18.00 Aktualności
18.30 Koncert WOSPR-TV
19.30 Pr. sat. TV 5

piątek

21 GRUDNIA
PROGRAM I

- 8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole
9.45 „Kopernik” (3) — serial TP
10.30 Szkoła dla rodziców
12.00 15.55 Telewizja edukacyjna
15.55 Program dnia
16.00 Wiadomości popołudniowe
- OSTRAWA TV**
CZWARTEK, 20 GRUDNIA
Pr. FI: 12.55 CSRF — Finlandia; hokej, Puchar Izwiast. 17.20 Epizod z sensac. serialu ang. „Bulman”. 18.10 Auto moto rewia. 21.35 Zamówienie na śmierć; epizod z ang. serialu. 22.55 The Chart Show, hitparada w Londynie.
Pr. CI: 9.55 Hup i Hop (8). 10.10 Granatowy dywan; film. 20.30 Osmiornica (3); serial włoski. 21.40 Kalka minut o sporcie.
- PIĄTEK, 21 GRUDNIA**
Pr. FI: 9.35 Randal i Hopkirk (15). 15.35 The Chart Show. 16.25 ZSRF — CSRF; hokej, Turynie Izwiast. 20.00 West side story. 23.05 Prywatne śledztwo.
Pr. CI: 11.20 Właśnie zaczyna; film cz. 15.30 Studio Kontakt. 19.05 Świąteczne słowo. 20.00 Rallye Moravia. 20.40 Radosne życie pośmiertne; film wg M. Twaina. 22.20 Sport.
- SOBOTA, 22 GRUDNIA**
Pr. FI: 10.05 Kierunek Ziemia Rzecka (8). 10.30 Mroziak; muz. film. 11.55 Auto moto rewia. 13.50 Laurel i Hardy. 14.20 Dzie-

PROGRAM TVP

- 16.10 Video-Top
16.20 Dla młodych widzów: Cojak
16.45 Dla dzieci: Ciuchcia
17.15 Teleexpress
17.30 Raport
17.55 „10 minut”
18.05 „Fortuna” — film TP
19.00 Od „Kapitału” do kapitału
19.15 Dobranoc: „Bouli”
19.30 Wiadomości
20.05 „Koleje wojny” (7-ost.) — serial
21.10 New York, New York — reportaż
21.40 Program poetycko-muzyczny
22.20 Panorama światowego sportu
22.50 Wiadomości wieczorne
23.05 Studio sport
24.00 „Mgła” — horror USA

PROGRAM II

- 6.55—11.00 Telewizja śniadaniowa
7.00 CNN — Headline News
7.15 Kurs języka angielskiego
7.20 Magazyn tv śniadaniowej
8.00 Panorama dnia
8.10 Ulica Sezamkowa
9.10 „Santa Barbara” — serial
10.00 CNN — Headline News
10.15 Magazyn tv śniadaniowej
10.55 „Diabelski młyn” — film dok.
11.25 „Bagdad cafe” — serial
11.50 Wrocław na antenie „Dwójki”
12.50 „Crime story” — serial
13.40 Express gospodarczy
14.00 CNN — Headline News
14.15 Program dnia
14.20 Przegląd prasy
14.30 Publicystyka
15.00 Ulica Sezamkowa
16.00 „W labiryncie” serial
16.30 Wrockowa lista przebojów
17.00 „Noce i dnie” (3) — serial
17.55 Kurs języka angielskiego
18.00—19.00 Program regionalny
19.00 Obserwator
19.20—21.30 Program regionalny
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 „Crime story” (25) — serial
22.45 Program regionalny
23.05 Światowa scena muzyczna
0.05 Komentarz dnia
0.10 CNN — Headline News
0.25 Kurs języka angielskiego
0.30 Noc z Antaną 5 — program z Wrocławia

PROGRAM REGIONALNY

- 11.00—18.00 TV ZSRF
18.00 Aktualności
18.30 Przegląd regionalny
19.00—19.20 Pr. II z Warszawy
19.20 Czas dla wojewody
19.30 „Jest taka góra” — reportaż
19.05 Nad mogiłą Karola Łopuskiego
20.25 „Zdjeczenie obyczajów pośmiertnych” — spektakl
21.30 Pr. II z Warszawy
22.45 Piosenki zaglarskie

sobota

22 GRUDNIA
PROGRAM I

- 7.00 Program dnia
7.05 W sobotę rano
7.35 Tydzień na dzialec
8.05 Reportaż
8.25 Ziarno — program katolicki
8.50 Wiadomości poranne
9.00 „Gwiazdkowy prezent” — film USA
10.40 Film przyrodniczy
11.10 Program wojskowy
11.35 Podroże na kresy
12.05 Życie — magazyn ekologiczny
12.35 Video-Top
13.00 „Przygody pana Michała” — serial TP
14.00 Lustro — magazyn

wica i potwór; cz. film 15.50 Rhythmic; pr. rozryw. 16.40 Nomi i Manni (5). 17.30 Planetarny remanent. 20.00 Toby; film kanad. 21.40 Show B. Hilla. 22.10 Francuski kankan; film fr.
Pr. CI: 10.00 Arabeski. 11.10 Pse cyfmony, film. 12.10 Potrus-Pari; musical młodzi. 14.55 Sport dla wszystkich. 15.00 Znow skaczą przez kałuże; film cz. 17.50 — Dzień dobry, panie Offenbach (4). 20.00 E. Kalman; „Księżniczka czardasza”. 22.20 Krol krolow; cz. film 23.55 Orkiestra Glenna Milera (USA).

NIEDZIELA, 23 GRUDNIA

Pr. FI: 8.00 Ahoj, dzieci! (6). 10.40 Vivaldi Beniofski (6). 13.20 Wiewióreczko nie skrzecz! cz. film. 15.40 Nomi i Manni (6). 17.10 Winnetou; film przygod. 19.50 Randal i Hopkirk (16). 21.45 Bramki, punkty, sekundy. 22.05 Świątku dla mego syna; film włoski. 23.45 Niewiarygodne przygody.
Pr. CI: 10.40 Przyszłe lato; film fr. 13.50 MS w szachach. 15.40 Właśnie zaczyna; cz. film 17.40 — Koncert w kościele św. Jakuba w Brnie.

PONIEDZIAŁEK, 24 GRUDNIA

Pr. FI: 8.30 Ahoj, dzieci! 11.20 Rozpaczliwie smutna kró-

- 14.20 Prawo prawa
14.35 „Siódemka” w „Jedynce”
15.55 Butik
16.25 Telewizja z podziemia
17.10 Magro magazyn
17.15 Teleexpress
17.30 „Dynastia” (56) — serial
18.20 Studio sport
18.55 Z kamerą wśród zwierząt
19.15 Dobranoc: „Opowiadania Munków”
19.30 Wiadomości
20.05 „Elvis i ja” — film prod. USA
21.40 Kontrapunkt
22.05 Sportowa sobota
22.35 Wiadomości wieczorne
22.50 Program rozrywkowy
23.45 „Róża i szakał” — film prod. USA

PROGRAM II

- 6.55—10.40 Telewizja śniadaniowa
7.00 CNN — Headline News
7.15 Kurs języka angielskiego
7.20 Magazyn tv śniadaniowej
8.00 Panorama dnia
8.10 Magazyn tv śniadaniowej
8.35 Narty
9.05 Magazyn tv śniadaniowej
9.15 Benny Hill
9.45 Magazyn tv śniadaniowej
10.00 CNN — Headline News
10.15 Magazyn tv śniadaniowej
10.40 „Cudowne lata” — serial
11.05 Bariery
11.25 Program dnia
11.30 „Rodzina Brettów” (11) — serial
12.20 Przyroda Australii
13.00 Reportaż
13.30 Magazyn „102”
14.00 „Kusza” — serial prod. USA
14.30 „5-10-15” — pr. dla dzieci i młodzieży
15.30 Strefa mroku
16.00 Kontakt TV
17.00 Wielka gra
17.55 Kurs języka angielskiego
18.00 Program lokalny
18.30 Benny Hill
19.00 Obserwator
19.30 Galeria 37 milionów
20.00 „La serva padrona” — opera komedia w wersji marionetkowej
21.30 Panorama dnia
21.45 Słowo na niedzielę
21.50 „Rodzina Brettów” (11) — serial
22.40 Przegląd muzyczny
23.00 Rozmowy bez sekretów
23.50 Komentarz dnia
23.55 CNN — Headline News
0.10 Kurs języka angielskiego

PROGRAM REGIONALNY

- 11.00 Aktualności
11.15 Magazyn artystyczny
11.45 Muzyczna 15
12.00 Telefonada
12.45 Z Ziemi Obiecanej
13.00 Kino z satelity „Bonanza”
14.00 Bliziej kina
14.30 Sportowy przebieg tygodnia
14.45 Pr. sat. „SKY-1”

niedziela

23 GRUDNIA
PROGRAM I

- 7.00 Witamy o siódmej
7.40 Wigilia pojednania
8.10 Pokój ludziom dobrej woli
8.55 Program dnia
9.00 „Pierwsze Boże Narodzenie misia Yogi”
9.50 „Niebezpieczna zatoka” — serial
10.15 Film przyrodniczy
10.45 Pręgram wojskowy
11.10 Podroże na kresy
11.40 Koncert zyczeń
12.30 „Przygody pana Michała” — serial TP

lewna 12.40 Święta Bożego Narodzenia w Paryżu 16.05 Kobziarze i koledzy. 18.05 V Havel — dzieciom. 21.10 Kolędowanie. 22.00 Love story; film USA. 24.00 Pasterka 1.30 Złote wesele; cz. komedia.

Pr. CTW: 11.55 Msza św. dla dzieci. 14.55 Koledy i pastorałki. 16.50 Nocny motyl; film. 19.30 Czeskie Betlejem.

WTOREK, 25 GRUDNIA

Pr. FI: 10.00 Corelli: Concerto grosso. 11.55 Urbi et orbi; papieskie błogosławieństwo. 13.40 Tajemniczy las; film USA. 17.25 Winnetou. 19.50 Koledy. 20.20 Maz i zima; film. 22.00 Recital Karela Gotta.
Pr. CTW: 13.20 Koledy. 15.05 Nie бойcie się; cz. film. 17.05 Madla śpiewa dla Europy. 20.10 — Krol krolow.

ŚRODA, 26 GRUDNIA

Pr. FI: 8.30 Ahoj, dzieci! 10.00 Cindy; bajka. 11.50 Na szczyt Cerro Torre. 15.50 Snoopy, wracaj! film USA. 19.50 Telewizyjne. 21.25 Męczyzna z Acapulco; film fr.
Pr. CTW: 10.00 Nabożeństwo husyckie. 15.00 Turniej tenisa stołowego. 20.00 Podróż na północny zachód; film.

- 13.00 Teatr Młodego Widza „Ofelia na wakacjach” (2)
13.50 Magazyn „Morze”
14.15 Szaloni Boże Narodzenie w Betlejem
15.00 W starym kinie: Pozegnalny wale” — melodramat prod. USA
16.50 Telewizjer
17.15 Teleexpress
17.30 „Dynastia” (57) — serial
18.20 Sport
19.00 Wieczorynka: „Myszka Miki i Kaczor Donald”
19.30 Wiadomości
20.05 „Fanny i Aleksander” (4-ost) — serial
21.30 7 dni — świat
22.00 Sportowa niedziela
22.30 Wiadomości wieczorne
22.50 „Róża i szakał” (2) — film prod. USA

PROGRAM II

- 6.20 Powitane
6.30 Panorama dnia
6.40 Program wojskowy
7.10 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
7.45 Film dla niesłyszących: „Fanny i Aleksander”
9.10 Jutro poniedziałek
9.30 Program lokalny
10.00 CNN — Headline News
10.15 Piękne i nieznane
10.35 Jarocin '90 — koncert finałowy
11.20 Film dok.
11.45 Express Dimanche
12.05 Polska Kronika Filmowa
12.15 „Jesli nadejdzie jutro” — serial
13.15 100 pytań do...
13.55 „Dziecie zwané Jezusem” — serial prod. włoskiej
14.50 Śpiewa Hanna Banaszak
15.20 Archiwum „Kontaktu”
16.20 Podroże w czasie i przestrzeni
17.00 Studio sport
17.30 Bliziej świata
19.00 Wydarzenia tygodnia
19.30 Galeria „Dwójki”
20.00 Przeboje Bogusława Kaczyńskiego
21.00 Wrocław na Antenie „Dwójki”
21.30 Panorama dnia
21.45 „Jesli nadejdzie jutro” — serial
22.45 Usmech z Galicji
23.05 „Być jego żoną” — monodram
23.35 Komentarz dnia
23.40 CNN — Headline News
- PROGRAM REGIONALNY**
10.00—14.00 Pr. sat. „RTL”
Kino z satelity — powtórzenia
14.00 „Paczka Draka”
14.30 „Aniolki Charliego”
15.20 „Simpsonowie”
15.45 „Skrupuly”
16.45 „Bonanza”
18.30 Sport w Trójce

poniedziałek

24 GRUDNIA
PROGRAM I

- 8.55 „Pierwsze Boże Narodzenie misia Yogi” — film animowany
9.50 „Mysz, tajemnica i ja” — film USA
10.20 Głos wolającego na puszczy — reportaż
10.50 Program muzyczny
11.20 Podroże na kresy
11.50 „Człowiek i orzeł” — film dok.
12.20 „Przygody pana Michała” — serial TP
13.20 „Michał Anioł” — film dok.
14.50 Widowsko muzyczne
16.00 „Alf” — pilot serialu USA
17.00 Gwiazda betlejemską
17.15 Teleexpress
17.30 „Droga w Betlejem” — film dok.
17.50 Przy wigilijnym stole
18.35 Boże Narodzenie z „Polskimi słowkami”
19.00 Wieczorynka: „Noc, kiedy przemawiały zwierzęta”
19.30 Wiadomości
20.00 Homilia Prymasa Polski
20.25 „Przed sklepem jublera” — film prod. włosko-kanadyjskiej
21.55 Włodzimierz Korcz zaprasza
22.25 Wokół wielkiej sceny
23.15 Kozelska Wigilia — program dokum.
23.50 Koledy
23.55 Transmisja pasterki z Watykanu

PROGRAM II

- 9.00 Antena „Dwójki”
9.10 Tele-Narty
9.40 Magazyn TV śniadaniowej
10.00 CNN — Headline News
10.15 Magazyn TV śniadaniowej
10.45 Film fabularny
12.20 Anglica z Rokosowa — reportaż
12.40 Antena „Dwójki”
13.00 Zwierzęta wokół nas
13.30 „W naszym miescie mieszka Guliwer” — film prod. CSRF
14.40 O panu Tadeuszu
14.55 „Dziecie zwané Jezusem” — serial
15.50 Koledy partyzanckie
16.25 Ojczyzna-polszczyzna
16.40 „Wiaro malutka” — film dok.
17.30 Program publicystyczny
18.00 Program lokalny
18.35 Film fabularny
19.30 Koledy
20.10 Rodzinne święta — reportaż
21.00 Koledy śpiewa Teresa Żyl-Gara
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 „Rodzina dla Joe” — film USA

- 23.35 Recital Anny Szlapak
0.40 CNN — Headline News
- PROGRAM REGIONALNY**
14.00 Pr. sat. „CNN”
14.45 „Gornoslaskie obyczaje wigilijne”
15.25 Śladami Narodzonego
16.30 Domowe kolędowanie
17.00 Cmentarz Lyczakowski
17.15 Krystyna Pronko śpiewa kolędy
18.00 Aktualności
18.30 Kino z satelity: „Bonanza”
19.30 21.35 Pr. sat. „TV-5”

wtorek

25 GRUDNIA
PROGRAM I

- 9.00 „Niezwyczajna podróż” — film USA
10.20 „Tropem losa” — film dok.
11.30 Teatr dla dzieci: „Dzkie labędzie”
12.45 „Przygody pana Michała” — serial TP
13.15 Katolicki Uniwersytet Lubelski
14.05 Koncert życzeń
15.15 W starym kinie: „Ty co w Ostrej świecisz Bramie”
16.40 Śpiewa Piotr Szczepanik
17.15 Teleexpress
17.30 „Dynastia” — serial
18.20 Koledy
18.30 Studio sport
19.30 Wieczorynka: „Wielka heca ze Świętym Mikołajem”
19.30 Wiadomości
20.05 „Good morning Babilonia” — melodramat prod. włosko-francusko-amerykańskiej
22.00 Koledy i piosenki świąteczne
22.20 Kabaret starszych panów
23.30 „Płonący wiezowiec” — film USA

PROGRAM II

- 8.00 Widowsko lalkowe
9.10 Magazyn telewizji śniadaniowej
9.30 „Śladami Chrystusa” (1) — film dok.
10.00 CNN — Headline News
10.20 Boże Narodzenie na Ulley Sezamkowej
11.35 „National Geographic — poszukiwacz” — serial dok.
12.40 „Polacy” — film dok.
13.30 „Dziecie zwané Jezusem” — serial
14.30 Bogusław Kaczyński zaprasza
18.30 Modlitwa wieczorna
18.50 Zachwile dalszy ciąg programu
19.30 Koledy
20.00 Non-Stop Kolor
21.00 Wywiady Ireny Dziedzic
21.30 Panorama dnia
21.45 Koledy
22.00 „Upiór w operze” (1) — film prod. amerykańsko-zachodniomniemiecko-francuskiej

- 0.25 Koledy
0.55 Komentarz dnia
1.00 CNN — Headline News

środa

26 GRUDNIA
PROGRAM I

- 9.00 „Cudowne dziecko” — film prod. polsko-kanadyjskiej
10.35 „Foki z Zatoki Admirałkiej” — film dok.
11.05 Świat cyrku
11.40 Podroże na kresy
12.10 „Przygody pana Michała” — serial TP
12.40 Teatr dla dzieci: „Wyspa krola snu”
13.55 Koledy
14.25 Kevin Kenner — najlepszy w konkursie
15.00 „Maly romans” — komedia — prod. USA
16.45 Magazyn katolicki
17.15 Teleexpress
17.30 „Dynastia” — serial
18.20 Koledy
18.30 Studio sport
19.30 Wieczorynka: „Myszka Miki i Kaczor Donald”
19.30 Wiadomości
20.05 „Dama i rozbójnik” — film prod. angielsko-zachodniomniemieckiej
21.40 „Podróż do krainy wspomnień” — film dok.
22.10 Film dok.
23.45 „Srok” — film sensacyjny prod. franc.

PROGRAM II

- 9.30 „Śladami Chrystusa” — film dok.
10.00 CNN — Headline News
10.15 Widowsko muzyczne
11.05 Express Dimanche
11.20 Domowe koledy
11.40 Mistrzowie świata kaskaderów
13.00 W kontakcie z przyrodą
14.00 „Dziecie zwané Jezusem” — serial
15.00 Godzina z Ewą Dalkowską
16.00 Polska baba
16.40 Pami minister tańczy
17.40 Polacy z Australii — reportaż
18.30 „W labiryncie” — serial TP
19.00 „M.A.S.H.” — serial prod. USA
19.30 Koledy
20.00 Obrazy, słowa dźwięki — program o sztuce
21.00 Reportaż
21.30 Panorama dnia
21.45 „Upiór w operze” (2) — film prod. amerykańskiej
23.15 Widowsko artystyczne
0.20 Telewizja nocą
0.50 Komentarz dnia
0.55 CNN — Headline News

WSPOMNIENIA PODARTYCH PORTEK (12)

Skąd wzięła się w naszym domu maszyna do pisania — nie pamiętam. Chyba ją gdzieś wyślabrowałem. Była to maszyna o niemieckiej klawiaturze, więc uczyć się pisać, przekreślałem literę „L” nawiasem uzyskując „Z”, stawiałem przecinek pod „A” i było „A”. Zapytałem kiedyś, czy mogę prowadzić szkolne, posługując się maszyną do pisania. Zabilem klina moim wychowawcom: poszperali, poczytali i stwierdzili, że nawet przepis c.k. Austrii tego nie zabraniają, więc od tej pory miałem najczytelniejszy „charakter pisma” w szkole. Tylko polonista się zbuntował twierdząc słusznie, że człowiek, jakby nie było, powinien umieć pisać...

Klasa IX f zęgnęła mnie w grobowym nastroju. Rodzinnemu lobby zdecydowało, że małem być... technikem „od telefonów”. Po szkole krążyły już wówczas moje fraszki, poruszały sensacyjną pt. „Pik As atakuje” czytali nawet profesore, więc gdy opuszczałem wyrozumiałe mury liceum wspólnie wzięło gorę nad uję. Nieodżałowanej pamięci profesor Włodzimierz Wozniak (biolog) przytulił mnie uwracając do siebie i powiedział tylko trzy słowa: „Szkoda Cię chłopcze”.

1 września 1948 znalazłem się w Krakowie. W hecym, oczywiście telekomunikacyjnym. Zalatwiono mi stancję, zalatwiono „żyłkowo” dyrektora i podjęto wszelkie środki, aby ulepszyć humanistę (przepraszam za megalomanię) technokratę. Po pierwszej lekcji matematyki uznałem, że łatwiej nauczyć się greki i poszedłem w miasto. Moja permanentna nieobecność w szkole była początkowo tolerowana. Byłem przecież prolegowanym samego ministra, więc nie wypadło powiadać rodzicom o „przejściowych fanaberach syna”.

Włóczyłem się bez celu po Krakowie, ziąb wciskał się coraz natrętniej pod kapotę, więc odwiedzałem często Powszechny Dom Towarowy, tuląc się jak bez-

Jak (można) zostać dziennikarzem

domny wtórcę do gorących kaloryferów. Pewnego dnia pękła tu rura centralnego ogrzewania i cały dom wypełniła przegrzana para, powodując wiele zabawnych sytuacji. Wróciłem do domu i na krótkowarnej kartce, wyrwanej z zeszytu do matematyki napisałem swój pierwszy, 10-wierszowy felieton pt. „Para i PDT”. Jakiś głos z zaświatów (może Tatusia?) skłonił mnie do tego, aby włożyć te bazgroły do koperty i wysłać pod adresem ECHA KRAKOWA...

Mieszkalem w parterowym pokoju przy ul. Św. Teresy 8. Dzieliłem ten pokój z synem gospodarzy, Adasiem, który uczęszczał do tej samej szkoły. Przed oknami tego pokoju zatrzymała się pewnego dnia czarna wółga. Wysiadł z niej drobny, niepozorny człowieczek, rozglądając się ciekawie po okolicy. Potem zadzwonił... do nas. Mama Adasia, pani Antonina, głosem pełnym zdziwienia zapowiedziała mi wizytę pana Mariana Żaluckiego. Nic mi to nazwisko wówczas nie mówiło. Zdziwiłem, dowiadując się, że oto zaszczylił mnie suq wizyta sam kierownik działu miejskiego „Echa Krakowa”, znany już wówczas jako jeden z najwybitniejszych satyryków Polski. Ilez zniewolony naród zawdęczał temu człowiekowi śmierć i siły przetrwania! Ile... ja mu zawdęczam!

Mały człowieczek przypatrywał mi się przez dłuższą chwilę, na twarzy igrał mu uśmiech zawodowego kpiarza, więc nie pytając nawet, czy to ja napisałem felieton „Para i PDT” powiedział po prostu: — Masz papier, ołówek i piś. Wyobraź sobie, że tuż pod Twoim oknem jest dziura w jezdni, której nikt od lat nie zasypuje. Napisz, co z tego wynika... Napisałem. Żalucki przeczytał, poklepał głowę i podjął decyzję: — Masz swoje „okienko” w rubryce (Idąc ulicami Krakowa”). Piś... Więc zamiast łączyć kable telefoniczne — pisałem...

Porzuciłem szkołę. Zauważyłem, że nie odwiedziłem dyrektora, mówiąc mu po prostu „przepraszam”. Równy był gość: nie zakablował mnie. Wiedział, że Mamusia przyjedzie na wynagrodzenie i dowie się prawdy, więc zapewnił w szkole nawet dyżur kardiologiczny. A ja używałem życia. Byłem bogaty! Kolegów zapraszałem do rozlicznych wówczas w Krakowie cukierek, fundowałem im ciastka, lody a czasem i lampkę wermuthu. Były dni, że cała rubryka „Idąc ulicami Krakowa” — była podpisywana „avis” (mój „amatorski pseudonim dziennikarski”).

Mamusi nie trzeba było kardiologa. Chirurg byłby bardziej przydatny. Tyle ze mojej osobie. Wróciłem do Bielska. Na postrońku. Przed odjazdem wymknąłem się spod rodzinnego dozoru, aby poznać mojego dobroczyńcę, Mariana Żaluckiego. Myślał, myślał i — wymyślił. Przecież „śląskie” Bielsko sąsiaduje z „krakowską” Białą. — Chcesz tam działać w imieniu „Echa”? — zapytał retorycznie.

Byłem uniechwilny. Zostałem korespondentem „Echa Krakowa” i pobierałem, w wieku niespełna 18 lat, swoją pierwszą, stałą pensję w życiu. Pisałem o Kętach, o Żywcu, o Wadowicach, ale i o Bielsku, które sąsiadowało przecież z rynkiem wydawniczym „Echa” tylko o rzekę Białą. W połowie roku szkolnego urodziłem do „mojej klasy”. Teraz już X f. Miałem wiele do nadrobienia, ale nic nie nadrobiłem, skaperowany natychmiast przez ówczesnego kierownika Oddziału „Trybuny Robotniczej”, profesora Leopolda Dulikiewicza. — Maturę zrobisz u mnie — powiedział. „U mnie” oznaczało Liceum Wieczorowe, gdzie profesor Dulikiewicz wykładał język polski. W pracy był moim zwierzchnikiem. W szkole — wykładowcą. Znaczenie później, gdy zaleźność ta już zanika, powiedział mi w przystępie wisielczego humoru: — Ty to żyłeś zawsze na wariackich papierach!...

TADEUSZ PATAN

ŻYĆIE I OD PODWÓRKA

PIĄTEK, 7 GRUDNIA

● Policjanci z Chybia zatrzymali o 2 w nocy poloneza BLC 4200, którym Tomasz K. z Cieszczyńska i Krzysztof K. z Jastrzębia przewożili większą ilość papierosów, kosmetyków i innych artykułów, wartości 1 mln złotych. Towar pochodził z kiosku w Drogomyślu, który zatrzymani dopiero co okradli. Noc sprzyja jednak nie tylko złodziejom...
● Spłonęła częściowo leśniczówka w Węgierskiej Górze, przy ul. Zielonej. Straty — ok. 50 mln złotych. Przyczyną pożaru było zaproszenie ognia przez brygadę remontową.

SOBOTA, 8 GRUDNIA

● Policjanci z Oświęcimia ujęli w bezpośrednim pościgu Andrzeja P., który ukradł ze sklepu PSS przy ul. Dąbrowskiego 7 buteleń denaturatu. „Paliwo” było zbyt... niskooktanowe!

NIEDZIELA, 9 GRUDNIA

● Tadeusz K. z Oświęcimia strzelił z pistoletu gazowego do innego kierowcy o nazwisku F. Jego adwersarz nie miał na szczęście broni, więc na stacji benzynowej przy ul. Mostowej w Bielsku-Białej nie doszło do strzelaniny. Polonez rozbroił napastnika, poszkodowany popłakał sobie nad upadkiem obyczajów...
● Stanisław L. z Lasu, kierowca autobusu autosan BBB 702 K, nie zachował należytej ostrożności i potrafił w Kętach, na ul. Kościelnej, Franciszka M. (68) prowadzącego motorower. Poszkodowany zginął na miejscu...
● W mieszkaniu przy ul. Barlickiego 12 w Bielsku-Białej znaleziono nadpalone zwłoki Edwarda B. (62). Przyczyną śmierci było zadziwienie. W Osielcu, na przydrożnej skarpie zmarł w niewyjaśnionych okolicznościach Konstanty Marian L. (42). Wykluczono, aby śmierć obu poszkodowanych była wynikiem działań przestępczych.

WTOREK, 11 GRUDNIA

● Trwa okres przedświątecznych... kradzieży. Ginią indyki, króliki, kury, a w Wierchu zginęła nawet krowa pozostawiona przez noc na pastwisku. Co bardziej wybredni złodzieje zaopatrują swe stoły w artykuły luksusowe. W Oświęcimiu, na przykład, z baru własności Wioletty P. z Osielca skradziono 30 butelek szampana, 20 kg kurczaków, 50 puszek piwa i kawior, łącznej wartości ok. 4 mln złotych. Część złodziei spędzi jednak święta na znacznie skromniejszym wikcie...
● W Wiśle, na ul. 1 Maja, wpadł w poślizg fiat 126 KAE 7212, prowadzony przez Jana F. (24) z Gliwic. Samochód uderzył czołowo w nadjeżdżający z przeciwną autubus ikarus: kierowca fiata zginął na miejscu. Policja drogowa nie miała żadnych wątpliwości, oceniając przyczynę tragedii: brak wyobraźni...

ŚRODA, 12 GRUDNIA

● W Skoczowie dokonano włamania do miejscowego urzędu pocztowego. Skradziono wyłącznie... datownik pocztowy, oceniany przez pocztowców na... 80 tys. złotych.
● W Oświęcimiu Wiesław P. ukradł rower, stojący przed sklepem. Policja ujęła złodzieja w tzw. bezpośrednim pościgu. A tak narzekamy na policyjne polonezy!
● W mieszkaniu Renaty O. przy ul. Komorowickiej 332 znaleziono zwłoki Edelfraudy P. (60). Na ciele denatki ujawniono liczne sińce. Z wstępnych ustaleń wynika, że została ona pobita przez zięcia Antoniego O. podczas libacji alkoholowej.

CZWARTEK, 13 GRUDNIA

● Policjanci z OP KWP zwrócili uwagę na mężczyznę, który tachał ogromną oprawę lampy rycerskiej. Okazało się, że zdemontował ją na stacji PKP w Wapienicy, aby rozjaśnić swe życie...
● W Bielsku-Białej na ul. Warszawskiej, nieznanemu mężczyźnie zaproponował Janowi O. większą ilość kawy po „atrakcyjnych” cenach. Nałowny amator łatwego zarobku wręczył mu 5 mln złotych zadatki i czeka do dziś na powrót „plantatora”...
● W Jasienicy lada KEW 4150, prowadzona przez Wiesława P. z Krakowa, potraciła Annę G. (81), która poniosła śmierć na miejscu. Ustalono, że przyczyną tragedii była nieostrożność kierowcy.

(TAP)

ŁAŃCUCH „ŻYCZLIWYCH”

Gdy masz odpowiednie „dojście” do kogo trzeba, złatwisz każdą sprawę. Ten sposób myślenia, szczególnie częsty w minioną epokę, wcale nie odszedł wraz z nią w zapomnienie. Okazuje się, że łatwiej zmienić ustrój niż ludzkie słabości. Ta, wzięta z życia historyjka wydaje się być tego dowodem. Oby jej puenta stała się dla ewentualnych nasładowców przestrożą.

Adam H. miał pecha. Policyjny patrol zatrzymał go, gdy „po kielichu” kierował samochodem. Jak to w takich sytuacjach bywa — odwołań nie było. Podchmielonemu kierowcy zatrzymano prawo jazdy i można się było spodziewać, że potrwa to dłuższy czas. Zresztą jadący wtedy z nim szwagier Krzysztof R. znał już tę dolegliwość. Sam za podobny występki nie mógł przez 2 lata zasiąść za kierownicą. Nie martw się — pocieszył krewniaka — jakoś to złatwiamy. Słowa dotrzymał. Złatwienie sprawy polegało głównie na znalezieniu „życzliwego” funkcjonariusza policji. Osobiscie nikogo takiego nie znał, ale od czego znajomości. Jego kolega Piotr M. miał sąsiada idealnie nadającego się do spełnienia tej delikatnej misji. Aby się lepiej „rozmawiało”, pośrednik otrzymał 20 butelek wódki, zakupionej przez najbardziej zainteresowanego szybkim działaniem, czyli Adama H. Co prawda potem okazało się, że Piotr M. wódkę zatrzymał dla siebie, ale z powierzonej misji wywiązał się bez zarzutu. Za jego namową funkcjonariusz policji Roman R. spełnił sąsiedzką prośbę. Wykorzystując fakt, że zabrane Adamowi H. dokumenty nie zostały jeszcze przekazane do kancelarii ogólnej, niepostrzeżenie odebrał je z dyżurki. Po czym przechodząc przez ręce życzliwych pośredników, trafiły one do złapanego na wykroczeniu kierowcy.

Pewnie wszystko zakończyłoby się bez echa, gdyby nie dobra pamięć i docieklność jednego z funkcjonariuszy. Zaintrygowano go, dlaczego zarekwirowane prawo jazdy rozplynęło się w powietrzu. Zameldował o tym komu trzeba i postanowiono rozwikłać tę zagadkę, co wcale nie było takie trudne. Na początek zatrzymano Adama H., który — ajakże — nadal jeździł samochodem i wszystkie dokumenty miał w porządku. Jednak przyciśnięty do muru, przyznał się, jakim sposobem trafiły one do niego z powrotem. Z ustaleniem „łańcucha życzliwych” nie było już kłopotów.

Przed Sądem Rejonowym w Bielsku-Białej, gdzie trafił akt oskarżenia, Roman R. odpowiadał z artykułu 240 paragraf 1 kodeksu karnego. Głosi on, że „funkcjonariusz publiczny, który przekraczając swe uprawnienia lub nie dopełniając obowiązku działa na szkodę dobra społecznego lub jednostki, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 5”. Krzysztof R. i Piotr M. oskarżeni byli o podżeganie do czynu. Wzrostła, na mocy postępowania dyscyplinarnego, Roman R. musiał się rozstać ze służbą w policji. Pełnił ją przez 14 lat i jak wynika z akt, w sposób nienaganny. Teraz zapłacił wysoką cenę za „życzliwość”.

(BAN)

PS. 10 grudnia zapadł (w chwili druku gazety) — jeszcze nieprawomocny wyrok. Byli funkcjonariusz Roman R. skazany został na 1 rok i 6 miesięcy pozbawienia wolności, w zawieszeniu na 2 lata, i 200 tys. zł grzywny. Po roku pozbawienia wolności, również w zawieszeniu na 2 lata, otrzymali Krzysztof R. i Piotr M. oraz odpowiednio — po 300 i 500 tys. zł grzywny.



VIPEX
biuro... turystyczne

BELGIA, HOLANDIA!!!

- wyjazdy po samochody
- ANTWERPIA!!!**
- największa giełda samochodowa w Europie
- VUREN!!!**
- 1000 samochodów dostawczych i ciężarowych

INFORMACJE I ZAPISY:

- 1) Bielsko-Biała, ul. Boh. Warszawy 2a tel. 247-68
- 2) Wadowice, ul. Ogrodowa 17 tel. 334-50





Biltex
GENERALNY
DYSTRYBUTOR
KOTŁÓW GAZOWYCH

Bielsko-Biała, ul. Gerszona BD 5a/2
(rog. ks. Stojanowskiego), tel. 235-82

POLECA

atestowane piece centralnego ogrzewania

- A) GAZOWE typ GMX o pow. 2,5 m² — 2 400.000 zł
- B) 2 200.000 zł
- C) 1,5 m² — 2 000.000 zł
- D) Na paliwo stałe typ KDO o pow. 1,5 — 4 m²
- E) Na paliwo stałe typ innox MN-Turbo o pow. 6 — 23 m²

49290